Wiek Nowy

Nr. 8343 Rok XXVIII.

Sobota 13. kwietnia 1929.

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju **20 gr.**

Prenumerata mies. we Lwowie i w kraju . . Zł. 4.50
Prenumerata kwartalna . . . . . Zł. 13.—
Prenumerata miesięczna zagranicą . . . . . Zł. 6.—
Adres „WIEK NOWY" Lwów, ul. Sokoła 4. — Telefon Nacz. Redaktora 35-70. — Redakcji 16. — Dyrekcji 28-90. Administracji 26-77. - - - - - Konto P. K. O. Nr. 140954.

Kto zostanie premjerem?

Sensacyjne rewelacje o zastrzeleniu właścicielki dóbr. -- Wielki skandal budowlany. -- Lwowianin zwycięzcą w konkursie filmowym.

Pierwsze posiedzenie Trybunału Stanu.

Warszawa. (j. — telef.) We czwartek przed południem stosownie do zapowiedzi, zebrał się na pierwsze posiedzenie Trybunału Stanu pod przewodnictwem prezesa Sądu Najwyższego. W posiedzeniu które miało na celu ustanowienie sędziego śledczego dla sprawy b. ministra skarbu Czechowicza, wzięli udział pp. Bielawski i Lednicki. Trybunał, ze trzech zaproponowanych kandydatów, wybrał sędzią śledczym p. Stanisława Zaleskiego, członka drugiej Izby Karnej.

OBCHODY 1. MAJA NIE BĘDĄ ZABRONIONE.

Warszawa (j. telef.). Wbrew dotychczasowym doniesieniom, czynniki miarodajne postanowiły nie zakazywać obchodów 1. maja i pozostawić wolną rękę w urządzaniu tych obchodów, z tem, że ich aranżerowie i przywódcy ponosą wszelką odpowiedzialność za spokój i bezpieczeństwo.

W związku z tem władze bezpieczeństwa w większych ośrodkach kraju opracowały szczegółowy plan zapewnienia bezpieczeństwa i spokoju w dniu 1. maja.

ZMIANY W OPŁATACH TELEFONICZNYCH.

Warszawa (j. telef.). Ostatni „Dziennik Ustaw" zamieszcza rozporządzenie ministra poczt i telegrafów, obniżające niektóre pozycje opłat telefonicznych w miastach, eksploatowanych przez PAST. Opłata za przyłączenie do centrali wynosić będzie w Warszawie w obrębie 8 klm. od centrali 175 zł., we Lwowie w obrębie 2 klm. również 175 zł. (przedtem 200 zł.). w Borysławiu w obrębie 2 klm. 150 zł. Opłata za przekazanie aparatu wraz z lokalem innej osobie wynosi 25 zł. Rozporządzenie obowiązuje z dniem 11. kwietnia br.

ROZBITY PROJEKT MATRYMONIALNY.

Wiedeń. (AW.) „N. W. Abendblatt" donosi z Paryża, że projekt związku matrymonialnego króla Borysa z księżniczką włoską, Giovanną, ostatecznie się rozbił, a to z tego powodu, że Watykan nie chce się zgodzić na żądanie króla, aby potomstwo z tego małżeństwa nie należało do kościoła katolickiego.

Straszna katastrofa kolejowa.

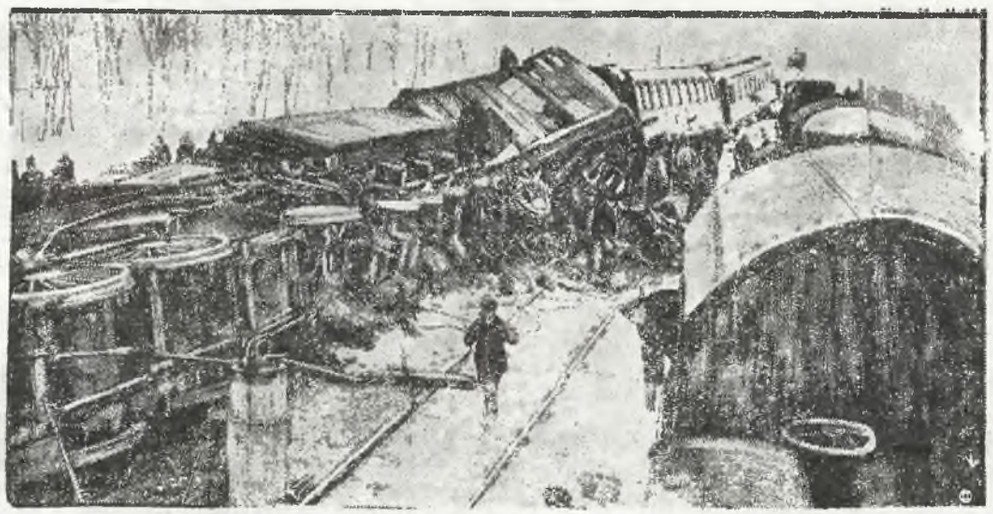

(xy) Na małej stacji rumuńskiej Babok wydarzyła się straszna katastrofa kolejowa. Wskutek złego nastawienia zwrotnicy wykoleił się pociąg pospieszny tuż przed stacją i spadł z wysokiego nasypu. Skutki były straszne. Lokomotywa, wóz pocztowy i trzy wozy osobowe rozbiły się w drzazgi. Śmierć poniosło 20 osób, rannych jest ponad 40.

Rycina nasza przedstawia pierwsze zdjęcie z widowni strasznej katastrofy.

Odbiór obrazów przez radjo

dostępny każdemu. — Demonstruję sposobem fultograficznym.

„WARRADJO", Lwów, Janowska 37. — Telefon 30-33. 18978

NOWA UCZELNIA NA G. ŚLĄSKU.

Katowice. (AW.) W dniu 1-go września rb. nastąpi otwarcie Państwowego Konserwatorjum Muzycznego w Katowicach, którego dyrektorem mianowany został znany muzyk polski p. Witold Friemann ze Lwowa. Koszta utrzymania Konserwatorjum w r. 1929-30 wyniosą około 120.000 złotych.

Z nowym rokiem nastąpi również otwarcie prawdopodobnie w obecnym gmachu Urzędu Wojewódzkiego kursów handlowych, które mają być zaczątkiem Śląskiej Akademji Handlowej.

ODZNACZENIE KOLEJARZY I POCZTOWCÓW.

Warszawa. (Pat). Kancelarja P. Prezydenta Rzplitej komunikuje, że uroczyste dekorowania Krzyżem zasługi pracowników kolejowych i pocztowych, została przeniesiona z dnia 14 na 21 bm.

Głupie plotki.

Rozplotkowanie przesileniowe. — Prezydent i Marszałek. — Pułkownicy i p. Bartel. — Rzekomi kandydaci do tek.

Przebieg przesilenia wywołał **tyle odgłosów** charakterystycznych dla oceny wewnętrznej sytuacji, że warto się niemi zająć, jako że odzwierciedlają one znakomicie różne prądy naszego życia politycznego. Puszczano w obieg **tyle plotek**, że należy spojrzeć w oczy rzeczywistości i **uwolnić wzrok od tych zasłon, które mącą jasne spojrzenie.** Otóż jedną z takich bujd najgłupszych to jest to wszystko, co się pisze **o roli Prezydenta Mościckiego** w obecnem przesileniu. Zapewne, że Prezydent daje rządowi dymisję i powierza misję tworzenia rządu, zatem **klucz sytuacji jest ostatecznie formalnie w jego ręku,** ale z tego nie wynika, żeby przy obecnem przesileniu sprawa miała przedstawiać się inaczej, niż jak zwykle dotąd, to znaczy, jakoby między Prezydentem a Marszałkiem Piłsudskim miały istnieć jakieś rozbieżności!

Jak z artykułu Marszałka Piłsudskiego wynika, **był on ostatnio dość ciężko chory.** Przebył mianowicie — jak zapewniają wtajemniczeni — po grypie bardzo przykry **bronchit z niezmiernie uciążliwym kaszlem,** co spowodowało ogólne osłabienie. Otóż, jak zapewniają ludzie, wiedzący dobrze, co się dzieje, **cała różnica zdań między Prezydentem a Marszałkiem Piłsudskim** polegała na tem, że Prezydent **w swej troskliwości o zdrowie Marszałka,** posuniętej może zbyt daleko, — bo Marsz. Piłsudski czuje się obecnie podobno zupełnie dobrze — doradzał, żeby Marszałek Piłsudski **na razie nie brał w swe ręce ciężkiego steru rządu,** z czem jednak połączonych jest wiele koniecznych i nużących oficjalnych wystąpień. O tem, jakoby Prezydent występował przeciw jakimś kandydaturom na premjera, wysuwanym przez Marszałka, **nie może być mowy!**

Druga idjotyczna plotka to wieści, rozpuszczane o **zwycięstwie „grupy pułkowników“.** Zapewne, że między premjerem Bartlem a t. zw. grupą pułkowników (którą można codziennie oglądać o godz. 12 w południe w kawiarni Europejskiej w Warszawie) były poważne **sprzeczności i swary.** Temu nikt nie przeczy. **Ale** to niech sobie wbiją we łby **wszyscy plotkarze i niech przyjmą do wiadomości powtarzający te głupie plotki, że o sytuacji w Polsce nie rozstrzygają żadne grupy, ale jedynie i wyłącznie wola Marszałka Piłsudskiego,** który sobie w swojej głowie sam wszystko układa i żadnych grup nie słucha. Ustąpienie prem. Bartla było wynikiem **jedynie woli p. Bartla,** który ze względów zdrowotnych pragnął na czas jakiś odsunąć się od spraw państwowych, nie chciał też przyjąć ofiarowanej **mu teki skarbu.** Wiadomo jest, że zarówno Prezydent jak i Marszałek Piłsudski **bardzo napierali na prem. Bartla, żeby pozostał i gdyby był chciał byłby został!**

W związku wreszcie z przesileniem puszczono w obieg **tyle nonsensownych personaliów, że aż wstyd,** że się je powtarza. Siedział przez całe przesilenie w Warszawie p. **Patek.** Zapewne miałby ochotę na to i owo. **Ale,** co z tego uzyska? Czy można sobie wyobrazić w dzisiejszej sytuacji międzynarodowej Pol-

W pierwszych 10-ciu latach
winna każda matka dziecko swe myć i kąpać tylko za użyciem czystego i łagodnego
MYDŁA DLA DZIECI NIVEA

Dziecko będzie jej za to w przyszłości wdzięczne, gdyż zaoszczędzi sobie potem wiele kłopotów o zachowanie dobrej cery. Mydło Nivea jest wyrabiane według przepisów lekarskich specjalnie dla wrażliwej skóry dzieci.

Cena: Zł 1.50

Krem Nivea dlatego jest tak skuteczny, gdyż zawiera pielęgnujący skórę eucerytu. Żaden inny krem eucerytu nie zawiera.

Przed goleniem
i to przed namydleniem należy skórę starannie natrzeć
KREMEM NIVEA

Ostrze brzytwy czy nożyka chwytać będzie wtenczas dokładnie, a golenie samo odbywa się bez bólu i bez podrażnienia skóry. Krem starannie wcierać, aby przy późniejszem namydleniu piana tworzyć się mogła obficie.

Pudełka po Zł 0.40, 0.75, 1.40 i 2.60
Tuby z czystej cyny po Zł 1.35 i 2.25

733

Wyrób krajowy firmy BEBECO, sp. z o. odp. w Katowicach

Przedruk wzbroniony.

EDWARD KAVANAUGH.

WYKLĘTY.

Historja Johna Hulberta, b. kata z więzienia Sing - Sing w N. Yorku.

(Kokończenie.)

W dwa lata później zdarzył się podobny wypadek w Omaha. W stanie Nebraska zniesiono szubienicę, a zaprowadzono krzesło elektryczne. W całym stanie jednak nie można było znaleźć wykwalifikowanego elektrotechnika, któryby zgodził się pracować w charakterze kata. Wtedy odszukano Hulberta, który przyjął tę funkcję.

Ludność była przeciwna kaźni na krześle elektrycznem. Po pierwszej egzekucji zebrał się niezliczony tłum przed bramami więzienia i chciał zobaczyć kata. Hulberta wysłano pod silną eskortą do komendy policji, tłum zaś szedł za nimi w groźnem milczeniu. Gdy eskorta odstawiła Hulberta na miejsce, wskazano mu mały pokoik, gdzie kat zamknął się, a policjanci pilnowali go z zewnątrz, prowadząc ożywioną rozmowę.

Wypadki te obudziły w milczącym i odtrąconym przez wszystkich kacie myśl, że wszędzie na niego czyha ręka skrytobójcza. Gdy sytuacja wydawała mu się szczególnie niebezpieczną, wówczas udawał się w „podróż za interesami“.

Hulbert pełnił funkcje kata w Trenton, New-Jersey, w Charlestown i Massachusetts. W więzieniu Sing-Sing wykonał aż 123 egzekucje. Hulbert zdawał sobie jasno sprawę, że nigdzie nie wyglądano go z utęsknieniem. Aczkolwiek prawo przewidywało, że kat w razie potrzeby korzysta z gościnności naczelnika więzienia, jednak Hulbert nie zatrzymywał się nigdy na noc, choć podróże do Auburn były nad wyraz uciążliwe. Zwykle tej samej nocy po egzekucji jeździł z powrotem do domu. Obawiając się zamachu, nie podróżował nigdy w wagonie sypialnym.

Hulbert przygotowywał się do egzekucji. Zjadał kolację, składającą się z befsztyka z przysmażanemi kartoflami, szarlotki i kawy, a następnie udawał się do kina. Raz zdarzyło się, że kolacja zaszkodziła mu nieco, toteż nigdy już więcej nie poszedł do tej restauracji. Wyszukał sobie inny lokal, w którym usługiwał mu stale ten sam kelner. Mimo to Hulbert zawsze obserwował go badawczo.

Aparat śmierci Hulbert sprawdzał zawsze sumiennie. Krzesło nie robiło na nim żadnego wrażenia, przeciwnie, często siadał na niem i przymierzał „maskę śmierci“, aby się przekonać, czy jest w porządku. Siedząc często w „izbie śmierci“, do której prowadzą „zielone drzwiczki“, słyszał nieraz przez cienką ściankę, jak przeklinali go skazańcy. Podsłuchiwał często ostatnie ich rozmowy.

Wiele ludzi jest zdania, że bliski kontakt Hulberta ze śmiercią przeszkadzał mu nawiązywać przyjazne stosunki z ludźmi. Raz tylko w życiu stracił Hulbert swój zwykły spokój, a to wtedy, gdy musiał dokonać egzekucji na swym uczniu i osobistym przyjacielu In. Lewandowskim, który zabił pielęgniarkę. Wszyscy urzędnicy więzienni wiedzieli o tej przyjaźni i czekali z ciekawością, czy też Hulbert zdobędzie się na dokonanie egzekucji na swym przyjacielu za 150 dolarów. — Hulbert oświadczył, że spełni swój obowiązek

— To jest prawo — twierdził, — gdy odmówię, uczyni to kto inny.

Lewandowski podszedł wolno i spokojnie do krzesła. Uśmiechnął się do małego kata, gdy ten zakładał mu rzemienie. W momencie, gdy zakładano płyty miedziane i maskę na głowę, zawołał:

— Proszę to dobrze i szybko zrobić, panie Hulbert!

Hulbert zrobił to dobrze.

Po każdej egzekucji, Hulbert przedstawiał rachunek. Gdy zaczął pracować w tym zawodzie, konkurował skutecznie ze wszystkimi swymi kolegami „po fachu“, gdyż brali oni za każdą egzekucję po 250, a Hulbert tylko po 50 dol. Po dwóch latach zażądał podwyżki do 150 dolarów i otrzymał ją natychmiast.

Ogółem za swoją pracę kata pobrał 15.700 dolarów od stanu nowojorskiego, jako dochód poboczny, obok stałej pensji elektrotechnika przy więzieniu w Auburn.

Pewnego razu Hulbert otrzymał dodatkowo 150 dolarów za stracenie Gordona Hamby'ego, alias Jay Allena, który podczas napadu na bank zabił dwóch urzędników. Morderca, nim poszedł na stracenie, wypisał dla Hulberta czek, płatny w „Banku Rządowym w Piekle“, i podpisany przez „Belzebuba“.

Osoba Hulberta nasuwa wizję „izby śmierci“. W lewem jej kącie znajdują się krzesła dla przedstawicieli prasy, z prawej miejsca dla urzędników państwowych, którzy są świadkami stracenia. Naprzeciwko nich stoi krzesło elektryczne z mocnego drzewa, z przymocowanemi rzemieniami i drutami.

Za krzesłem są drzwi, prowadzące do cel więziennych. Płyta marmurowa z kontaktami znajduje się w prawym rogu, obok krzesła, w specjalnej kabinie.

ski zmianę na stanowisku ministra spraw zagran.? Przyjechał na przesilenie podobno i p. Knoll. Albo **kandydatnra gen. Sosnkowskiego,** człowieka, który się w najkrytyczniejszej chwili „załamał“, czy jest do pomyślenia, żeby dziś, w równie poważnej chwili objął ster rządów? Pójdzie do Rzymu na ambasadora, bo placówka awansuje z poselstwa na ambasadę. **Albo p. wicem. Gliwic?** Zapewne, może zechciałby być ministrem skarbu, pożegnał bardzo uniżenie Marsz. Piłsudskiego w Senacie po jego mowie o „grochu z kapustą“, **ale co z tego?** Od razu było wiadomem, **że o nim niema mowy.** Znowu **głupia plotka,** puszczona w obieg przez ludzi, nie mających pojęcia o sytuacji.

Panflavin
przy niebezpieczeństwie zarażenia się
i dla ochrony przed
chorobami z przeziębienia
Do nabycia we wszystkich aptekach
1673

SIGMA.

Dzisiejsze Niemcy.

Granica polsko-niemiecka mierzy około tysiąca sześciuset kilometrów. Jest to najdłuższa linja graniczna, którą jakiekolwiek państwo posiada w Europie z drugiem państwem. Granica francusko-niemiecka, o którą przez dwa wieki toczyły się tak ciężkie i zażarte boje, mierzy nie całe czterysta kilometrów. Ogromnem półkolem od dolnego Niemna na północnym wschodzie aż po górną Odrę na południowo-zachodniej rubieży naszego państwa otacza nas ta olbrzymia i jak obręcz stalowa twarda linja graniczna.

Z sąsiadem, który nas tak szeroko obsiadł, z którym linja zetknięcia jest tak wielką i ważną, złe i dobre stosunki muszą być równie rozliczne jak niezmiernie doniosłe. Głos najprostszego instynktu samozachowawczego nakazuje wytężać wszystkie siły i skupić wszystką czujność przedewszystkiem na tem, aby na ukształtowanie tych stosunków wywierać w granicach możliwości wpływ jak największy. Wymaga to przedewszystkiem znajomości tego największego sąsiada. I to nie znajomości pobieżnej, byle jakiej, zabarwionej własnemi takiemi czy innemi pragnieniami ale zimnej, trzeźwej, spokojnej, przedmiotowej i bezstronnej.

Nie chcieć bowiem wiedzieć prawdy o sąsiedzie czy nawet nieprzyjemnym i nieprzyjaznym sąsiedzie jest najgorszym sposobem obrony, na którym traci nie sąsiad ale ten, kto tej znajomości nie szuka, nie przyjmuje, kto w każdem słowie stwierdzającem taką czy inną prawdę upatrzy przedewszystkiem niesympatyczną mu propagandę.

Niemcom zaszkodzi to bardzo niewiele, jeżeli w Polsce nie będzie dość znajomości i zrozumienia ich stosunku, jeżeli tani frazes będzie tu zastępował trud sumiennej lektury, wysiłek podróży i mozół własnej obserwacji. Natomiast nam ta nieznajomość potężnego zachodniego sąsiada może zaszkodzić dotkliwie w czasie pokoju, fatalnie — niechaj w złą godzinę napisane nie będzie — w czasie wojny.

We Francji, w Anglji, w Ameryce istnieje już cała literatura dotycząca powojennych Niemiec. Ze stanowiska dawnych wrogów i dzisiejszych zwolenników takiego czy innego porozumienia, pisze się tam rozprawy i dzieła całe, badając i przedstawiając różne dziedziny życia niemieckiego. U nas wyjąwszy kilka broszur, których sensem najgłębszym jest to, że Niemcy są naszymi dziedzicznymi wrogami, niema w tym względzie nic. W obiegu zaś codziennym obraca się kilka frazesów wyświechtanych i nic absolutnie nie znaczących, które mimo to wystarczają u nas niestety do zaspokojenia potrzeby znajomości potężnego zachodniego sąsiada nietylko w prywatnych rozmowach w salonach czy przy stolikach w kawiarniach i piwiarniach, ale co gorsza na trybunie parlamentarnej, nawet w rozmaitych wynurzeniach publicznych odpowiedzialnych mężów kierowniczych.

Przy stole biesiadnym życia los posadził nas tymczasem w towarzystwie wprawdzie najtrudniejszem ale też najbardziej interesującem i pouczającem, jakie dzisiaj wogóle istnieje na kuli ziemskiej. Z jednej strony mamy bowiem Rosję sowjecką z jej niesamowitem życiem, eksperymentami światoburczymi i niepojętym niemal rozmachem w złem i dobrem, z drugiej zaś Niemcy, które znowu pod innym względem przedstawiają fenomen zarówno historji jak natury całkiem niebywały, który też przykuwa do siebie uwagę całego cywilizowanego świata, budząc zarówno podziw i sympatję jak blady strach i odpowiadającą mu nienawiść.

Tych kilkanaście lekkich dziennikarskich sylwetek, które na łamach „Wieku Nowego“ o Niemczech dzisiejszych zamieszczę, zapewne ani w najdrobniejszej części nie zapełnią tej wielkiej i niebezpiecznej próżni, którą przedstawia nasza znajomość dzisiejszych Niemiec. Ale jeżeli luźne te notatki chociażby tylko niektórych ich czytelników zachęcą do zainteresowania się dzisiejszymi Niemcami, jeżeli rozbudzą w nich ciekawość tamtejszych stosunków, ich rozwoju i ich przyszłości, to cel swój te skromne i bezpretensjonalne sylwetki w całej pełni osiągną.

I.

NIEMCY CHORE NA NIESTRAWNOŚĆ.

Już przed siedmiu czy ośmiu laty powiedział ktoś dowcipny, że Niemcy są chore na niestrawność. Leży im mianowicie w żołądku niestrawiona zarówno rewolucja jak kontrrewolucja. Skutki tej niestrawności są na każdym kroku widoczne. Żaden zaś mąż stanu niemiecki nie spreparował jeszcze takiego ricynusu, któryby powojenne Niemcy gruntownie przeczyścił i od tej dolegliwej niestrawności uwolnił.

Listopadowa rewolucja w roku 1918 nie była w Niemczech rewolucją klasyczną. Była ona tylko reakcją mas znużonych i wyczerpanych wojną i wieloletnim niedostatkiem i głodem wojennym na nagłe i nieoczekiwane przez te masy załamanie się warstwy rządzącej.

Niemcy przedwojenne były t. zw. „Obrigkeitsstaatem“. Wyraz ten nie da się przetłumaczyć jednem polskiem słowem. Oznacza on państwo, którego rząd ma charakter opiekuńczy, kierowniczy i mentorski, nie z faktu ale z zasady, że ten, kto rządzi, już przez to samo jest mądrzejszy, lepszy i doskonalszy niż rządzony. Niemcy przedwojenne nie były demokracją nawet w tak małej i skromnej mierze, jaką była już stara feodalna Austrja Franciszka Józefa, przyczem mowa tu nie o demokracji formalnej, nie o takiem czy innem prawie głosowania do parlamentu ale o demokracji rzeczywistej, polegającej na poczuciu zasadniczej równości obywatelskiej ludzi, która sprawia, że ten, kto dzisiaj stoi na dole, jutro bez jakichkolwiek większych zewnętrznych przeszkód może znaleźć się na górze i na odwrót.

Niemiecka przedwojenna warstwa rządząca była stałą i niezmienną nic pod względem jednostek i całych grup, które do niej kolejno wchodziły, ale pod względem ducha który ją ożywiał, pod względem wiary w jej własną nieomylność i ograniczoność rozumu, właściwego wszystkim poddanym.

Dokładniejszy opis tej warstwy należy do historji, którą trudno zajmować się na tem miejscu. Wystarczy powiedzieć, że masa niemiecka poddawała się chętnie kierownictwu tej warstwy rządzącej, przyznawała bez trudności jej wyższe, specjalne niejako wprost z nieba otrzymane uzdolnienie do rządzenia. Obok odwiecznej tradycji monarchicznych i feodalnych Niemców działał tu także zmysł dla specjalizacji tak bardzo właściwy Niemcom. Każdy z nich jest lub stara się być jakimś specjalistą i to prawie zawsze w swoim zakresie tęgim. Tej rozlewnej wielostronności tak bardzo właściwej nieskonsolidowanej jeszcze dostatecznie naturze słowiańskiej, a specjalnie polskiej, Niemcy mają stosunkowo bardzo niewiele. Ponieważ każdy prawie Niemiec jest jakimś specjalistą, przeto nic łatwiejszego jak to, że każdy z nich wyobrażał sobie, iż rządzenie jest tak samo specjalnością, która wymaga odpowiedniego przygotowania, doświadczenia i nawyków. Ci więc co rządzą, mają widocznie prawo do tego, bo są „specjalistami do rządzenia“. I potrzeba przyznać, że przez długie dziesiątki lat ci niemieccy specjaliści do rządzenia spełniali swoje obowiązki istotnie tak, że wypadki kompromitacji ich specjalności zachodziły bardzo rzadko i znaczenia praktycznego nie miały. Administracja państwowa starych Niemiec odznaczała się niezwykłą sprawnością, zmysłem gospodarskim, zabiegliwością i nieposzlakowaną uczciwością. Przekupstwo lub inne bardziej misterne sposoby pozyskiwania względów przedstawicieli tej administracji były pojęciami prawie nieznanemi.

Dzięki temu administracja ta była także stosunkowo bardzo tania. Wyliczono w swoim czasie, że gdy w austrjackiem ministerstwie spraw wewnętrznych załatwienie jednego kawałka urzędowego kosztowało 9 koron 67 halerzy, to w tym samym czasie załatwienie jednego kawałka w takiemże ministerstwie w Berlinie kosztowało tylko 3 marki 17 fenigów. Więc pruskie ministerstwo pracowało więcej niż o połowę taniej niż austrjackie, które ze swej strony wcale nie było najgorszem i w porównaniu z wielu dzisiej-

---

Przedstawiciele prasy i świadkowie zajmują miejsca, ośmiu lub dziesięciu dozorców staje pod ścianą. Doktór stoi w pobliżu krzesła elektrycznego. Hulbert znajduje się w kabinie przy płycie kontaktów.

Nagle otwierają się drzwi, prowadzące do cel i do pokoju wchodzą trzej mężczyźni: skazany, duchowny i dozorca. Kandydat na trupa siada twarzą do obecnych. Mruczy coś pod nosem, co brzmi jak usprawiedliwienie. Szadzają go na krześle i przez moment słychać chrzęst przyciąganych rzemieni. Duchowny odmawia modlitwy, dozorcy odchodzą na stronę.

Odczuwa się obecność śmierci. Mimowoli każdy przysuwa się do swego sąsiada, dozorcy tłoczą się w kącie. Jeden tylko człowiek stoi zupełnie sam. To Hulbert, kat. Prąd już włączono. Naprężenie potęguje się. Po chwili kontakt zamknięto. Gotowe. Doktór zakłada stetoskop i konstatuje śmierć.

Słychać szybkie kroki, to obecni śpieszą nawiązać kontakt ze światem żyjących. — W „izbie śmierci“ zostaje tylko Hulbert, zupełnie sam; musi zabezpieczyć i opatrzyć przewody.

Chociaż Hulbert zawód swój już dawno porzucił, pozostał jednak nadal samotny. Krwawy kat był przez wszystkich wzgardzony.

I zaskoczyła go wkońcu śmierć, której przez tyle lat był narzędziem — z urzędu, z obowiązku, lecz z obowiązku dobrowolnego.

Znaleziono go martwego z kulą w skroni. Czy sprzykrzyło mu się samotne, darzące go wzgardą życie i dobrowolnie z niem skończył?

—A może padł z ręki skrytobójcy - mściciela stu kilkudziesięciu istnień ludzkich, przez niego straconych?...

KONIEC.

Bomby w indyjskim parlamencie.

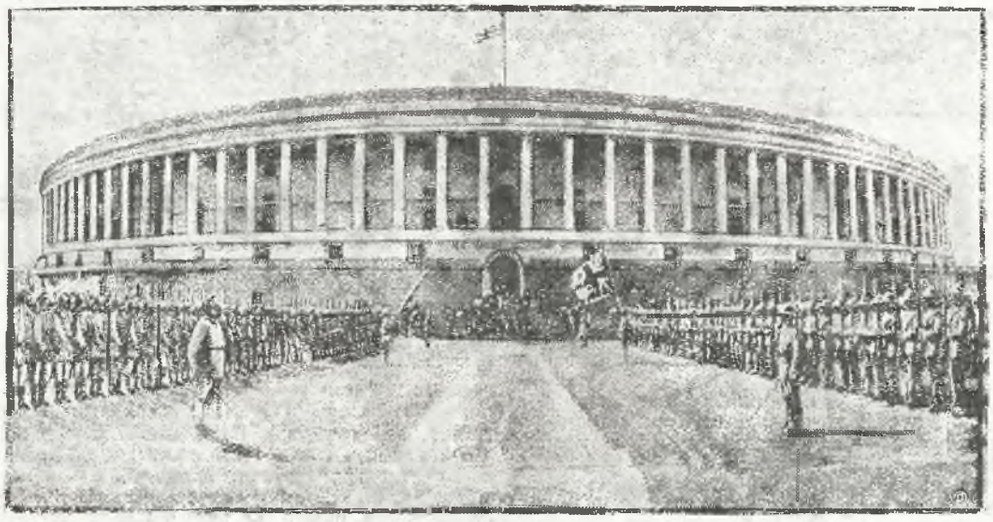

(xy) Jak doniosły już depesze, parlament indyjski w Nowo - Delfiach był widownią krwawego zamachu bombowego, którego ofiarą padły cztery ranne osoby, wśród nich minister skarbu rządu indyjskiego, Schuster. W chwili, gdy po załatwieniu pewnego wniosku antykomunistycznego prezydent parlamentu wstał, rzucono na ławy rządowe dwie bomby z komunistycznemi ulotkami, na których widniał napis: „Hindostańska socjalistyczna republika i armja". Skutek wybuchu bomby był straszny. Trzy pierwsze ławy rządowe zostały potargane w kawałki. Posiedzenie przerwano. Dwuch sprawców zamach uaresztowano.

Rycina nasza przedstawia wspaniały, niedawno wybudowany gmach parlamentu indyjskiego, w którym dokonano krwawego zamachu.

---

szemi może uchodzić za ideał wręcz niedościgły.

Ta niemiecka warstwa rządząca prowadziła straszną wojnę z ogromnym tupetem i z wielką wiarą w swoje siły i końcowy pomyślny dla siebie wynik. Poddani niemieccy ufali swoim specjalistom od rządzenia i byli przez całe lata święcie przekonani, że wszystko, co oni im do wierzenia podają, polega na prawdzie.

Dlatego gdy nagle warstwa ta załamała się, gdy straszliwy — zdawało się — żelazny Ludendorff zażądał nagle natychmiastowego zawarcia rozejmu, gdy Wilhelm — długoletni cezar i imperator nagle pewnego dnia jesiennego uciekł haniebnie z głównej kwatery i zdezerterował po prostu z armji, gdy wreszcie sama armja w ostateczny sposób przez nieprzyjaciela niepobita zaczęła się cofać, w psychice poddanych niemieckich dokonało się nagle głębokie załamanie, które wyraziło się w wypadkach, jakich suma nazywa się pospolicie „listopadową rewolucją niemiecką".

Błędy naszej polityki budowlanej

doprowadziły do obecnej mizerji mieszkaniowej.

FUNDUSZE NA ROZBUDOWĘ MUSZĄ BYĆ ODSEPAROWANE OD INNYCH FUNDUSZÓW.

(—) **Sytuacja, jaka** wytworzyła się w **kwestji mieszkaniowej pod** wpływem znanego **projektu rządowego, dążącego** do stworzenia **funduszu na rozbudowę w drodze podwyżki komornego,** w niczem do tej pory nie zmieniła się, ani nie wyjaśniła. Jedno jest pewne, a mianowicie, że projekt rządowy wywołał w najszerszych warstwach ludności miast **głębokie rozgoryczenie,** które zresztą zamanifestowało się w sposób wprost żywiołowy protestami rozmaitych organizacji i zrzeszeń społecznych. Rozgoryczenie zupełnie słuszne, **gdyż naprawdę — skąd przychodzi ta ludność,** i to w tak krytycznym okresie gospodarczym, jak obecny, **do tego, aby odpowiadać własną kieszenią za błędy, popełnione bez jej winy, w dziedzinie państwowej polityki budowlanej!** Bo do tej pory były w tej dziedzinie same tylko błędy, niedopatrzenia i przeoczenia, a nawet wprost lekkomyślność.

W pierwszym rzędzie wymienić tu należy źle pomyślaną i źle przeprowadzoną politykę finansową ministra Grabskiego, którego reformy **poderwały podstawy Towarzystw obligacyjnych, zlekceważyły kredyt hipoteczny i przygniotły śrubą podatkową ludność miejską, zwalniając prawie zupełnie od podatków mieszkańców wsi.**

Minister Grabski nie liczył się absolutnie z tem, że największa ofiara ze strony ludności, aby stworzyć podwaliny Banku Narodowego, nie mogła jednocześnie odbudować zrujnowanego przez wojnę przemysłu i zapewnić korzystnych traktatów handlowych bez których niema równowagi importu z eksportem. Dzięki temu obniżyła się wartość waluty, a wzmogła się śruba podatkowa i w rezultacie zrujnowano ludność i państwo.

W konsekwencji takiej polityki mamy **obniżenie wartości złotego, kurczenie się przemysłu i ruinę handlu.**

Te wszystkie zjawiska odbiły się fatalnie na przemyśle budowlanym. Produkcja surowców zmniejszyła się, ceny wzrosły i wzrastały niewspółmiernie do innych produktów, skutkiem czego **budowanie stało się dostępne jedynie dla miljarderów,** których niestety w Polsce nie mamy jeszcze.

Drugim, i to największym błędem polityki finansowej min. Grabskiego było **całkowite poderwanie zaufania do hipoteki.** — Skutek tego był taki, że kapitał, który żąda przecież zawsze i wszędzie gwarancji, zaczął odpływać od nieruchomości w Polsce, znajdując sobie może mniej intratne, ale za to znacznie bezpieczniejsze lokaty.

Została garstka ryzykantów, którzy żądali zbyt wielkiego oprocentowania swych kapitałów. Spekulanci ci żądali nie, jak dotychczas 6, ale 24 od sta, stwarzając warunki, w których ruch budowlany musiał zupełnie zniknąć, bo zupełnie zrozumiałem jest, że przy tak wysokiem oprocentowaniu kapitału żadna budowla nie mogła się kalkulować.

Idźmy dalej: Listy zastawne przed wojną był to papier najwięcej poszukiwany przez drobnego kapitalistę. Pewność kapitału, łatwość zastawu, lub zbytu, stanowiły przynętę, która stworzyła olbrzymie fundusze ,najwięcej potrzebne do regulowania przemysłu budowlanego. **Obniżenie wartości listów zastawnych,** wykluczając możliwość regulacji długów hipotecznych, utrudniły budowę.

Zupełnie też zrozumiałem było, że w tym stanie rzeczy **stworzenie Banku Gospodarstwa Krajowego** było nietylko rzeczą godną uznania, ale wprost koniecznością. Niestety jednak, Bank ten nie spełnił należycie swego zadania, o ile idzie o rozbudowę.

Jedną z chronicznych wad banku, która zresztą przetrwała do dnia dzisiejszego, jest **niepunktualność wypłat przyznanych sum,** tłumaczona brakiem funduszów i dyspozycji z ministerstwa. Następnie Bank Gospodarstwa Kraj. **monopolizujący kredyt na całą akcję rozbudowy, nie może pokryć zapotrzebowania całego kraju** z funduszów, przyznawanych przez państwo, i dwóch trzecich wpływu z podatku mieszkaniowego (reszta idzie, jak wiadomo, na rozbudowę koszar). Trudno zaś z drugiej strony wymagać od społeczeństwa, by łożyło jakieś sumy na rozbudowę, **nie mając tej pewności, że pieniądze, przeznaczone jedynie i wyłącznie na cele akcji budowlanej, nie będą zużyte na cele inne.**

Dlatego też błędem jest zmonopolizowanie kredytów budowlanych w Banku Gosp. Kraj., natomiast byłoby wskazanem utworzenie specjalnego **Banku Budowlanego,** któryby dysponował sumami, przeznaczonemi na akcję budowlaną. Innemi słowy, wskazanem jest **całkowite odseparowanie funduszów, przeznaczonych na rozbudowę, od innych sum państwowych.**

Tylko to mogłoby stworzyć w społeczeństwie atmosferę do zamierzeń rządu w kierunku rozbudowy kraju.

Prześladowanie religji w Sowietach.

Władze sowjeckie konsekwentnie prowadzą nieubłaganą walkę z religją. Ostatnio ludowy komisarz oświaty w Moskwie wydał okólnik do wszystkich uczelni, w którym skasował obchód święta Wielkiejnocy, Wniebowstąpienia i Bożego Narodzenia na uczelniach. Uczelnie mają zwalniać uczniów — zamiast w owe święta — tylko w święta komunistyczne.

Jednocześnie z Białorusi sowjeckiej donoszą o nowej serji prześladowań kościoła katolickiego.

W czasie ostatnich świąt przez ulice Mińska przeciągała parodja procesji „komsomolców" ze śpiewami naigrawającemi się z uczuć wierzących katolików. Następnie w klubie komunistycznym im. Róży Luxemburg w Mińsku odbyto zebranie, na którem wystąpiono bezwzględnie przeciw klerowi i postanowiono domagać się przekazania gmachu kościoła katolickiego w Mińsku sowjeckiemu trustowi kinematograficznemu w celu urządzenia w nim kinematografu.

W Chocimsku sowjety zamknęły kościół katolicki w Braśniewiczach, zaś w okręgu mohylowskim, zlikwidowano kaplicę i urządzono w niej czytelnię komunistyczną.

Szkolnictwo polskie w Chinach na P. W. K.

W Mandżurji istnieje dość znaczna kolonja polska, która wykazuje ożywioną działalność oraz wielkie przywiązanie do odległej ojczyzny. Wychodzi tam jedyne pismo polskie w Chinach p. t. „Tygodnik Polski", którego redaktorem i wydawcą jest ks. Wł. Ostrowski. Polacy z Dalekiego Wschodu reprezentowani będą na Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu, gdzie napewno

gólną uwagę zwróci pokaz szkolnictwa polskiego w Chinach, które posiada dużą, pełną walk i trudów przeszłość oraz znakomitą teraźniejszość. W Charbinie samym istnieje gimnazjum polskie im. H. Sienkiewicza, w Aszyhe i Charbinie polskie szkoły powszechne.

W Charbinie odbyła się wystawa szkolnictwa polskiego w Chinach, która była niejako przygotowaniem do wystąpienia na P. W. K. W związku z tem powstał szereg planów co do organizacji pokazu szkolnictwa polskiego w Chinach na P. W. K. I tak projektowane jest graficzne przedstawienie rozwoju tego szkolnictwa, od drobnych zaczątków szkółki, czy też kompletu w mieszkaniu, aż do dzisiejszego jego stanu. Pozatem zobrazowana ma być praca oświatowa gimnazjum charbińskiego ze specjalnem uwzględnieniem środowiska, w którem szkoła działa. Projektowane są zatem zbiory nieznanych okazów fauny i flory Mandżurji, roboty ręczne z uwzględnieniem motywów chińskich itp.

Jak widać, Polacy z Dalekiego Wschodu pragną na P. W. K. dać rodakom swoim pewien pogląd na kraj, w którym żyją, oraz na pracę swoją i warunki, w jakich się ona odbywa.

W purpurowym automobilu

wyjedzie papież po raz pierwszy z Watykanu.

W Rzymie uważa się już za pewne, że Papież po raz pierwszy wyjeżdża poza Watykan do kościoła św. Jana Laterańskiego dnia 24-go czerwca. Prawdopodobnie zaś użyje przytem nowego automobilu, który wysłała do Watykanu koleją znana fabryka automobili „Fiat“ a którego przybycia oczekiwano we wtorek po Wielkiej Nocy.

Dzienniki angielskie w telegramach z Rzymu podają szczegółowy opis tego automobilu luksusowego, o sile 40 koni parowych. Ma to być sześcioosobowa, obszerna maszyna turystyczna.

Siedzenie dla Papieża w głębi jest urządzone w formie tronu, którego ozdoby z purpurowego jedwabiu wykonano specjalnie w Wenecji. Trzy inne siedzenia wewnątrz umieszczone są w ten sposób, aby nikt z towarzyszących Papieżowi osób nie siedział do niego tyłem, z wyjątkiem szofera i jego pomocnika na przednich siedzeniach.

Poduszki automobilu pokryte są czerwonym aksamitem, a pod nogami znajduje się miękki wytworny dywan, koloru migdałowego. Na zewnątrz automobil ozdobiony jest krzyżem papieskim, a wewnątrz złotym medaljonem, przedstawiającym św. Krzysztofa, dziełem jednego ze złotników rzymskich.

Nareszcie będzie uregulowany

system wyrobu wody sodowej.

Departament służby zdrowia Min. spraw wewn. opracował nowe przepisy o wyrobie i sprzedaży wód mineralnych i napojów chłodzących. Rozporządzenie to ureguluje wreszcie system wyrobu wody sodowej.

Woda sodowa będzie mogła być wyrabiana z wody destylowanej lub w ostateczności z dobrze filtrowanej. Specjalnie surowo przepis ten przestrzegany będzie w małych miasteczkach, gdzie dotychczas wodę sodową wyrabia się z wody bardzo wątpliwego gatunku.

Skrupulatnemu także badaniu poddawane mają być stale miedziane balony do wody, bowiem balony te, o ile nie są pobielane, pokrywają się od wewnątrz bardzo szkodliwym dla zdrowia „grynszpanem“.

Przy fabrykowaniu limoniad zwracana ma być uwaga na rodzaj barwników. Limoniada cytrynowa czy malinowa barwiona będzie mogła być tylko naturalnym sokiem, a słodzona tylko naturalnym cukrem.

Pozatem uregulowana będzie sprawa sprzedaży wody na szklanki. Szklanki będą mogły być myte tylko w wodzie bieżącej, a używanie rurek szklanych będzie zupełnie wzbronione.

Ostatnia podróż ambasadora Herricka.

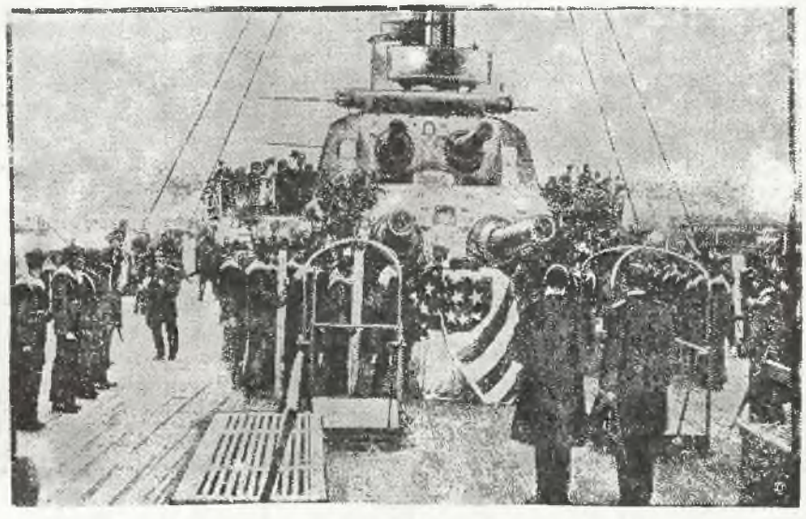

(xy) Jak już donosiliśmy, w Paryżu zmarł ambasador Stanów Zjednoczonych **Myron Herrick**, wielki przyjaciel Francji. Po wspaniałym pogrzebie w Paryżu zwłoki zmarłego ambasadora przewieziono na okręcie wojennym „Tourville“ do Stanów Zjednoczonych.

Rycina nasza przedstawia katafalk ze zwłokami ambasadora na pokładzie francuskiego okrętu.

Ważne dla kolejarzy emerytów.

ZASADNICZE ORZECZENIE NAJWYŻSZEGO TRYBUNAŁU ADMINISTRACYJN.

(S) Orzeczenie najwyższego Trybunału Administracyjnego, które obecnie doręczono ma zasadnicze znaczenie w sprawach emerytalnych.

Jan Górski, starszy konduktor K. P., ma prawo do pełnego uposażenia emerytalnego na podstawie decyzji Dyrekcji kolei w Krakowie (wymiar emerytalny za 35 lat służby i grupa poborów X. szczebel „a“). Wymiar ten zmieniła Dyrekcja w Krakowie decyzją z 28 lipca 1924 w ten sposób, że uposażenie emerytalne Górskiego ustaliła za **29 lat wysługi wedle grupy X. szczebel „c“.**

Przeciw powyższemu ustaleniu wniósł imieniem Górskiego adwokat dr. Feller w Krakowie zażalenie do Min. Kolei, które orzeczeniem z 14. marca 1926 decyzją Dyrekcji Kolei w Krakowie utrzymało w mocy, zaznaczając, że **zażalenie jest niedopuszczalne, gdyż żalący się przeszedł w stan spoczynku z dniem 1 stycznia 1924, czyli w czasie, gdy obowiązywała już ustawa emerytalna z 11 grudnia 1923** i na zasadzie tej ustawy wymiar 29 lat wysługi emerytalnej jest uzasadniony.

Przeciw powyższemu orzeczeniu wniósł imieniem Górskiego adw. dr. Feller **skargę do Najwyższego Trybunału Administracyjnego w Warszawie**, wywodząc, **że bezpodstawnie wymierzono Górskiemu 29 zamiast 35 lat wysługi emerytalnej**, skoro ustawa emerytalna z roku 1921 **policza 18 miesięcy za 1 rok służby**, ustawa zaś wydana po przejściu skarżącego na emeryturę, **nie może działać wstecz** — i na tej podstawie domagał się **uchylenia zaskarzonego orzeczenia jako bezprawnego.**

Najwyższy Trybunał Administracyjny wydał następujące orzeczenie:

„Akta stwierdzają, że Dyr. Kolei w Krakowie orzeczeniem z dnia 1 października 1923 **przeniosła skarżącego w stan spoczynku** z dniem 1 stycznia 1924 jedynie tylko na tej podstawie, że skarżący **uzyskał prawo do pełnego uposażenia emerytalnego**. Władza winna była, o ile w interesie publicznym było to koniecznem, **uchylić w całości decyzję** o przeniesienie skarżącego w stan spoczynku, jako pozbawioną wszelkich podstaw prawnych, **w żadnym razie nie mogła jej utrzymać częściowo w mocy,** co do przeniesienia w stan spoczynku uchylać zaś w części, stwierdzającej prawa skarżącego do pełnego uposażenia emerytalnego i w ten sposób pozbawiać go dobrze nabytych praw. W tem postępowaniu Najwyższy Trybunał Administracyjny **dopatrzył się wadliwości postępowania** ze szkodą skarżącego i dlatego na podstawie art. 19 ustawy o Najwyższym Trybunale Administracyjnym **uchylił zaskarzone orzeczenie z powodu wadliwego postępowania.**

W ten sposób orzeczenie Ministerstwa Komunikacji, jako **bezprawne zostało uchylone** wyrokiem L. Rej. 2157/26 z daty Warszawa dnia 19 listopada 1928.

Tragedja zrujnowanego przez wojnę.

SENSACYJNY PROCES PRZECIWKO KOLONIŚCIE AFRYKAŃSKIEMU.

W Berlinie toczy się sensacyjny proces przeciw b. koloniście niemieckiemu w Afryce, Henrykowi Langkoppowi, oskarżonemu o rzucenie bomby w niemieckim urzędzie centralnym dla odszkodowań, oraz przeciw Janowi Loof, oskarżonemu o współudział w zamachu.

Sala moabickiego sądu jest stale po brzegi wypełniona żądną sensacji publicznością. Do sprawy powołano 16 rzeczoznawców i kilkadziesiąt świadków. Zeznania tych ostatnich w znacznym stopniu obciążą szereg wyższych urzędników niemieckiego Urzędu odszkodowawczego i rzucają ciemne światło na machinę biurokratyczną Niemiec.

Farmer Langkopp był właścicielem pięknego gospodarstwa (farmy) w Afryce, liczącej 5.000 morgów gruntu, rzeźni i ogromnej stadniny. W 1915 r. wcielono go do wojska. Armja zabrała jego stadninę i oszczęd-

ności. Obiecano mu za to odszkodowanie. W r. 1917 dostał się Langkopp do niewoli, wkrótce potem internowano jego rodzinę.

W r. 1919 wrócił on do Niemiec i kupił sobie za resztę oszczędności małe gospodarstwo w Meklenburgji. Potem gospodarstwo to sprzedał, zamierzając wyemigrować do Abisynji. Nie dano mu paszportu. Później jeszcze chciał wyjechać do Angoli, ale nie miał już na to środków pieniężnych.

Bezskutecznie zabiegał o otrzymanie odszkodowania, godzinami całemi wystawał pod drzwiami urzędu odszkodowawczego, napisał niezliczoną ilość podań do władz i instytucyj — napróżno. Pod wpływem nędzy nosił się z zamiarem samobójstwa wraz z rodziną. Wreszcie pod wpływem depresji i bólu z powodu wyrządzonej mu krzywdy Langkopp postanowił wysadzić w powietrze znienawidzone przez siebie urzędy.

Przy pomocy Loofa, którego znał jeszcze z Afryki, kupił 20 funtów prochu strzelniczego, którego użył do sporządzenia maszyny piekielnej.

Dnia 3 marca 1928 r. rano zjawił się w gabinecie radcy Bacha w gmachu państwowego funduszu odszkodowawczego z rachunkiem na 112.000 marek. Zamierzał on wysadzić budynek w powietrze, a potem popełnić samobójstwo, o ileby sam nie wyleciał w powietrze. Tymczasem radca Bach uciekł z gabinetu. Langkopp pobiegł za nim, strzelając z rewolweru, na szczęście nietrafnie. Służba i dyżurny policjant rozbroili go i oddali w ręce policji. Aresztowano również Loofa, który Langkoppowi udzielał pomocy. W międzyczasie w gabinecie nastąpił wybuch maszyny piekielnej, jednakże żadnych szkód większych ten nie uczynił.

Oto tło procesu, który poruszył całe Niemcy. Charakterystyczne są np. zeznania świadków, iż urzędnicy załatwiali podania w pierwszym rzędzie tych petentów, którzy zobowiazali się wpłacić 10 procent od sumy, uzyskanej z urzędu odszkodowań Rzeszy.

Wyrok oczekiwany jest z wielkiem naprężeniem.

Raj rozwodowy w Ameryce.

REWELACJE K. VANDERBILDTA MILJARDERA AMERYKAŃSKIEGO.

(P. A. P.) Korneljusz Vanderbildt jr. w swojej nowej książce, p. t. „Reno“ daje barwny wizerunek życia w Reno, gdzie mieści się kolonja rozwiedzionych. Zdaniem Vanderbildta życie w Reno nie da się przyrównać do życia w Hollywoodzie; w kolonji rozwiedzionych tętni ono i płynie w jakiemś szalonem, zawrotnem tempie.

Wśród członków Stowarzyszenia rozwiedzionych małżonków i młodych rozwódek, szukających w hotelach Reno sensacyjnych przygód i ewentualnie nowych związków, uwijają się różni wydrwigrosze, detektywi i inne ptaki niebieskie. Tak jak święte wody Gangesu zmywają grzechy kąpiących się w nim wiernych, tak różne praktyki stosowane w Reno zmazują przeszłość. Kiedy młoda kobieta uzyska rozwód, a wraz z nim upragnioną wolność, otoczona gronem przyjaciół biegnie nad brzeg rzeki, by w jej fale rzucić obrączkę ślubną. Mówią, że w rzece teraz znajduje się więcej złota, niż w sklepach jubilerskich. Panują tam jeszcze inne oryginalne zwyczaje, np. na gmachu sądowym widnieje czerwona plama, którą całuje jeszcze przed udaniem się nad brzeg rzeki każda kobieta otrzymawszy rozwód, przez wdzięczność dla gmachu, w którym uzyskała wolność.

Z opisu rozrywek i obyczajów towarzystwa można jeszcze jaśniej zdać sobie sprawę, obserwując życie tutejsze. W małej sali balowej grzmi jazz-band, w uścisku złączone pary tańczą we wszystkich pokojach, wzdłuż korytarzy, wreszcie powoli znikają; czy i kiedy powracają — nikogo to nie interesuje. W rogu sali balowej mieści się bufet, wyglądający po zabawie jak pobojowisko, zasłany resztkami potraw, rozbitem szkłem i niedopałkami papierosów.

Vanderbildt mówi w swej książce o małżeństwie i rozwodzie, przytem w jednym z rozdziałów twierdzi, że 80 proc. rozwodów w Reno przypada na ludzi w wieku między 30 a 40 laty.

Dalej cytuje autor rozmowę między pewnym sędzią a profesorem na temat przyczyn demoralizacji powojennej wśród młodzieży amerykańskiej i epidemji rozwodowej.

— Tak, rzekł sędzia, miljonom młodych ludzi na froncie zdawało się, że świat popadł w chaos; pragniemy żyć i użyć, mówili, gdyż jutro czeka nas śmierć! Tysiące naszych żołnierzy, którzy nigdy nie używali alkoholu, powróciło do domu z nałogiem pijaństwa, wielu, którzy początkowo prowadzili bardzo skromny i uczciwy tryb życia, po powrocie, wyrażając się delikatnie, okazali się zepsutymi do gruntu.

— A co w takim razie można powiedzieć o młodych dziewczętach, które przecież pozostały w domu. Jak objaśni pan ich upadek? Pytanie to zadał prof. Morton.

— Alkohol — brzmiała krótka odpowiedź sędziego. Świadoma swej nowozdobytej wolności, syta rozpusty, młodzież oddała się ucieciom, alkoholizmowi, odrazu stając na drodze buntu przeciw starszym. Młodość jest z natury buntownicza. Dziecko będzie się bawiło zadowolone i wesołe w ogrodzie, dopóki mu się nie przypomni, że już pora wracać do domu, wtedy zapomni o zabawie, a cały umysł wytęży w tym kierunku, jak postawić na swojem. Ten duch buntu ogarnął również i dziewczęta.

Jednak, twierdzi Vanderbildt, Reno wcale niesłusznie przerwano rajem rozwodowym. Rozwody udziela się w Reno wcale nie tak łatwo. Statystyka stwierdza, iż znacznie łatwiej otrzymać rozwód w Illinois, gdzie w roku 1928 liczba rozwodów dosięgła 60.000 — podczas gdy w Nevadzie, gdzie leży Reno, było ich „tylko“ 2.400.

Rozprawy sądowe w Reno są tajne, dodaje w końcu autor, co jest wprost konieczne ze względu na drastyczność zeznań, a również i na niezdrową sensację wśród publiczności.

Sierżanci zawodowi

oficerami rezerwy.

Dla podoficerów zawodowych, którzy nie chcą pozostać nadal w czynnej służbie, otwiera się sposobność otrzymania awansu na oficera rezerwy. Świeżo bowiem wyszło rozporządzenie M. S. Wojsk., dopuszczające podoficerów tych do szkoły podchorążych rezerwy, której ukończenie daje prawo do stopnia oficerskiego.

Do szkoły tej przyjęci być mogą tylko podoficerowie w randze sierżanta, którzy pozostają w służbie zawodowej co najmniej 6-y rok i zdali wymagany egzamin z wynikiem pomyślnym.

Od egzaminu zwolnieni będą podoficerowie zawodowi, którzy ukończyli 6 klas szkoły ogólno-kształcącej.

Pręt żelazny

jako narzędzie samobójstwa.

Miejscowość Orzegów w powiecie świętochłowickim na Górnym Śląsku pozostaje pod wrażeniem tragedji, która rozegrała się w rodzinie górnika Ludwika Bramowskiego.

Bramowski, cierpiąc na manję prześladowczą, żył stale pod wrażeniem planowanego na jego życie zamachu, a myśl ta nie dawała mu spokoju nawet podczas pracy w kopalni, z czem zwierzał się przed swoimi kolegami.

Onegdaj udał się on do szpitala spółki braeckiej w Rudzkiej Kuźni, gdzie popełnił samobójstwo, wbijając sobie w pierś zaostrzony pręt żelazny. Wszelki ratunek okazał się bezskuteczny.

Zamach morderczy w hotelu.

CHCIAŁA ZABIĆ SWOJEGO KOCHANKA.

(xy) Spokojny hotel „Legendre“ w Paryżu był widownią krwawego zamachu kobiety na swego kochanka. Onegdaj w nocy rozległy się nagle z jednego z pokojów krzyki „na pomoc“! Gdy właściciel hotelu wpadł do pokoju,

znalazł pod drzwiami zakrwawioną młodą kobietę, panią Iwonnę Dawid, a niedaleko, leżącego bez przytomności i zalanego krwią młodego człowieka, Edmunda Rouchoux.

Oboje przewieziono do szpitala, gdzie ich przesłuchano.

Młoda kobieta zeznała, że jest mężatką, a znaleziony w hotelu młody człowiek jest jej kochankiem. Od dłuższego już czasu

kochanek nalegał na nią, aby rozwiodła się z mężem,

ale spotykał się stale z jej odmową. Krytycznej nocy spotkali się jak zwyczajnie w hotelu. Nad ranem, gdy spała,

została wyrwana ze snu strasznemi ciosami noża.

Wyskoczyła z łóżka, wołając o pomoc. To jej kochanek, który zamierzał pozbawić ją życia, zadawał jej krwawe ciosy nożem, a

potem zwrócił nóż przeciw sobie i poranił się ciężko.

Przesłuchany w tej sprawie kochanek zaprzeczył oświadczeniu pani Dawid, twierdząc, że

ona pierwsza rzuciła się z nożem na niego i usiłowała go zabić.

Niedoszłą morderczynię odstawiono do więzienia.

Wykrycie sprytnego oszustwa.

Funkcjonarjusze polskiej straży granicznej wpadli na trop sprytnie zorganizowanego przemytnictwa niemieckich wyrobów metalowych, w szczególności kłódek żelaznych.

Wiedeńska fabryczka okuć i kłódek żelaznych — Otto Wagenberg — przyjęła zamówienia z Polski na wysyłkę około 50.000 kłódek miesięcznie. Wagenberg uzyskał pozwolenie z konsulatu na wwóz towaru do Polski i regularnie nadsyłał transporty importerom z Polski.

Tymczasem drogą szczegółowego wywiadu ustalono, że fabryczka Wagenberga zdolna jest conajwyżej produkować 1.000 kłódek miesięcznie. Sprytny fabrykant wiedeński zamówił w jednej z fabryk niemieckich dostawę miesięczną około 49.000 kłódek żelaznych z jego stemplem i firmą.

W ten sposób towar wyrabiany przez fabryki niemieckie, przedostawał się do Polski mimo istniejącej ostrej wojny celnej z naszym zachodnim sąsiadem. Wagenbergowi odebrano prawo eksportu towaru do Polski.

Popieraj wytwórczość krajową.

Dwa tajemnicze strzały

w parku dworskim w Pietryczach koło Złoczowa.

Trup właścicielki dóbr Rylskiej w dziuple jesionu.

Szereg sensacyjnych rewelacyj.

II.

(d.) Już wczoraj w pierwszej części naszych rewelacyj senzacyjnych o tajemniczych strzałach w parku dworskim dóbr Pietrycze koło Złoczowa, które spowodowały śmierć natychmiastową śp. Stefanji z Drzewieckich 1-o voto Jasińskiej 2-o voto Rylskiej, żony Tadeusza Ścibor Rylskiego, majora Wojsk Polskich, zaznaczyliśmy, że do policji wpłynęło doniesienie karne o zbrodnię morderstwa przeciw niewiadomemu sprawcy. Doniesienie to imieniem dalszej rodziny śp. Zmarłej podpisali: p. Jadwiga z Czermaków Dianni, zamieszkała we Lwowie przy ul. Asnyka l. 1, oraz kapitan-lotnik Tadeusz Welecki, zamieszkały w Krakowie.

ŚLEDZTWO SĄDOWE.

W czasie śledztwa, prowadzonego w sądzie okręgowym w Złoczowie, w charakterze świadka był przesłuchany p. Wawrzyniec Rostocki, były właściciel ziemski na Ukrainie, liczący 56 lat, zarządca dóbr Pietrycze. Między innemi okolicznościami zeznał on, że krytycznego dnia, przyszedłszy o godzinie 12 w południe na obiad do dworu, zastał Rylskich, kończących spożywanie obiadu, po którym major Rylski poczęstował żonę swoją papierosem i odszedł, mówiąc, że idzie przespać się. Rostocki chwilę jeszcze pozostał ze śp. Zmarłą, która do niego nic nie mówiła, lecz patrzyła się na wiszące w jadalni portrety swych rodziców. Następnie oświadczyła, że pójdzie trochę położyć się i wyszła do swej sypialni.

Rostocki udał się do swego domu, a o godzinie czwartej popołudniu przyszedł do niego posłaniec od majora Rylskiego, na którego wezwanie udał się do dworu, gdzie od pokojowej Marji Czajkowskiej dowiedział się, iż śp. Stefanja Rylska zabiła się w ogrodzie.

Tak w późniejszym akcie oskarżenia prokurator streszcza zeznania p. Rostockiego.

Słuchana pokojowa Czajkowska podała, że wszedłszy do jadalni celem posprzątania po obiedzie, zastała tam samego p. Rostockiego, który powiedział jej, że pani poszła spać. Wobec tego po cichu pozbierała naczynie i zrobiła porządek, a następnie po upływie dobrej godziny widziała śp. Zmarłą, idącą samą do parku. Wreszcie później znalazła zwłoki pani i o tem zawiadomiła majora Rylskiego, który miał być zaskoczony tą wiadomością.

Na podstawie takich zeznań, wizji lokalnej i oględzin zwłok, uchwałą sędziego śledczego z dnia 23 listopada 1927 dochodzenia zastanowiono, ponieważ nie zachodziło podejrzenie, jakby śp. Rylska zginęła wskutek jakiegokolwiek czynu karygodnego innej osoby, lecz sama popełniła samobójstwo.

DWÓCH MĘŻÓW I SPADEK.

Równocześnie sąd wdrożył postępowanie spadkowe. Jako dziedzic ustawowy wystąpił major Rylski, drugi mąż śp. Zmarłej, dopominając się przyznania mu dóbr Pietrycze i kamienicy we Lwowie przy ul. Ochronek l. 9. W toku przewodu spadkowego jednak z taką samą pretensją wystąpił pierwszy mąż śp. Zmarłej, pan Wiktor Jasiński, właściciel dóbr Bełzec. Ten stanął na stanowisku, że on wobec ustaw jest faktycznym mężem śp. Zmarłej, że jego rozwód, przeprowadzony w Wilnie i tam następnie zawarty ślub śp. Stefanji na podstawie wyznania helweckiego z majorem Rylskim jest nieważny, wskutek czem major Rylski nie ma żadnego prawa do spadku. Wynikało z tego, że coś z tym rozwodem i ślubem w Wilnie nie wszystko jest w porządku. Major Rylski, zaskoczony takiem twierdzeniem p. Jasińskiego, pierwszego męża jego żony, widząc, że olbrzymi majątek może wymknąć się z rąk jego, wszedł w pertraktacje z p. Jasińskim. Zakończyły się one tam, że p. Jasiński otrzymał od majora Rylskiego kwotę 12 tysięcy dolarów, w zamian za co zrzekł się wszelkich pretensyj co do dziedziczenia majątku Pietrycze i kamienicy we Lwowie. Toteż wkrótce major Rylski otrzymał dekret dziedzictwa i stał się tabularnym właścicielem dóbr swojej śp. zmarłej żony.

DALSZE WYPADKI I WERSJE.

W pół roku później p. Rostocki podziękował majorowi Rylskiemu za służbę i opuścił zajmowaną posadę, przenosząc się do Krzemieńca, gdzie zamieszkał przy ul. Rogatka Dubieńska l. 102.

Równocześnie nietylko w Pietryczach, ale też w całej okolicy coraz dosadniejsze krążyły wersje, że śp. Rylska wcale nie popełniła samobójstwa, lecz zginęła od morderczej kuli. Zarazem wymieniano nazwisko majora Rylskiego, jako tego, z ręki którego miała ponieść śmierć śp. Zmarła. Na wersje te

uwagę swoją zwrócił starszy posterunkowy

Jan Kafluk, stacjonowany na posterunku policyjnym w Skwarzawie. Zainteresował się on tą sprawą i począł od początku badać całe zajście, przesłuchując wiele osób na różne okoliczności. Uwagę też swoją zwrócił na dziuplo jesionu w którem śp. Rylska miała się zastrzelić, jakoteż na pozycję, w jakiej znaleziono jej zwłoki. Kafluk stanął więc wobec pytania, czy przestrzeń w dziuple była dostateczną do popełnienia samobójstwa, a raczej do wykonania ręką takiego ruchu, jaki w tym wypadku był potrzebny do zadania strzału w prawą skroń.

Szczegół ten jest nadzwyczaj ważny wobec twierdzeń, że krytycznej chwili słyszano w parku dwa strzały. Jeden ostry, a następnie w kilka minut później drugi, głuchy. — Krążąca wersja podawała, że nieznany sprawca najpierw zastrzelił śp. Rylską. Był to pierwszy strzał ostry. Następnie ciało jej wsadził do dziupla jesionu i na wysokości głowy śp. Zmarłej oddał drugi strzał wewnątrz dziupli celem stworzenia dowodu, że ta kula właśnie pozbawiła ją życia. Był to strzał drugi, głuchy, po którym sprawca zastrzelonej ręce złożył na piersiach, a do prawej dłoni wetknął browning.

Przy tem wszystkiem omawiano równocześnie i ten szczegół, że wylot lufy browninga był osmarowany krwią i miazgą ciała, podczas gdy przy samobójstwach po strzale wylot jest zawsze czysty. Fakt ten świadczyłby o tem, że sprawca lufę browninga po strzale przytykał do rany postrzałowej na skroni śp. Zmarłej. Prawdopodobnie w celu zaznaczenia, że śp. Rylska sama siebie zastrzeliła.

Zebrawszy takie szczegóły, st. posterunkowy Kafluk przyszedł do przekonania, że zarządca p. Rostocki wszystkiego w śledztwie sądowem nie powiedział, że on coś więcej wie i może rozjaśnić całą tajemnicę. Wobec tego Kafluk przebrawszy się w cywilne ubranie, pojechał do Krzemieńca i tam zetknął się z p. Rostockim, któremu przedstawił stan całej sprawy i domagał się wyjaśnienia niektórych szczegółów.

Wynikiem ostatecznym tej jazdy Kafluka było, że jowialny zarządca dóbr wreszcie przyznał się do zatajenia w śledztwie pewnych momentów, świadczących przeciw osobie majora Rylskiego.

Na tej podstawie Kafluk następnie uczynił doniesienie do prokuratury w Złoczowie, która wznowiła śledztwo.

Sensacyjne zeznania zarządcy dóbr.

Co zeznał słuchany po raz drugi p. Rostocki, to o tem odczytany na rozprawie sądowej dnia 8-go bm. akt oskarżenia L. cz. St. 2835-28 powiada dosłownie tak:

„Dnia 21-go sierpnia 1928 weszło do Prokuratury doniesienie posterunku policji państwowej w Skwarzawie, w którem obwiniono majora Tadeusza Rylskiego o zastrzelenie własnej żony śp. Stefanji. Jako dowód rzekomej jego winy przytoczono zeznania Wawrzyńca Rostockiego, które on złożył przed star. posterunkowym policji państwowej, Janem Kaflukiem.

Na podstawie tego doniesienia sędzia śledczy dnia 4-go września 1928 przesłuchał Rostockiego w charakterze świadka, który zeznał, że słuchany poprzednio w tej sprawie

PRZEMILCZAŁ PEWNE OKOLICZNOŚCI,

które mogły rzucić światło na sprawę, a uczynił to z obawy przed majorem Rylskim, u którego wówczas pozostawał w służbie i którego uważał za człowieka gwałtownego charakteru nie liczącego się z nikim i niczem i

ZDOLNEGO DO ZABICIA CZŁOWIEKA.

W samej sprawie zeznał Rostocki że krytycznego dnia po wyjściu śp. Rylskiej z jadalni do sypialni nie poszedł wcale jak to poprzednio zeznał do swego domu, lecz udał się najpierw do stajni, a następnie poszedł do lodowni i tam usiadł na pniu leżącym obok tejże. Siedział na nim mniej więcej przez pół godziny, a więc gdzieś do godziny 1 popołudniu i wówczas zauważył, jak major Rylski pojawił się z żoną na werandzie i oboje udali się do parku. W jakiś czas potem, może w pół godziny, usłyszał pierwszy strzał głośny, ostry, później może w 8 do 10 minut drugi strzał głuchy, jakby oddany w jakiemś zamkniętem miejscu, a w jakie następnie 10 minut

ZOBACZYŁ MAJORA RYLSKIEGO, WRACAJĄCEGO ŚPIESZNYM KROKIEM DO DOMU.

Sądząc, że major Rylski strzelał do ptactwa, nie zważał wówczas na strzały i udał się do domu, gdzie położył się spać. Około godziny 5-tej popołudniu wezwano go do dworu i zawiadomiono o śmierci Rylskiej. Zeznał dalej Rostocki że zobaczywszy zwłoki śp. Stefanji Rylskiej,

POWZIĄŁ PODEJRZENIE, ŻE ZOSTAŁA ZASTRZELONA PRZEZ SWEGO MĘŻA

a mianowicie śmierć jej nastąpiła w chwili, gdy usłyszał pierwszy strzał i że następnie zwłoki złożono w dziuple spróchniałego jesionu i oddano drugi strzał (głuchy) celem upozorowania samobójstwa. Dlatego, gdy major Rylski wysłał go do Lwowa do adwokata dra Ebersohna z wezwaniem, by bezzwłocznie przyjechał do Pietrycz, na pytanie tegoż adwokata, co skłoniło Rylską do samobójstwa, odpowiedział: „ona już trup, trzeba jego ratować". —

Celem usprawiedliwienia, że szczegóły powyższe przy pierwszem przesłuchaniu przemilczał, podał Rostocki, że obawiał się, aby major Rylski czegoś mu nie zrobił, gdyż sam major Rylski chwalił się przed nim, jak to on, służąc w wojsku w defenzywie, obchodził się w okrutny sposób z ludźmi. Opowiadał, że

przywiązywał ludziom ciężary do nóg i rąk, przewieszając ich ciała następnie

Kino LEW

Dziś najwspanialszy film rosyjskiej produkcji „SOWKINO“ w MOSKWIE pod tyt.

„CAR i POETA“

(PUSZKIN) Intrygi miłosne cara Mikołaja I. Zespół najwybitniejszych artystów Teatru Stanisławskiego w Moskwie. K. W. KARENIN, S. Czerwiakow, T. W. Wołodka, B. Tamarin. — Ponadto doborowe uzupełnienie programu. 19164

przez stół i w tej pozycji bił ich tak długo, dopóki nie zeznali, czego on żądał.

Twierdził Rylski, że jeden z takich męczonych

POSIWIAŁ W PRZECIĄGU PÓŁ GODZINY,

a nadto major Rylski opowiadał, ze miał żołnierza „Janka“. Gdy zachodziła potrzeba odstawienia jakiegoś obwinionego do wyższej władzy wojskowej, to tego Janka wysyłał z odstawionym. W drodze

JANEK ZABIJAŁ ODSTAWIANEGO,

jemu zaś następnie meldował, że więzień w drodze uciekł.

Odnośnie do stosunku majora Rylskiego do żony zeznał Rostocki, że śp. Stef. Rylska **skarżyła się** przed nim na swego drugiego męża, **że wykręcał jej rękę, że targał ją za włosy,** że pierwszy jej mąż Jasiński był lepszy, oraz że pewnego razu słyszał, jak Rylska krzyczała do majora Rylskiego:

„TY ZBÓJU! CIEBIE BOJĄ SIĘ LUDZIE I JA SIĘ CIEBIE BOJĘ!“.

Tak przedstawia zeznania p. Rostockiego akt oskarżenia, dokument sądowy. Sądzono, że major Rylski stanie w roli oskarżonego. Tymczasem stało się inaczej. Prokurator złoczowski twierdzi, że p. Rostocki mówił prawdę przy pierwszem przesłuchaniu, a przy drugim kłamał i dlatego oskarżył p. Rostockiego o zbrodnię oszustwa, dokonaną przez złożenie fałszywych zeznań w dniu 4 września 1928 roku, a zarazem pan prokurator stoi na stanowisku, że śp. Rylska popełniła samobójstwo.

Gdy akt oskarżenia stał się prawomocny, na dzień 8 bm. była wyznaczona rozprawa w okręgowym sądzie w Złoczowie, w czasie której p. Rostockiego bronili: dr. Roman Aleksandrowicz adwokat ze Lwowa, oraz dr. Hessel adwokat złoczowski.

Jak niezwykle ciekawy obrót wzięła ta sensacyjna sprawa kryminalna, Czytelnicy dowiedzą się z jutrzejszego numeru „Wieku Nowego“, w którym zamieścimy szczegółowe sprawozdanie z odbytej rozprawy.

Z Rady przybocznej.

Rozszerzenie dworca na Persenkówce.

Rada Przyboczna Komisarza rządu załatwiła na wczorajszem posiedzeniu szereg spraw.

Przed porządkiem dziennym r. Michał Baczyński domagał się ustanowienia przystanku tramwajowego u zbiegu ulic Zborowskich i Żółkiewskiej.

Następnie przeprowadzono zmianę uchwały Rady w sprawie przełożenia ul. Nikorowicza obok Politechniki w myśl referatu sen. Thulliego.

R. Maksymowicz przedłożył zamknięcie rachunkowe fundacji im. Gosiewskiego za r. 1926 i 1927, które przyjęto do wiadomości. Wykazuje ono nadwyżkę w kwocie 52.230 zł.

W myśl referatu r. Glasermanna darowano Tow. ochronek dla dzieci żydowskich 225 sążni gruntu na pl. Misjonarskim wart. 38.000 zł., a następnie, zgodnie z referatem r. Süssera uchwalono sprzedać Związkowi nauczycielstwa szkół powszechnych grunt pod budowę Domu Związkowego za 7.500 zł. Dom ma także pomieścić bursę dla dzieci nauczycieli, oraz służyć na pomieszczenie wycieczek.

Dalej, na podstawie referatu r. dr. Nowak-Przygodzkiego, zmieniono uchwałę Rady co do darowizny T. S. L., gruntu na Lewandówce pod budowę Domu Ludowego, w tym kierunku, że przeniesiono prawo własności na T. S. L. przed wybudowaniem tego domu.

Następnie weszła pod obrady sprawa rozszerzenia stacji Persenkówka w celu odciążenia dworca głównego. Referował ją r. Matzke. Gmina w tej sprawie będzie musiała ponieść pewne ofiary. Przedewszystkiem projektowana dawniej ulica Obwodowa musi być dalej przesunięta, miasto wybuduje drogę od ul. Ponińskiego do Obwodowej, przebuduje część drogi Kozielnickiej, a dalej wybudnje drogę łączącą ul. Obwodową z ul. gminną Kozielnik. Natomiast kolej wybuduje tor ponad temi drogami dla ułatwienia komunikacji miasta z okolicami poza torem kolejowym. Wnioski referenta uchwalono jednogłośnie.

Pod koniec posiedzenia uchwalono jeszcze przepisy, normujące obowiązki właścicieli realności co do utrzymania czystości i porządku zewnątrz domów, tj. na jezdni i chodnikach (ref. r. dr. Howykowicz), oraz uchwalono odstąpić grunt na Żelaznej Wodzie p. Żychowiczowej pod budowę zakładu naukowego (ref. r. Matakiewicz).

Sędziowie przysięgli

do majowej kadencji we Lwowie.

(d.) W najbliższej kadencji sędziów przysięgłych we Lwowie, która fungować będzie od dnia 8 maja, rozpatrywane będą ciekawe sprawy, a wśród tych nadużycia w lwowskiej Dykercji kolejowej, dokonane przez naczelnika Pawlowicza i towarzyszy.

Do tej kadencji zostali wylosowani sędziowie przysięgli:

Aczkiewicz Władysław, kupiec; Batsch Robert, urzędnik Zakładu Pensyjnego Funkcjonarjuszy; Blum Fryderyk, urzędnik Banku Przem.; Cieśla Henryk, kustosz Muzeum Przem.; Cwenarski Franciszek, majster kaflarski; Domaszewicz Kazimierz, inżynier; Fried Wojciech, wł. realności; Fuks Feliks, urzędnik Tow. Ubezp.; dr. Geppert Fr. Wład., urzędnik Banku Ziem Polskich; dr. Goldberg Gustaw, urzędnik Tow. „Premjer“; Gromnicki Izydor, wł. księgarni; dr. Herbert Bolesław, urzędnik Małop. Banku Kup.; Hoffman Władysław, urzędnik Tow. „Dąbrowa“; Jakubowski Bronisław, komisarz Magistratu; Kafka Marjan, kupiec; Kicowski Juljan, urzędnik Banku Przem.; Kostecki Zdzisław, inż. dyr. zw. jaj.; Kowalski Jan, dyr. Banku Naft.; Laks Izrael, restaurator; Mattausch Stanisł., urzęd. Zakł. ubezp. od wypadków; Muud Maksymiljan, inż. wł. realności; Osostowicz Tadeusz, em. kapitan WP.; dr. Philip Ignacy Natan, wł. młyna; Polakowski Władysław, urz. Tow. Gosp.; dr. Rolny Wilhelm, em. zast. dyr. bibl.; Rudnicki Emeryk Sewer, st. kanc. Magistratu; Seferowicz Stanisław, wł. realn.; Sędzimir Mieczysław, urz. firmy „Hartwig“; Sławiński Roman, pełn. Powsz. Banku Kred.; dr. Stasiak Stefan, prof. Uniw.; Szankowski Bogumił, urz. Banku Hipot.; Szpor Dunin Roman, inżynier; Taroni Ludwik, st. radca Magistratu; Zagórski Józef, majster introligatorski; Zalewski Mieczysław, kupiec, wł. realn.; dr. Zipper Karol, ref. Izby handl.-przem.

Sędziami przysięgłymi zastępcami będą: Bożesławski Zygmunt, rolnik Groch Leon inżynier; Krywald Andrzej, urz. Zakł. Pens.; Krzysztofowicz Józef, kierownik adm. „Wieku Nowego“; Metzger Hersch, majster blacharski; Piller Piotr, kupiec; Szczepanik Franciszek, mag. farm.; Szczepanik Jan Feliks, urz. Gal. Kasy Oszcz.; Oborski Eugenjusz inżynier.

† Feliks Jasieński.

Telegramy doniosły krótko o jego śmierci. I oto trzeba dodać: umarł człowiek, który dla ruchu kulturalnego w Polsce oznacza epokę.

Feliks Jasieński nauczył dopiero nasze mieszczaństwo interesować się sztuką. Był nie tylko kolekcjonistą w wielkim stylu, lecz pragnął, by każdy, kto tylko może, kolekcjonował dzieła sztuki, wiedząc o tem, jak uszlachetniająco wpływa kult piękna na umysłowość społeczną danego narodu.

On sam całe życie poświęcił kolekcjonerstwu. Posiadał też przebogate zbiory. Słynny zwłaszcza jego zbiór sztuki japońskiej, (6000 okazów), obejmujący rzeźby, obrazy, emalje, drzeworyty, kakemony i malowidła.

Z powodu tych zbiorów i jego zamiłowania do japońszczyzny, nazywano Jasieńskiego Japończykiem. Należał do popularnych postaci Krakowa. Interesował się teatrem i muzyką, a dla młodzieży, poświęcającej się studjom sztuk plastycznych i muzyki, był opiekunem serdecznym. Utrzymywał kilku własnych „stypendystów“, zabiegał o stypendja rządowe, lub miejskie dla wielu akademików. Zakładał i stale wspierał czasopisma, poświęcone sztukom plastycznym, literaturze i muzyce.

Oprócz „japońszczyzny“, kolekcjonował pasy, tkaniny, kobierce, szaty i hafty rozmaitych epok i krajów.

Wspaniałą jest jego kolekcja malarstwa polskiego z epoki po Matejkowskiej. (Zebrał około 700 obrazów, rysunków i akwafort).

Zbiory swoje podarował Muzeum Narodowemu w Krakowie, dla którego rozwoju i stałej opieki rządu i narodu często kruszył kopję.

Cześć pamięci wielkiego obywatela i niepospolitego artysty, który choć sam nie tworzył, życie swoje całe przetworzył na wspaniałe dzieło sztuki.

A. K.

NADESŁANE.

KWIAT SNIEŻNY

(NEIGE DE FLEURS)

Krem znanej dobroci przy codziennem użyciu usuwa zmarszczki, piegi, zaczerwienienia od odmrożenia i t. p. dolegliwości skórne, nadaje cerze naturalny młodzieńczy wygląd. Zwraca się uwagę na nowe ekonomiczne tuby podwójnej wielkości. Wszędzie do nabycia. 1127

Przy DIABETES (cukrzycy)

DOMOWA KURACJA NATURALNĄ

Karlsbadzką wodą mineralną

daje nadzwyczajne wyniki. Do nabycia we wszystkich składach wód mineralnych drogerjach i aptekach. — Zwracamy uwagę na markę ochronną. 1609

STENOGRAFJI

kurs niższy rozpoczynamy 20 bm. Szkoła języków „Ecole Reforme“ **ulica Piłsudskiego 14 II p.** 1600

Dr. ARTUR MILCH otworzył kancelarję adwokacką i prowadzi ją wspólnie z p. Dr. Michałem RINGLEM który reaktywował swoją kancelarję adwokacką we Lwowie, ul. Kościuszki 8. 19168

CYRK Staniewskich

przy ul. Kopernika l. 33. 19196

Wielki Program Otwarcia

składający się z najwybitniejszych atrakcyj wszechświatowych. — Początek o 8·30 wiecz.

JWP. Drowi Fryderykowi Grundowi, Lwów, Zamarstynowska 51a, składam tą drogą serdeczne podziękowanie za uratowanie mi życia, sumienną i troskliwą opiekę w czasie ciężkiej grypy, oraz choroby płuc z komplikacjami. 19085 **Ludwika Opryskowa.**

Kto wygrał?

Warszawa. (AW.) W 28-mym dniu ciągnienia 5-tej klasy Loterji Państwowej padły główniejsze wygrane na następujące numery:

10.000 zł. 72.914, 139.997.
5.000 zł. 10.129.
2.000 zł. 73.058.
1.000 złotych 16.812, 40.663, 59.420, 65.199, 65.298, 84.459, 145.747, 171.199.

ZWIĘKSZENIE CYFRY EMIGRANTÓW Z POLSKI DO AMERYKI.

Warszawa. (AW) Jak nas informują źródeł miarodajnych. cyfra emigrantów do Ameryki dla Polski zwiększona została o 542 osoby i wynosi obecnie 6.524. Natomiast Niemcy stracili na korzyść Anglji około 25.000, podczas gdy w ubiegłym roku niemiecki kontyngent wynosił około 52.000. Gdańskowi zmniejszono z 228 na 100. Rosja sowjecka otrzymała również plus 500 osób.

O PŁATNĄ PRAKTYKĘ DLA STUDENTÓW MEDYCYNY.

Warszawa. (AW.) Minister spraw wewn. Składkowski polecił urzędom wojewódzkim, aby zawiadomiły wszystkie szpitale, zakłady kuracyjne i uzdrowiska o potrzebie zatrudniania studentów medycyny, którychby przyjmowano na płatną praktykę. Do otrzymania takiej posady mają być dopuszczeni studenci medycyny po uzyskaniu na Uniw. absolutorjum lub też po ukończeniu IV. lub V. roku studjów na jednym z krajowych uniwersytetów. Uzyskane w ten sposób przez tych studentów w miesiącach letnich fundusze mają im pomóc do utrzymania się podczas studjów w sezonie zimowym.

NIE PRZYJECHALI NA KONFERENCJĘ.

Bukareszt. (Pat.). Konferencja rumuńsko sowjecka która miała się odbyć dnia 24 marca w Akermannie, została odroczona wskutek wylewu Dniestru na 8 kwietnia. Delegacja sowjeska jednak w tym dniu nie przybyła.

KOLEJARZE NIEMIECCY GROŻĄ STRAJKIEM.

Berlin. (Pat.) Centrowe organizacje zw. zawodowych wystosowały do Tow. kolei Rzeszy pismo, oświadczające, że kolejarze na skutek ich interwencji powstrzymali się narazie od strajku. Związki zawodowe kolejarzy żądają jednak stanowczo podwyżki. — W razie gdyby dyrekcja kolei w dalszym ciągu kategorycznie odrzucała podwyżkę, kolejarze zdecydowani są na podjęcie strajku.

Z GIEŁDY.

Lwów, dnia 12. kwietnia.

Na dzisiejszej giełdzie porannej nieoficjalnej płacono za dolary efektywne 8·95 zł. przy spokojnej tendencji.

Kto zostanie premjerem?

Przesilenie gabinetowe trwa nadal — żadnych dezyzyj jeszcze nie powzięto.

Warszawa. (j. — telef.). **Wbrew oczekiwaniom, przesilenie gabinetowe trwa w dalszym ciągu i niema w tej chwili nadziei, aby zlikwidowane zostało przed upływem 2—3 dni.** Z naprężeniem oczekiwana „narada trzech“ t. zn. p. Prezydenta Rzpltej, Marszałka Piłsudskiego i premjera Bartla odbyła się wprawdzie wczoraj wieczorem w Generalnym Inspektoracie Sił Zbrojnych, ale **żadnej decyzji nie powzięto. Tematem rozważań na tej** konferencji były podobno wyłącznie aktualne zagadnienia gospodarcze i ich ścisły związek z tworzeniem nowego gabinetu.

Według „Ekspressu Porannego“ chodziło głównie o tekę ministra skarbu. Zgodzono się, że obecna sytuacja gospodarcza w kraju wymaga, aby ten najdonioślejszy resort gospodarki państwowej, jakim jest Ministerstwo skarbu, oddany był w silne i fachowe ręce. Jednakowoż żadnych konkretnych wyników konferencja nie osiągnęła.

Co do osoby przyszłego premjera brak wiadomości, aby jakąkolwiek kandydaturę wogóle rozpatrywano.

Jeżeli chodzi o nastroje przesileniowe, to pod tym względem zaznaczyła się w kołach politycznych wyraźna zmiana. Dzisiaj **mówi się już z mniejszą pewnością o kandydaturze dra Świtalskiego na premjera.** P. Świtalski był przyjęty w środę wieczorem przez p. Prezydenta Rzpltej na dłuższem posłuchaniu i miał wziąć wczoraj udział w konferencji w Generalnym Inspektoracie Sił Zbrojnych. Mimo zapowiedzi narada odbyła się **bez udziału p. Świtalskiego. Nie brak głosów, że cała koncepcja gabinetu dra Świtalskiego upadła.**

W związku z tem wypływają na widownię nowe nazwiska. I tak w ciągu wczorajszego wieczora krążyły **pogłoski o nowym gabinecie premjera Bartla,** dalej wymieniano kandydaturę generała Sosnkowskiego posła Rzpltej w Moskie Stanisława **Patka,** ministra spraw wewnętrznych gen. **Składkowskiego** i t. p.

Przeciwko tworzeniu szkodl. nastrojów

w stosunkach gospodarczych.

Warszawa (j. telef.). W związku z sytuacją obecną **odbyły się narady** najwybitniejszych przedstawicieli organizacyj gospodarczych z czynnikami kierowniczymi. Na konferencjach tych ustalono, że wśród kupców i przemysłowców rozszerzane są częste wieści o bankructwach, przymusowych nadzorach, itp. sprawach, niemające faktycznego uzasadnienia, co wywołuje szkodliwe nastroje, szczególnie po przedostaniu się takich pogłosek do szerszych mas, nieorjentujących się w stosunkach gospodarczych. Poszczególne organizacje gospodarcze mają przeciwdziałać szerzeniu się takich nieuzasadnionych wieści i nastrojów przez odpowiednie informowanie zarówno swoich członków, jak i szerszych sfer społeczeństwa.

Zaostrzenie kursu cenzury.

Konfiskaty sypią się jak z rękawa.

Warszawa. (j. — telef.) W ostatnich dniach zaznaczył się ostrzejszy kurs cenzury w stosunku do dzienników. W poniedziałek skofiskowana została endecka „Gazeta Warszawska“, później zaś prawicowy „Wieczór Warszawski“. Wczoraj uległy konfiskacie „Robotnik“ za artykuł pt. Gwóźdź do trumny i prawicowa „ABC“, omawiająca wystąpienie premjera Bartla. Dalej uległy konfiskacie 2 tygodniki stronnictw chłopskich i „Gazeta Chłopska“, organ stronnictwa chłopskiego. W Poznaniu skonfiskowany został „Kurjer Poznański“ za artykuł pt. „Paranoja i koprolalja“, będący przedrukiem ustępu „Psychologji“ prof. Wł. Witwickiego, będącej podręcznikiem dla szkół wyższych.

Wielki skandal budowlany.

Nowowybudowane domy grożą zawaleniem się.

Warszawa. (j. — telef.). Przy budowie gmachu Dyrekcji kolejowej w Chełmie wykryto olbrzymi skandal budowlany. Okazało się mianowicie, że **cały szereg budowli nie był dostatecznie zabezpieczony na zimę. Główny gmach dyrekcji przetrwał zimę w zupełnie dobrym stanie. Inne jednakowoż domy, a mianowicie 4 kompleksy gmachów mieszkalnych, składające się z 9 do 12 domów, popękały tak okropnie, że przedstawiają w znacznej części zupełną ruinę. W pewnych miejscach ściany** zewnętrzne na wysokości 2 — 3 m. tak się wypaczyły, że **górne piętra wystają o kilkanaście cm. za linję parteru, poprostu wisząc w powietrzu.** Kierownictwo robót z inżynierem Zygmuntem Janowskim na czele, **zabezpieczyło obecnie mury przed runięciem zapomocą potężnych klamer.** Gdyby klamry usunąć, masy te grożą nienchronną katastrofą. Sprawa ta jest przyczyną wielkiego skandalu i władze śledcze winny wdrożyć śledztwo celem wyświetlenia niedokładności przy budowie.

Po upałach — mrozy i śnieżyce.

Straszliwy orkan zniszczył całe miasteczko.

Warszawa. (j. — telef.). Donoszą z Nowego Jorku, **że po strasznych upałach,** dochodzących w niektórych miastach Stanów Północnych do 40 st. Celsiusza, nastąpiła nagle sensacyjna zmiana temperatury. Cały teren Stanów Zjedn., a zwłaszcza stany północne nawiedzone zostały **silnymi burzami, śnieżycami i obfitymi opadami śniegu.** Na rzece Hudson wskutek burz śnieżnych musiano zaniechać żeglugi. W Pensylwanji spadły wczoraj olbrzymie masy śniegu. Równocześnie donoszą z Nowego Jorku, że **niebywale silny orkan śnieżny nawiedził stany południowe Ameryki.** Wicher wiał z taką siłą, że zmiatał wszystko, co spotkał na swojej drodze. **Wywracał domy, wyrywał drzewa z korzeniami, a ludzi przenosił na znaczne przestrzenie. W okolicy Swistowu orkan rozwalił** całe miasteczko, przyczem 29 osób straciło życie, a setki są ranne. Mnóstwo mieszkańców musi obozować pod gołem niebem.

Klęska powodzi na Ukrainie.

200 domów porwanych przez wodę.

Moskwa. (Pat.). W wielu okolicach Ukrainy rzeki wystąpiły z brzegów, zalewając liczne tereny. Powodzią dotknięte zostały miasta Pawłogrod i Dniepropetrow, gdzie **z górą 200 domów zostało porwanych przez wodę, 2 kobiety utonęły.** Wyrządzone straty są bardzo duże.

Moskwa. (AW.) W każdej chwili oczekiwane tu jest ruszenie Wołgi. Komunikacja przez Wołgę została przerwana. Obawiają się ogromnego wylewu. Dopływy Wołgi oraz wiele mniejszych rzek na terenie Rosji europejskiej wylały, powodując ogromne szkody.

Ucisk Polaków w Niemczech.

NAWET ŚPIEWU POLSKIEGO UCZYĆ IM NIE WOLNO!

Jak Niemcy traktują mniejszość narodową polską w samej swej stolicy, świadczy na stępująco zdarzenie:

Zarząd pol. Tow. „Oświata" w Berlinie zwrócił się w styczniu rb. do prowincjonalnego kolegjum szkolnego (Provinzial-Schulkollegium der Provinz Brandenburg u. von Berlin) z prośbą o pozwolenie na wprowadzenie w szkołach nauki śpiewu przy nauczaniu języka polskiego, które to nauczanie odbywa się środkami Towarzystwa przez zaangażowanych specjalnie nauczycieli w godzinach popołudniowych w lokalach szkół publicznych.

Na podanie to Schulkollegium, powołując się na odnośny okólnik niemieckiego Ministerstwa oświaty z dnia 11-go listopada 1925 r., odpowiedziało, że pozwolenie takie udzielone być nie może.

Konsulat generalny Rzplitej w Berlinie, do którego „Oświata" zwróciła się o interwencję, przeprowadził poszukiwania owego okólnika, które jednak nie dały żadnego wyniku.

Nie jest on drukowany ani w urzędowym dzienniku Ministerstwa oświaty, ani też nie jest znany pedagogom, z którymi w tej sprawie konferowali urzędnicy polskiego konsulatu. —

CZICZERIN POWAŻNIE CHORY.

Moskwa (AW). Według doniesień z Berlina stan zdrowia komisarza Cziczerina, przebywającego w jednem z sanatorjów pod Berlinem, pogorszył się ponownie. W chorobie zanotowano nowe komplikacje serca.

ZAPOWIEDŹ USTĄPIENIA PREZYDENTA CHIN.

Londyn. (AW) Z Nankinu donoszą, że Czang Kai Szek zapowiedział już w oficjalnym komunikacie swą dymisję jako prezydent państwa Czang Kai Szek chce udać się w podróż po Europie.

REGENCJĘ W RUMUNJI MA OBJĄĆ KS. KAROL?

Paryż (AW). W tutejszych kołach krążą znów pogłoski o bliskim powrocie do Rumunji ks. Karola, b. następcy tronu. Podobno premjer Maniu i min. spraw zagranicznych Mironescu nie są temu przeciwni. Nie chodzi tu o przywrócenie ks. Karolowi praw do tronu rumuńskiego, lecz tylko o mianowanie go regentem do czasu pełnoletności ks. Michała. Głównym warunkiem udzielenia ks. Karolowi zezwolenia na powrót do Rumunji ma być uogodnienie się ks. Karola z jego żoną ks. Heleną grecką.

KRADNĄ JAK KRUKI.

Moskwa. (AW) Komisja objazdowa dla rewizji zagranicznych sowieckich przedstawicielstw handlowych ukończyła rewizję przedstawicielstwa handlowego Sowietów w Atenach. Ujawnione zostały poważne nadużycia, których suma sięga kilku miljonów dolarów. W związku z tem spodziewane są masowe dymisje, przyczem wymówienie otrzymało 110 urzędników przedstawicielstwa.

WYBUCH MINY NA STATKU.

Tokio. (AW) W porcie Yokosuka na statku szkolnym wydarzyła się eksplozja miny, przyczem 7 kadetów poniosło śmierć na miejscu, 30 zaś jest rannych.

KRWAWE STARCIE POLITYCZNE.

Wiedeń. (Pat.). Członkowie Heimwehry wystąpili przeciw manifestacji robotniczej, robotniczej, skutkiem czego doszło do starcia, w czasie którego 14 osób odniosło obrażenia cielesne.

ĆWIERĆ MILJONA DOLARÓW ZA PRZELOT OCEANU.

Paryż (AW). Amerykański miljoner Wood ustanowił nagrodę 250.000 dolarów dla lotnika, który przeleci ponad Oceanem Atlantyckim pomiędzy N. Jorkiem a Rzymem bez lądowania. Do nagrody tej pretenduje lotnik włoski hr .Del Matti, stawiając warunek, że pozwolone mu będzie wylądować wprawdzie w Rzymie ale na terenie Watykanu.

NOWY GABINET RZESZY.

Berlin. (Pat.). Prez. Hindenburg przyjął wczoraj popołudniu kanclerza Müllera. — W czasie tej audjencji kanclerz przedłożył prezydentowi sprawozdanie o sytuacji wewnętrznej i zaproponował zwolnienie ministra sprawiedliwości Kocha, oraz mianowanie trzech ministrów centrowych. Prezydent zaakceptował propozycję kanclerza.

Berlin. (Pat.). Rozwiązanie kryzysu gabinetowego, które prowadzi do wejścia trzech ministrów centrowych do gabinetu Müllera, wywołało wielką radość na lewicy, szczególnie na łamach prasy demokratycznej, która uważa ten fakt za wstęp do powstania wielkiej zwartej koalicji rządowej.

AWANTURY W TEATRZE.

Barcelona (AW) W teatrze miejskim w Kolonji odbyła się premjera sztuki Waltera Ilgesa pt. „Latarnia". Sztuka ta poruszająca tematy komunistyczne, wywołała na widowni burzliwe demonstracje. Pod koniec pierwszego aktu publiczność wygwizdała sztukę, przyczem doszło do walki na pięści między zwolennikami i przeciwnikami autora. Z galerji poczęto rzucać gazety i ulotki komunistyczne. Przedstawienia nie dokończono, zajście zlikwidowała policja.

O NAJPIĘKNIEJSZĄ POLKĘ W AMERYCE.

Warszawa (j. telef.). Donoszą z Chicago, że Polski Związek Narodowy ogłosi konkurs na tytuł najpiękniejszej Polki w Ameryce. Pierwszą nagrodę otrzymać ma w powszechnem głosowaniu Polka, zamieszkała w Ameryce, odznaczająca się szlachetnością rysów, czarem i wdziękiem kobiecym. Laureatka ma otrzymać tytułem nagrody bezpłatny bilet jazdy na Wystawę do Poznania i z powrotem. Jak głosi odezwa konkursowa, laureatka ma przekonać rodaków w ojczyźnie, że typ urody polskiej kobiety na wychodźctwie nie zaginął.

Z ostatniej chwili.

KU CZCI WIELKIEGO WODZA.

Warszawa. (AW.) Na wczorajszem posiedzeniu Rady miejskiej Warszawy uchwalono jednomyślnie złożyć hołd pamięci marszałka Francji, Focha, przemianowując ulicę Nowosenatorską na ul. Focha.

PREZESURA BANKU POLSKIEGO.

Warszawa. (AW.) Za 3 dni kończy się 5-cioletnie urzędowanie prezesa Banku Polskiego p. Karpińskiego. W związku z tem „Gazeta Warszawska" podkreśla, iż nominacja prezesa Banku Polskiego pozostaje w związku z przesileniem politycznem. Jak słychać, stanowisko to **ofiarowano p. prof. Bartlowi,** który odrzucił to jednak kategorycznie. —

PRZECIW GWAŁTOM WALDEMARASA.

Kowno. (AW.) Litewscy socjaldemokraci wystąpili do socjalistów Litwy Niemiec i Polski z memorjałem w którym proszą o **protestowanie** przeciwko gwałtom Waldemarasa i rządom faszystowskim na Litwie.

PRZEŚLADOWANIE POLSKOŚCI NA LITWIE.

Kowno. (AW.) Policja polityczna aresztowała trzy nauczycielki szkół ludowych, pracujące w powiecie Wiłkomirskim, za to, że nauczały dzieci w niedozwolonym języku, t. zn. polskim.

Muzyka polska na P. W. K.

Imprezy muzyczne podczas Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu będą stanowić jedną z poważniejszych atrakcyj. Reprezentacja muzyki polskiej na PWK. obejmuje 10 wspaniałych koncertów symfonicznych, które odbędą się w czasie od 18. do 26. maja br.

Najlepszy zespół muzyczny w Polsce — orkiestra Filharmonji Warszawskiej — przybędzie do Poznania. Na jej czele staną kolejno, jako dyrygenci: E. Młynarski, G. Fitelberg, J. Bojanowski, W. Raczkowski i Z. Dymmek. Solistami będą: skrzypkowie Paweł Kochański, Irena Dubiska, Eugenja Umińska-Jaworska i Zdzisław Jahnke; pianiści: Józef Śliwiński, Artur Rubinstein, Zbigniew Drzewiecki, Józef Turczyński, Gertruda Konatkowska i Zygmunt Lisicki. Śpiewactwo estradowe będą reprezentowały panie: Stanisława Argasińska, Ewa Bandrowska-Turska, Stanisława Korwin-Szymanowska, które poza udziałem w koncertach symfonicznych wystąpią także z własnemi recitalami. W programach figurują m. in. następujące nazwiska kompozytorów: Chopin, Moniuszko, Karłowicz, Noskowski i Meleer — z przeszłości, oraz: Paderewski, Szymanowski, Różycki, Joteyko, Maliszewski, Kamieński z żyjących. Zaprojektowano dalej dwa koncerty kameralne z udziałem nowozałożonego kwartetu Warszawskiego Towarzystwa Muzycznego.

Niezależnie od festivalu instrumentalnego odbędzie się, jak wiadomo, podczas PWK. Wszechsłowiański Zjazd Śpiewaczy, obejmujący długi szereg koncertów chóralnych olbrzymich rozmiarów, z udziałem najlepszych polskich drużyn śpiewaczych pod kierownictwem najwybitniejszych chórmistrzów.

Przygotowaniem uroczystości muzycznych i śpiewaczych podczas PWK. kieruje Poznański Komitet Organizacyjny z pos. dr. Surzyńskim i prof. St. Wiechowiczem na czele.

„Miłość i zbrodnia w grafologji".

Na powyższy temat wygłosi dziś wieczór w sali Tow. Muzycznego niezwykle ciekawą prelekcję, ilustrowaną interesującymi prze-

żroczami, słynny psychografolog Rafał Schermann. Zapowiedź przybycia jego do naszego miasta, w drodze do Rumunji, wywołała ogólne poruszenie, które zamanifestowało się tłumnym popytem za biletami wstępu. Występ znakomitego grafologa, którego nazwisko cieszy się zasłużoną sławą na obu półkulach, zapowiada się jako pierwszorzędna sensacja.

Krwawa zemsta apaszów.

PO WYJŚCIU Z WIĘZIENIA ZASZTYLETOWALI POLICJANTA, KTÓREMU ZAWDZIĘCZALI SWE UWIĘZIENIE.

W Piotrkowie dokonali onegdaj apasze bestjalskiej zemsty na osobie Adama Kacprzaka, którego dosłownie niemal posiekli na ulicy nożami.

Kacprzak był w swoim czasie funkcjonarjuszem policji państwowej i jako taki wykazywał wielką energję i sprawność w tępieniu zbrodniczości na terenie Piotrkowa. Dzięki niemu cały szereg niebezpiecznych opryszków został unieszkodliwiony, przez osadzenie ich na długie lata w więzieniu.

Tem wszystkiem wzniecił on ku sobie nienawiść świata przestępczego Piotrkowa. Między innymi przysięgli mu zemstę dwaj bracia — złodzieje Adam i Antoni Trajdorowie, którzy pochwyceni przez Kacprzaka, odbyli karę 4-letniego więzienia. W międzyczasie Kacprzak zapadł ciężko na zdrowiu i zwolnił się z służby policyjnej.

Adam i Antoni Trajdorowie, po odbyciu kary, zostali wypuszczeni z więzienia i niezwłocznie przystąpili do wykonania zaprzysiężonej zemsty. Przychwycili go na ulicy i poranili tak ciężko nożami, że nieszczęśliwa ofiara ich bestjalskiej zemsty w stanie beznadziejnym przewieziona została do szpitala miejskiego. Za krwawymi zbirami policja wszczęła pościg.

Tajemnicze zniknięcie.

JEDEN Z ZAŁOŻYCIELI ROBOTNICZEJ PARTJI W BELGJI ZNIKŁ BEZ ŚLADU.

Kiedy nie wrócił w nocy, ani nazajutrz rano, rozpoczęto poszukiwania.

(xy) W miejscowości Corbion w Belgji przebywał od 10 miesięcy na wywczasach wypoczynkowych

jeden z założycieli partji robotniczej w Belgji,

66-letni Jerzy de Fuisseaux. Zamieszkiwał on pensjonat państwa Magna i prowadził tam życie bardzo spokojne.

Cierpiał on zresztą od dłuższego czasu na chorobę umysłową.

Dnia 10 marca br. Fuisseaux udał się do miejscowości Croissettes, odległej o dwa kilometry od Corbion.

W lesie w okolicy Corbion znaleziono laskę, a w polu ślady nóg pana Fuisseaux. Znaleziono również tkwiącą w błocie parę jego pantofli.

Pozatem żadnego innego śladu.

Dotychczasowe poszukiwania nie doprowadziły do żadnego dalszego rezultatu. Zagadkowe to zniknięcie budzi w Belgji prawdziwą sensację.

Święcone u harcerzy w Zniesieniu.

Onegdaj odbyła się w sali harcerskiej Domu Oświatowego T. S. L. w Zniesieniu, piękna uroczystość Święconego, urządzona staraniem I. Męskiej i I. Żeńskiej Drużyn Harcerskich. W sali, odświętnie przybranej, na tę uroczystość zielenią i girlandami, zebrali się liczni goście, m. in. zauważyliśmy p. dra J. Ruckera, ks. kan. J. Liszkę, prezesa Koła Przyjaciół Harcerstwa, sekr. J. Kruka, radcę T. Miarkę, radnego Himana, prez. W. Pomohacziego i wszystkich członków Zarządu Koła T. S. L.

Z ramienia Komendy Chorągwi Związku Harcerstwa Polskiego obecny był przyboczny dh. Zygmunt Kleszczyński.

Zastawione stoły poświęcił miejscowy proboszcz, poczem wygłosił dłuższe przemówienie, zaznaczając, że praca harcerska na Zniesieniu coraz bardziej się rozwija. Następnie przemawiał drużynowy Roman Szuszkiewicz, który podziękował gościom za przybycie i pomoc w pracy. Z kolei zabrał głos prezes Koła T. S. L. p. dr. Jan Rucker i wyraził niezmierną radość, że w gmachu T. S. L. już nawet młodzież zaprawia się do pracy społecznej i wychowuje się na dobrych obywateli, przyczem zaznaczył, że jest z harcerzy niezmiernie zadowolony i życzył im powodzenia w pracy.

Imieniem Żeńskiej Drużyny przemawiała p. Martinkówna.

Potem zebrani goście zasiedli do stołów i przemawiał jeszcze dh. Kleszczyński, który wyraził, radość z tego powodu, że drużyna tak dobrze się rozwija. Harcerze popisywali się śpiewem i w tej miłej atmosferze sympatyczna ta uroczystość przeciągnęła się do późna.

J. K.

Kwesty pierwszomajowe.

Ministerstwo spraw wewnętrznych udzieliło Towarzystwu Uniwersytetu Robotniczego w Warszawie pozwolenia na urządzenie w dniu 1-go maja 1929 r. jednorazowej zbiórki publicznej na obszarze całej Rzeczypospolitej, z wyjątkiem woj. Śląskiego — na cele pracy oświatowej T. U. R.

Zbiórka odbywać się będzie pod postacią sprzedaży znaczka z napisem „na oświatę robotniczą T. U. R.“

Takie samo pozwolenie na kwestę w dniu 1-go maja rb. otrzymało Stowarzyszenie Oświaty Robotniczej w Warszawie.

Zmiana na stanowisku konserwatora sztuki w Wilnie.

Z dniem 1. kwietnia r. b. ministerstwo oświaty mianowało p. Remera, ostatnio konserwatora sztuki w Wilnie, radcą ministerjalnym w V. st. służbowym. Na stanowisko zaś konserwatora sztuki w Wilnie powołany został p. Lorentz.

Obchód ku czci Zygmunta Krasińskiego.

Pod przewodnictwem ks. biskupa Szlagowskiego powstał Komitet dla zorganizowania obchodu ku czci Zygmunta Krasińskiego w 70 rocznicę zgonu poety, która przypada 14 b. m. Na program obchodu złoży się nabożeństwo żałobne w Katedrze św. Jana, oraz Akademja i koncert w sali Resursy Obywatelskiej o godz. 8 wiecz.

Kupuj towary krajowe

Dom Żołnierza polskiego.

Wczoraj wieczorem odbyło się pod przewodnictwem zast. kom. rządu prof. Obmińskiego posiedzenie wydziału Tow. budowy Domu Żołnierza Pol., na którem omawiano sprawę konkursu na projekt budowy tego domu. Uchwalono w myśl wniosku dyr. Łużeckiego zwrócić się do prof. Minkiewicza, prof. Czerwińskiego i inż. Wróbla z zaproszeniem o przygotowanie projektów.

Wybór najodpowiedniejszego z tych szkiców zostanie dokonany przez sąd konkursowy w następującym składzie: kom. dr. Nadolski, prof. Obmiński, dyr. Łużecki, prof. Derdecki, przedstawiciele wojskowości i delegat „Koła architektów“. Szkice mają być wygotowane do 16 bm.

Obrazki z trzeciej Sekcji.

PAWLIK — MIECKIEWICZ — STOLLWERK — JAROSŁAWSKI — STEIGER

Sędzia aresztancki dr. Rutka ma dziś miłą odmianę. Jako oskarżony o włóczęgostwo staje przed nim nie jakiś oberwaniec, brodjaga — lecz młodzian dwudziestokilkuletni, w ubranku, skrojonem wedle ostatniego żurnalu wiosennej mody, w rękawiczkach jasnych skórkowych, blondyn z wypomadowaną głową.

Oskarżony z godnością kłania się sędziemu i przedstawia się: „Hrabia Stollwerk!“ Gdyby go nie przedzielały drewniane sztachety od stołu sędziego, byłby może jeszcze próbował przywitać się z sędzią przez podanie mu ręki.

Oskarżony w języku niemieckim opowiada swe dzieje. Ród jego jest sławny i zapewne sędzia także o nim słyszał. Rodzice jego posiadają olbrzymie dobra „in Paskau bei Frydek“ na Morawach. Matka wywodzi swój pień genealogiczny z rodu Martens-Mieckiewiczów. Po mieczu otrzymał rodowe nazwisko Graf Stollwerk. On sam mimo wysokiego pochodzenia, poniżył się, albowiem poświęcił się nie karjerze dyplomatycznej lub oficerskiej, lecz studjował na inżyniera. Ukończył chlubnie akademję rolniczą w Manchester, a następnie jako inżynier uzyskał stanowisko inżyniera portowego w Gdańsku.

Zawsze był zdeklarowanym przyjacielem Polski. Uważał też jako najświętszy obowiązek, gdy udało mu się stwierdzić, iż Prusacy przemycają do Polski w beczkach, deklarowanych jako miód, wielkie transporty broni, pośpieszyć do ukochanej Polski, by ją ostrzec przed niebezpieczeństwem. Transporty miodu pruskiego szły do Chodorowa.

Wskoczył do najbliższego pociągu pośpiesznego i przyjechał do Chodorowa prędzej, niż transport broni. U komendanta posterunku policji Pastuszyńskiego złożył relację. Ten telefonicznie uwiadomił wydział śledczy we Lwowie.

Zamiast nagrody za tyle sympatji, okazanych Polsce, został jeszcze przyaresztowany. Spisano z nim kilkadziesiąt protokołów. Sfotografowano go i daktyloskopowano. Siedział zamknięty z włóczęgami, batiarami i karanymi indywiduami. On hr. Stollwerk-Martens-Mieckiewicz, potomek najsławniejszego rodu, arystokrata od stóp do głowy, serdeczny przyjaciel Polaków i Polski. Skoro tylko wyjdzie, nie podaruje doznanej tu krzywdy. Odniesie się do miarodajnych czynników. Nie ustąpi, aż nie otrzyma stosownej satysfakcji. Kierownik wydziału śledczego komisarz Szwarc i jego pomocnik dr. Burda muszą być surowo ukarani.

Sędzia dr. Rutka: Zaprosiłem tu referenta policyjnego p. Heilmana. Przesłucham go jako świadka.

Na salę wchodzi referent Heilman. Mina zadowolona, pod pachą plik aktów. Wyjaśnia bardzo ciekawe szczegóły, które tutejszej policji udało się zebrać. I tak główna komenda policji w Warszawie uwiadomiła, że pan „hrabia“ był już kilkakrotnie daktyloskopo-

Nowa gwiazda na firmamencie filmowym

Lwowianin zwycięzcą w konkursie filmowym.

Warszawa. (j. — telef.) W ostatnich dniach zakończył się w Warszawie konkurs filmowy, urządzony przez jedną z wytwórni polskich, celem obsadzenia roli bohatera we filmie we dług powieści Goetla „Z dnia na dzień“. — Z pośród wielu kandydatów **zwyciężył lwowianin Adam Brodzisz.**

Brodzisz urodził się we Lwowie w roku **1906**, uczęszczał tu do gimnazjum i pracował ostatnio w zakładzie graficznym „Helios“, który należał do jego siostry. **Był on kierownikiem działu fotograficzno - reprodukcyjnego.** Do Warszawy przyjechał w odwiedziny do brata, **a dowiedziawszy się o konkursie filmowym zgłosił swój udział.** Brodzisz od dziecka już marzył o filmie. Jako uczeń **miał dwie pasje, tj. sport i kino.**

Brodzisz jest członkiem **lwowskiego klubu „Pogoń“, gdzie trenował lekkoatletykę i piłkę nożną.** Ze sportów zimowych **uprawiał narciarstwo i łyżwiarstwo.**

wany. W Kiel (Niemcy) siedział w areszcie pod nazwiskiem Stanisław Jarosławski, rodem z Władywostoku, zaś w Chrzanowie w r. 1926 przybrał nazwisko Steiger Gem z Warszawy.

Oskarżony (przerywa): Panie sędzio, proszę tego nie słuchać. To jest podłe kłamstwo.

Sędzia: Za obrazę świadka skazuję pana w drodze dyscyplinarnej na 6 dni aresztu.

Oskarżony: To straszne, to nie słychane! Mnie patrjotę polskiego tak traktować. Policja mnie chce zniszczyć, Boi się mnie panicznie, bo widziałem jak bili jednego aresztowanego. Ja poruszę cały korpus dyplomatyczny.

Świadek Heilman, niepomny groźby i zemsty ze strony hrabiego, zeznaje dalej. Wedle relacji prezydjum policji w Berlinie, nazywa się oskarżony Eugenjusz Pawlik i urodził się w Morawskiej Ostrawie.

Sędzia: Co oskarżony na to powie?...

W usposobieniu oskarżonego zaszła generalna zmiana. Zagniewał się na cały sąd. Nie odpowiada na żadne pytania. Milczy, jak ryba

Sędzia zamyka tedy postępowanie dowodowe i ogłasza wyrok. Trzy miesiące ścisłego aresztu za włóczęgostwo. Ponadto wydalenie z granic państwa. Karę dyscyplinarną 6-dniowego aresztu odsiedzi oskarżony po odcierpieniu kary głównej.

Oskarżony (nagle w dobrej polszczyźnie): Panie sędzio, ja wyrok przyjmuję, ale nie na nazwisko Pawlik. Pod tem ordynarnem, chłopskiem nazwiskiem nie będę nigdy siedział.

Sędzia: Wyrok opiewa na wszystkie pańskie nazwiska: Pawlik - Mieckiewicz - Stollwerk - Jarosławski - Steiger.

Oskarżony: Wobec tego wyrok przyjmuję.

Zastępca prokuratury dr. Dzerowicz nie może mimo najszczerszych chęci wyroku zaczepić — sędzia zastosował bowiem najwyższy wymiar kary, jaki nasza ustawa przewiduje za włóczęgostwo. Wyrok staje się zatem prawomocny. Pan hrabia, wielki partjota polski odchodzi do więzienia, które dopiero w lipcu opuści.

Zaraz po przybyciu do celi zgłosił się nasz hrabia Stollwerk w zarządzie więziennym i poprosił naczelnika Uruskiego o jakąś pracę. Jest pierwszorzędnym pantoflarzem, krawcem i fryzjerem. W największym zaś sekrecie, na ucho przyznał się naczelnikowi, że wszystkich tych fachów nauczył się w więzieniach zagranicznych, gdzie siedział szereg lat za oszustwa.

ROFI.

Z SALI SĄDOWEJ.

Pod zarzutem oszustwa.

(d.) Wczoraj przed trybunałem orzekającym okręgowego sądu karnego stawali: Adolf Wilhelm Finel, Wilhelm Stahl, Abe Blank i Łazarz Rotenberg, jako oskarżeni o zbrodnię oszustwa. Wszyscy czterej wyłudzali towary i podrabiali znaki ochronne innych firm, a Finel za nabyty towar płacił wekslami, zaopatrzonymi w bezwartościowe podpisy.

Po przeprowadzonej rozprawie trybunał zasądził Finela na sześć miesięcy więzienia, z czego połowę kary darowano mu na podstawie amnestji, a drugą zawieszono na dwa lata. Natomiast Stahl został zasądzony na jeden miesiąc aresztu, a Blanka i Rotenberga uwolniono od winy i kary.

Rozprawę prowadził sędzia Bendaszewski, oskarżał prokurator Nowacki. Bronili adwokaci: dr. Axer (Finela), dr. Scherzer (Rotenberga), dr. Acker (Blanka), a Stahl stawał bez obrońcy.

Z sali koncertowej.

(Artur Rubinstein.)

Onegdajszy koncert doskonałego pianisty Artura Rubinsteina — zaczął się niepotrzebnym dyssonansem... Gdyby on tylko jeden! Dossonans powtarza się uporczywie od szeregu, przeciętnie zawsze bardzo interesujących produkcyj, dlatego, choć mniej to miła rzecz zaczynać relację od konstatowania dyssonansów, czynię to w nadziei, że uwaga ta może je zdoła usunąć na przyszłość. Chodzi mi o moment rozpoczynania koncertów. Wprawdzie, kto idzie na koncert — ma czas, nie widzę jednak dobrej racji, dlaczega „kwadrans akademicki“ ma się przedłużać omal o drugie tyle. Jeśli w tem wina artystów — trzebaby ich poprosić o punktualność, jeśli wina publiczności — należy, skoro jest taki usus, zamknąć drzwi o godzinie pół do 9-tej i audycję zaczynać, spaźniający się nadejdą, a jeśli i coś stracą, to mogłoby to być tylko ich prywatną stratą, (na przyszłość odnoczą się tego), jeśli zaś grają tu rolę jakieś inne, nieznane mi, czynniki — to należy je koniecznie usunąć. Życie jest wieczną szkołą. Dlatego taka instytucja, jak koncerty, ma przyuczać do — niepunktualności? Gdyby to zaś było naśladownictwem dalszych (liczę na kilometry!) wzorów — to lepiej ich nie naśladujmy, zachowując modę lwowską, a nie importowaną nam.

Po tym przedługim wstępie, który uważałem za konieczne raz wreszcie wobec częstotliwości zjawiska, napisać, relacja z koncertu.

Grał Artur Rubinstein znany i uznany jako doskonały pianista.

To, co mógłbym o jego onegdajszym koncercie napisać, byłoby w znacznej mierze powtórzeniem tych opinij, które o jego wirtuozowskiej, głębokiej jednak interpretacji, grze parokrotnie miałem sposobność pisać. Jeśli wypłynęły nowe walory, kryjące się w ciekawych ujęciach, to działo się to dzięki interesującemu programowi, który dał, a który obok potężnego „Preludjum, chorału i fugi“ — Francka, i „Sonatu f-dur“ — Beethovena, pięknie interpretowanej, zawierał nieznane nam dotąd utwory Villi Lobosa, F. Poulenca, nadto kompozycje szeregu innych twórców. Z nieznanych nam rzeczy utwory Lobosa zalecają się swoją groteskowością, przyczem, jakkolwiek literaturze muzycznej nie brak podobnych ujęć, wyróżniają się wybitnie swoim modernistycznym kolorytem, „Mouvements perpetuels“ — F. Poulenca posiadają dużo walorów dźwiękowych, czyniących je interesującemi. Pozostałe utwory wykonał artysta ze zwykłą sobie maestrją. Sala była przepełniona.

Prof. Lesław Jaworski.

AKCJA SANITARNA W KRAJU.

Warszawa (j. telef.). Ministerstwo spraw wewnętrznych rozpoczęło już przygotowania do wznowienia na szeroką skalę akcji sanitarnej w całym kraju. Inspekcje dokonywane będą za pośrednictwem specjalnie wyszkolonych inspektorów. Inspektorowie podlegać będą Departamentowi sanitarnemu ogólnemu Ministerstwa spraw wewnętrznych. Nie jest wykluczone, iż minister spraw wewnętrznych gen. Składkowski rozpocznie serję wyjazdów inspekcyjnych osobiście.

Włamania i kradzieże

we Lwowie.

(d) Nieznani sprawcy w nocy włamali się do sklepu towarów żelaznych Halskiego przy ul. Sobieskiego 3. Zabrali oni stamtąd większą ilość towarów.

W sklepie galanteryjnym Maksa Entena przy ul. Mikołaja 1, popełniono kradzież towarów na kwotę 260 zł.

Z mieszkania Scheindli Weinhorn przy ul. Słonecznej 33, włamywacze zabrali większą ilość garderoby i bielizny.

Następnie wczoraj policja aresztowała: Mieczysława Juśkiewicza (ul. Tarnowskiego 11), Władysława Szyndralewicza (ul. Peltewna boczna 3) i Rozalję Reichman za kradzieże sklepowe; Karola Stroma za kradzież węgla; Stefanję Szargot za wykradanie pieniędzy z puszki swego chlebodawcy Aleksandra Gołogowa przy ul. Leona Sapiehy 28; Józefę Pawlyszko za kradzież kieszonkową; Leona Kłosowskiego, dozorcę realności przy ul. Źródlanej 43, za kradzież dywanów; Izaka Liebermana, subjekta handlowego i Michała Kaczmara za kradzież na szkodę Mosera Uwika przy ul. Janowskiej 20; Stanisława Trybałę za kradzież pasa młyńskiego na szkodę Andrzeja Słotkowskiego; Piotra Chruszczewskiego, zamieszkałego przy ul. Zamkowej 10, za kradzież; oraz Juljana Wróblewskiego z Jarosławia za kradzież na szkodę Anieli Jakobi.

Ludzie, cierpiący na zaparcie stolca i złączone z tem przekrwienie organów podbrzusza, uderzenia do głowy, bóle głowy i bicie serca, jak również z cierpieniami błony śluzowej kiszek, na rozpadliny odbytu, hemoroidy i fistuły piją po ćwierć szklanki naturalnej wody gorżkiej Franciszka Józefa zrana i na wieczór. Kierownicy klinik chirurgicznych wyjaśniają, iż przed i po operacjach brzusznych stosują wodę **Franciszka Józefa** z najlepszym skutkiem. Żądać w apt. 1656.

Kronika bieżąca.

13 KWIETNIA — **SOBOTA**

rz. kat.: Justyny m.;
gr. kat.: 31 Ipatja ep.

Temperatura w dniu 12-go kwietnia o godzinie 8-mej rano: + 5° C.

REPERTUAR TEATRU WIELKIEGO.

Piątek: Carewicz.
Sobota, g. 15·30: Pan Damazy, (dla młodzi).
Sobota, g. 19·30: Gioconda.
Niedziela 14. kwietnia o godz. 3.30 „Jedna jedyna noc“.
Niedziela 14. kwietnia o godz. 7.30 „Dwaj panowie B.“.

TEATR MAŁY.

Piątek: Kwadratura koła.
Sobota: Kwadratura koła.
Niedziela 14. kwietnia o godz. 3.30 „Mężczyzn warszawski“.
Niedziela 14. kwietnia o godz. 7.30 „Kwadratura koła“.

„KOPERNIK“ „MARYSIENKA“ DZIŚ wielka rewelacja 19163 RASPUTIN Dzieje czarn. kapłana rozpusty od początku jego szarlanterji aż do nikcz. śmierci ujrzą we filmie Ciernista droga księż. Woroncow. W niedzielę o g. 11·30 wielki Poranek

KINOTEATRY.

APOLLO: Dama z loży nr. 13.
CHIMERA: Zakazana kobieta.
CASINO: Anna Karenina.
COLOSSEUM: Awantury chłopczycy.
FATAMORGANA: Tułaczka księżny Trubeckiej.
GRAŻYNA: Dzikuska.
KOPERNIK: Rasputin.
LUNA: Zemsta mulata.
MARYSIEŃKA: Rasputin.
OAZA: Looping the loop.
PALACE: Stracily go w przepaść kobiety.
PAN: Cienie haremu.
PASAŻ: Tajemniczy cowboy.
PROMIEŃ: Anioł ulicy.
UCIECHA: Miasto miljona poległych.

„GIOCONDĘ“, przepiękną 4 aktową operę Ponchielli'ego, wznawia Teatr Wielki w sobotę 13. bm. z okazji uroczystości jubileuszowej p. Franciszki Ostrowskiej. Jubilatka wystąpi gościnnie w partji Ciecy, ociemniałej matki Ciocondy. Tytułową partję ulicznej śpiewaczki kreować będzie p. Franciszka Platówna, Laurę p. Hinglerówna. Męskie partje reprezentują pp. Płoński, Szymonowicz, Zonoth, Kielarski i Łowczyński. Przebarwne tańce układu baletmistrza Ciesielskiego z udziałem primaballeriny Maryli Martównej oraz całego zespołu z Józefem Ciesielskim na czele, stanowią wybitnie atrakcyjną część tego przedstawienia. Wzorowej inscenizacji opery dokonał reżyser Stanisław Tarnawski. Orkiestra pod kierunkiem kapelmistrza Jarosława Leszczyńskiego.

„PAN DAMAZY“ świetna komedja Józefa Blizińskiego grana będzie w sobotę 13. bm. o godzinie 3.30 dla młodzieży szkolnej po cenach najniższych.

„KWADRATURA KOŁA“ świetna satyra na stosunki bolszewickie, grana codziennie w Teatrze Małym, ciesząca się wielkim sukcesem artystycznym i doskonałą frekwencją publiczności, zejdzie wkrótce z repertuaru, ustępując miejsca nowej premjerze sensacyjnej sztuki pt. „Pociąg-widmo“.

Z TOW. MIŁOŚNIKÓW KSIĄŻKI. Odczyt p. dra K. Hartleba p. t. „Z dziejów mecenatu w epoce odrodzenia“ (Działalność kulturalna i bibljofilska biskupa - dyplomaty Erazma Ciołka) odbędzie się w sobotę, dnia 13 kwietnia b. r. o godz. 6-tej w sali Korniaktowskiej Kamienicy Królewskiej, Rynek l. 6. Goście mile widziani. — Po odczycie odbędzie się Walne Zebranie członków T. M. K.

TOW. NAUKOWE we Lwowie. Posiedzenie wydziału historyczno-filozoficznego odbędzie się we wtorek 16 bm. o g. 18-ej w seminarjum prof. Abrahama. Porządek dzienny: 1) prof. Twardowski przedstawi pracę Dr. J. Dambskiej pt. Teorja sądu E. Goblota. 2) dr. Haiban: Ignorantia iuzis w prawie kościelnem.

O MATERJAŁY SZKOŁY TAJNEJ. P. Macierz Szkolna, zamierzając dać na Powsz. Wystawie Krajowej w Poznaniu grupę eksponatów z życia tajnej szkoły polskiej z ostatnich dziesiątków lat niewoli, zwraca się do osób, któreby posiadały jakieś materjały w tej sprawie, listy fotografje, plany lekcyj, wypracowania szkolne itd., o darowanie ich lub wypożyczenie Macierzy Szk. na okres trwania wystawy. Eksponaty względnie wiadomość o nich należy przesłać pod adresem Zarządu Głównego Pol. Macierzy Szk., Warszawa, ul. Krakowskie Przedmieście 7, m. 4.

STARANIEM SODALICJI MARJAŃSKIEJ PANÓW odbyło się we wtorek dnia 9 bm. w kościele OO. Jezuitów nabożeństwo żałobne za spokój duszy śp. marszałka Ferdynanda Focha, członka honorowego tego Towarzystwa. Mszę św. celebrował, w asyście wielu księży, ks. kanonik Librewski, członek Sodalicji, a uświetnił ją chór Lutnia pod batutą ks. dra M. Wyszyńskiego. Po Mszy św. J. E. ks. arcyb. dr. B. Twardowski odprawił kondukt przy katafalku, rzęsiście oświetlonym i bujną zielenią otoczonym. Liczni przedstawiciele władz miejscowych, wiele inteligentnej publiczności i sodalisi ze sztandarem krepą okrytym, pod wodzą swego prefekta p. Zygm. Żeleskiego, wypełnili kościół, uczestnicząc w tem nabożeństwie, pełnem powagi, oraz podniosłego i uroczystego nastroju.

POL. TOW. GIMN. SOKÓŁ III we Lwowie urządziło w ubiegłą niedzielę w wypełnionej po brzegi sali gimnazjum V. wieczór z pokazem ćwiczeń gimnastycznych, przygotowywanych na zlot w Poznaniu. Na program wieczoru złożyły się produkcje wielce utalentowanych muzyków-amatorów: pp. Pawińskich oraz Wozaczyńskiej i Oziminy, znanych z ofiarności dla Sokoła. Dalszą część programu stanowiły ćwiczenia gimnastyczne.

(d) **ŚWIĘCONE W KLEPAROWIE.** Tow. gimn. Sokół w Kleparowie urządza u siebie tradycyjne „Święcone“ jutro, w sobotę dnia 13 bm. o godz. 20-ej. Karta wstępu wynosi 3'50 zł.

TOWARZYSTWO „ESPERANTO“ urządza w sobotę dnia 13 bm. o godz. 7.30 w Instytucie technologicznym Boularda 5 uroczysty wieczór ku czci twórcy „Esperanta“ dra Ludwika Zamenhofa. Goście mile widziani. Wstęp wolny. — Wpisy na rozpoczynający się bezpłatny kurs języka międzynarodowego „Esperanto“ w lokalu towarzystwa. Kurs rozpocznie się dnia 16 kwietnia o godz. 7.30.

POSIEDZENIE Lwowskiego Koła Stow. Dyrektorów Państw. Szk. Średn. odbędzie się dnia 14 bm. tj. w niedzielę punktualnie o g. 11-ej przedpoł. w sali konferencyjnej II. gimnazjum (Podwale 2). Na porządku dziennym: Ujednostajnienie załatwiania pewnych spraw urzędowych przez dyrektorów. Uprasza się o liczne przybycie.

ZARZĄD ZWIĄZKU OFICERÓW R. P., Koło Lwów, wzywa wszystkich swych członków do gremjalnego wzięcia udziału w pogrzebie śp. Inż. Edmunda Libańskiego, mjr. rez., zasłużonego członka Związku, w niedzielę 14. kwietnia br. o godzinie 12 w południe, z Domu Przedpogrzebowego przy ul. Kochanowskiego 96, na cmentarz Łyczakowski. Zarząd Związku.

KORPORACJA GOSPODNIO-RESTAURACYJNA i pokrewnych zawodów we Lwowie, zawiadamia, że od 15 bm. Instytut Przemysłowy urządza 6-cio tygodniowy kurs wykładów 3 razy tygodniowo, na którym uczyć będą pierwszorzędni fachowcy, o wyrobie piwa, aparatach piwnych i ich obsłudze, przeprowadzaniu instalacji, rozbieraniu i robieniu naprawek, oraz utrzymywaniu aparatów w czystości, toczeniu piwa itp. Zechcą przeto właściciele sami, oraz swych pracowników wpisać na ten kurs. Wpisy przyjmuje Korporacja najdalej do 14 bm. od g. 9—14. Opłata dla samoistnych 10 zł., dla pracowników 5 zł.

NA KOLONJĘ LECZNICZĄ W RYMANOWIE, organizowaną od lat 45 przez Towarzystwo Kolonji leczniczych dla dzieci we Lwowie, przyjmuje się już zgłoszenia dzieci obojga płci w wieku od lat 7 do 13, na sezon lipcowy i sierpniowy. O bliższe warunki przyjęcia, należy się zwracać do sekretarza Towarzystwa (ul. Batorego 1).

STOW. KUPCÓW POLSKICH we Lwowie urządza ogólne zebranie zainteresowanych kupców i przemysłowców lwowskich w niedzielę 14-go bm. o godz. 11 przed południem, w lokalu Wzajemnej Pomocy Kupców i Młodzieży Handlowej przy ul. Halickiej 19, w sprawie ściąganej przez Magistrat lwowski opłaty drogowej, oraz sposobu jej wymiaru.

LWOW. TOW. LEKARSKIE. Posiedzenie naukowe odbędzie się dnia 12 bm. o g. 18 w sali Polikliniki, ul. Lindego 5

Z OGNISKA NAUCZYCIELSKIEGO donoszą nam, że dnia 14 bm. o g. 11-ej rano odbędzie się w sali „Ogniska“ (gmach Skarbka, brama 5-a, I. p.) dalszy ciąg dyskusji nad referatem prof. Znanieckiego pt. „Funkcja społeczna szkoły“, którą zagai dyr. A. Kopacz.

TRÓJKA HULTAJSKA, wodewil w 4 aktach Nestroy'a, ukaże się na scenie Gwiazdy w niedzielę, dnia 14 bm. Doskonała obsada ról tytułowych, oraz reszty zespołu, niemniej wesoła akcja, urozmaicona śpiewem (nowe kuplety) i tańcem, pod kierunkiem muz. prof. Abratowskiego, przyczyni się do powodzenia dawno już we Lwowie nie granego wodewilu. Początek o g. 19-ej. Bilety można wcześniej nabyć w cukierni p. Pitołaja, ul. Łyczakowska 11.

SKŁADKI NA FUNDUSZ DYSPOZYCYJNY MIN. SPRAW WOJSK. Na fundusz ten żołnierze garnizonu lwowskiego złożyli samorzutnie kwotę 6.476'37 zł.

ZDJĘCIA ŚLUBNE art. wykonane w atel. fotogr. „VENUS“ Romanowicza 11 — telef. 38—08, spotykają się z ogólnem uznaniem. 1712

KASYNO I KOŁO LITERACKO - ARTYSTYCZNE we Lwowie przypomina, że w niedzielę dnia 14 kwietnia b. r. odbędzie się dancing przy orkiestrze p. Kordika.

(d) **FAŁSZERZE BANKNOTÓW.** Wczoraj już podaliśmy wiadomość, że w realności przy ul. Sieniawskich 4 policja wykryła fabryczkę banknotów dolarowych i złotowych, aresztując tam Zygm. Stolzenberga, agenta handl., oraz St. Gałusa, liczącego 27 lat, litografa, zam. przy ul. Łyczakowskiej 89. Obecnie dowiadujemy się, że łącznie z tą sprawą wczoraj policja aresztowała Efroima Fischela, false Spindla, oraz jego kochankę, Jonasównę, którzy zajmowali się puszczaniem falsyfikatów w obieg. Nadto aresztowany został Dawid Rauchwerger, zam. przy ul. Śnieżnej 7, w którego mieszkaniu znaleziono znaczną ilość fałszywych jedno i dwu złotówek.

(d) **ZNALEZIONE DZIECKO.** W bramie realności przy pl. Krakowskim 11 znalazł wczoraj Abraham Weinreg porzucone dziecko, liczące około roku życia. Podrzutkiem zajął się miejski komisarjat trzeciej dzielnicy.

(d) **OSZUSTWA.** Właściciele sklepu Józef Spisbach i Benjamin Flecker donieśli do policji, że padli ofiarą oszustwa. Niejaki Wilhelm Laub, zam. przy ul. Zamarstynowskiej 20, pobrał od nich towary na kredyt, wręczywszy im weksle z fałszywymi podpisami. — Za oszustwo na szkodę Mildera, właściciela młyna w Radziwiłłowie, został aresztowany Nathan Blaustein, handlarz mąką, zam. przy ul. Stawowej 3. — Ten sam los spotkał wczoraj Franciszka Tycholisa, zam. przy ul. Kordeckiego 28, który popełnił cały szereg oszustw i wymuszeń.

INWALIDA-ŚLEPIEC, który pobiera z Magistratu 15 zł. miesięcznej zapomogi, bo stracił wzrok przy budowie teatru, znajduje się w skrajnej nędzy i błaga ludzi litościwych o pomoc. Łaskawe datki „Dla ślepca“ przyjmuje z grzeczności Admin. „Wieku Nowego“. 9089

Zapiski.

ZWIĄZEK KSIĘGARZY POL. wznowił wydawnictwo „Przewodnika Bibljograficznego“, wydawanego w swoim czasie przez Zakład Nar. im. Ossolińskich we Lwowie. Ukazał się nr. 1-2 za styczeń i luty. Numer ten można otrzymać gratis w większych księgarniach lub też w drodze abonamentu, który wynosi 6 zł. rocznie, w Administracji, Warszawa, Hortensja 4, Związek Księgarzy Pol.

SPRAWY GOSPODARCZE.

UKONSTYTUOWANIE SIĘ WYDZIAŁU LIGI POMOCY PRZEMYSŁOWEJ. Na posiedzeniu odbytem 6 kwietnia b. r. w sali konferencyjnej Izby P. I. H. ukonstytuował się ostatnio wybrany Wydział Ligi, wybierając przez aklamację prezesa ks. Andrzeja Lubomirskiego i wiceprezesów Dr. iuż. prof. Politechniki Kaspra Weigla i iuż. Stanisława Tatarczucha, dyr. Instytutu Przemysłowego. Po wyborze Prezydjum dokonano również przez aklamację wyboru Członków Komitetu Wykonawczego w osobach pp. radcy Stanisława Orskiego, inż. arch. Adama Opolskiego, inż. Zbigniewa Wlassiesa i dr. Stefana Uhmy, dyr. M. K. O. którzy wraz z Prezydjum Wydziału Ligi zostali powołani do stałego prowadzenia agend Ligi z ramienia Wydziału. Sekretarzem Wydziału wybrano inż. Wlassiesa. Bezpośrednio po obradach Wydziału otworzył ks. prezes Lubomirski obrady Komitetu Wykonawczego, które, prowadzone przy udziale członków ogólnego Wydziału, ujawniły daleko posunięte przygotowanie do jak najenergiczniejszej pracy Ligi Pomocy przemysłowej.

LEON WŁADYSŁAW BIEGELEISEN „POLSKA POLITYKA GOSPODARCZA A SZKOLNICTWO ZAWODOWE“. Tom II. Szkoły a Gospodarstwa Narodowego. Warszawa 1929 r. str. 200. Bibljoteka „Gazety Administracji i Policji Państwowej“. Skład główny A. S. Książnica - Atlas Warszawa Nowy Świat Nr. 59.

* * *

Zbliżenie szkoły do życia stało się naczelnem hasłem reformy nowoczesnego szkolnictwa nietylko na Zachodzie, a także i u nas. Powstała nawet specjalne gałąź wiedzy Pedagogika specjalna, która rozwój szkolnictwa ogólnokształcącego i zawodowego traktuje z punktu widzenia społecznego. Już półtora roku temu ukazała się praca znanego ekonomisty prof. Leona Władysława Biegeleisena pod tytułem „Szkoła a Gospodarstwo Narodowe“, a obecnie wyszła z druku druga część tej pracy, stanowiąca samodzielną i odrębną całość p. t. „Polska Polityka Gospodarcza a Szkolnictwo Zawodowe“. — Mamy tu poraz pierwszy w polskiej literaturze zarówno ekonomicznej jak i pedagogicznej do czynienia z zarysem gospodarczym polityki szkolnej. — Plan pracy potraktowany jest szeroko: autor przechodzi kolejno główne dziedziny gospodarstwa społecznego Polski, kreśląc program dostosowania naszego szkolnictwa przedewszystkiem do potrzeb i konjunktur gospodarczych. — Ze względu na rolniczo - przemysłowy charakter Polski, prof. Biegeleisen poświęca szczegółowe wywody rozwoju rolnictwa, jako zasadniczej podstawie naszej polityki szkolnej. — Autor przechodzi kolejno zagadnienia państwa rolniczego i przemysłowego, ujmując kierunek i zadania polityki rolnej, oraz możliwości rozwojowe polskiej wytwórczości rolnej, podkreślając wszędzie konieczność uwzględnienia w obecnym stanie i rozbudowie szkolnictwa, potrzeb produkcji przerobu i obrotu rolnego. — Z tego stanowiska traktuje autor kwestję uintenzywnienia gospodarki rolnej, przeprowadzenia meljoracji, komasacji, zwiększenia użycia nawozów sztucznych, ulepszenia nasienia i t. d. poświęcając również szczegółowe wywody udoskonaleniu technicznego obrotu ziarnem, mąką i chlebem. — Wszystkie te dziedziny wymagać będą w miarę uitenzywnienia gospodarki rolnej odpowiednio wyszkolonych kadr pracowników i robotników. Rozkwit produkcji rolnej wyzwoli cały szereg dotąd utajonych sił gospodarczych, nietylko w zakresie rolniczym, szkolnictwo zawodowe, dążąc do podniesienia głównego czynnika produkcji, pracy na wysokim poziomie technicznym i organizacyjnym, odegra tedy w tym kierunku decydującą rolę, pozwalając wzorem państw zachodnich na opanowanie i pełne wyzyskanie sprzyjających warunków przyrodniczych i ekonomicznych.

Autor przechodzi w dalszym ciągu szkolnictwo dokształcające, rzemieślniczo - przemysłowe i techniczne na tle wielko - przemysłowych form wytwórczych, stawiając wykwalifikowaną pracę robotnika fabrycznego, jako jeden z celów wychowania dokształcającego.

Najnowsza praca prof. Biegeleisena, zawierająca bogaty materjał, dotyczący również obcych stosunków, jest specjalnie aktualną w chwili, gdy nasze centralne władze szkolne przystępują do reformy szkolnictwa w duchu zbliżenia go do potrzeb społecznych. i gospodarczych.

Korespondencja z kraju.

Drohobycz, w kwietniu.

Zemsta niebezpiecznej bandy złodziejskiej.

(hł.) Zeszłego tygodnia o godz. 18 na ulicy Karpackiej w Borysławiu, jakaś banda opryszków napadła na przechodzącego tamtędy urzędnika koncernu naftowego „Małopolska“ Józefa Szczepaniaka. Napastnicy ciosami lasek zasypali przestraszonego urzędnika, bijąc go w bestjalski sposób. Kiedy na wszczęty przez napadniętego krzyk, wybiegło kilku robotników z sąsiednich warsztatów, dopiero wówczas banda opryszków zbiegła w kierunku ulicy Pańskiej.

Napad był, według wszelkiego prawdopodobieństwa, aktem zemsty ze strony jednej z band złodziejskich, której p. Szczepaniak udaremnił kilkakrotnie kradzież w firmie „Małopolska“.

Dziwimy się, że policja w Borysławiu, gdzie bezpieczeństwo znacznie szwankuje (kradzieże, napady, teror etc. są tam na porządku dziennym), znana skądinąd ze swojej energji, nie dokłada starań, by wytępić wreszcie niebezpieczne indywidua. Mieszkańcy odetchną wówczas z ulgą, a Borysław przestanie uchodzić za dziki step meksykański.

Kradzieże i aresztowania.

Do mieszkania Stanisławy Szczygłównej w Mrażnicy, obok Borysławia, włamał się kilkakrotnie karany złodziej, Kazimierz Kozubal, zabierając stamtąd garderobę wartości 300 zł. Skradzionemi rzeczami Kozubal podzielił się z Felicją Łuciów i Józefem Duszą, wynagradzając ich w ten sposób za przechowanie tychże rzeczy. Całą trójkę aresztowano i osadzono w więzieniu sądowem w Drohobyczu.

Podczas obławy policyjej po różnych spelunkach tut. aresztowano m. in. dobrze znanego policji złodzieja Jana Jaworskiego, którego ostatnim występem była kradzież kilku worków pszenicy z wozu, stojącego na ul. Stryjskiej.

Karygodne manipulacje portjerów kolejowych.

Wydział śledczy P. P. aresztował dwóch portjerów kolejowych Jana Zbrożka, liczącego 32 lata i 29-letniego Jana Juchę pod zarzutem dokonywania zbrodniczych manipulacyj na szkodę P. K. P.

Wymienieni portjerzy, pełniąc służbę przy drzwiach małego dworca kolejowego „Drohobycz — miasto“, zatrzymywali sobie niedziurkowane bilety kolejowe, otrzymane od podróżnych przybywających szczególnie z Borysławia. Wypadki oddawania nieprzedziurawionych biletów zdarzały się bardzo często. Bilety te portjerzy doręczali niejakiemu Joachimowi Badianowi, zamieszkałemu przy ul. Wojtowskiej Górze, z którym dzielili się następnie pieniądzmi, uzyskanemi ze sprzedaży tychże biletów.

Aresztowanych odstawiono do tut. sądu grodzkiego.

Sport.

PIŁKARSTWO.

Przybysz (Warta) prowadzi w rekordzie bramek. W tegorocznych rozgrywkach ligowych Przybysz zdobył 4 bramki, Joksz (Garbarnia) 3 bramki, po dwie bramki strzelili Ałaszewski, Król, Jung, Szenajch, Pazurek, Reyman I, Sowiak i Nastula, reszta zaś po jednej bramce.

Glasgow — Rangers pokonany. W meczu półfinałowym o puhar szkocki, słynna drużyna Glasgow—Rangers, nieoficjalny mistrz Europy, pokonana została przez Kilmarnock 0:2. Widzów zebrało się sto tysięcy.

Stan rozgrywek o puhar środkowo-europejski. Tabela rozgrywek o puhar środkowoeuropejski przedstawia się następująco: 1) Włochy 7 gier — 9 pkt., st. br. 16:15; 2) Austrja 7 gier — 8 pkt., st. br. 14:9; 3) Węgry 5 gier — 6 pkt., st. br. 17:33; 4) Czechosłowacja 5 gier — 5 pkt., st. br. 7:8; 5) Szwajcarja 4 gry — 0 pkt., st. br. 5:11.

Zawody ligowe Legja — Pogoń wzbudziły olbrzymie zainteresowanie, tembardziej, iż szanse Pogoni kolosalnie się wzmocniły po dyskwalifikacji Nawrota — a w dodatku udział Łańki i Przeździeckiego z powodu choroby jest wątpliwy. Nadarza się zatem Pogoni najlepsza sposobność pomścić tamtegoroczną utratę aż 3 punktów!

Zarząd P. Z. P. N-u, chcąc stać się popularny, projektuje wielką propagandę footballu w kraju, wysyłając z Warszawy w dniu 12 maja 4 drużyny piłkarskie na wschód a to do Wilna, Białegostoku, Brześcia i Lublina, ze Lwowa Hasmonea wysłana ma być do Równego, Warta z Poznania do Katowic przeciw I. F. C. — wogóle „atrakcyjny“ plan rozgrywek w dniu 12 maja opracowuje Wydział Gier i Dysc. P. Z. P. N. Zobaczymy.

Ogólno polskie mistrzostwa bokserskie, które trwały przez sobotę i niedzielę w Katowicach dały następujące wyniki:

Waga muszа: Moczko (S.) bije Urkiewicza (W) na punkty. Warczewski (L) bije Chmielowskiego (P) na punkty. Moczko bije w półfinale Sforzeniowskiego (K), a w finale Warczewskiego nokautem w 2 rundzie. Wyższość ślązaka nad wszystkimi przeciwnikami.

Waga kogucia: Pyka (S) bije Wagnera (L) na punkty, Głon (P) bije Staniszewskiego (W) k. o. w 3 rundzie, Głon bije Kępę (Pom.) na punkty, Głon bije Pykę po dodatkowej rundzie. Najpiękniejsza walka mistrz. Za tę walkę Głon zasłużenie otrzymał nagrodę, przeznaczoną dla pięściarza, który wykażo najładniejszy styl.

Waga piórkowa: Wróblewski (Pozn.) bije Moczkę (K), Cyran (L) bije Szrajbera (L), Górny (S) bije Olifira (W) na punkty, Górny bije Cyrana k. o. 2 rundzie, Górny bije Wróblewskiego k. o. w 1 rundzie. Górny przewyższa rywalów o całą klasę, mimo, że jest kompletnie chory.

Waga lekka: Wochnik (S.) bije Seweryniaka (Ł), Anioła (P) bije Kołodzieja (L), Głowacki (W) bije Witkowskiego (Pom.), Wochnik bije Aniołę po dodatkowej rundzie, Wochnik bije Głowackiego na punkty. Waga, w której mamy kilku dobrych reprezentantów — Wochnik, Anioła, Głowacki i Seweryniak są bardzo blisko siebie.

Waga półśrednia: Wysocki (W) bije Wiznera (P), Arski (P) bije Studnickiego (K) k. o. w 3 rundzie, Kowolik (S) bije Koszewera (L) k. o. w 1 rundzie. Wysocki (W) bije Kowolika na punkty, Arski bije Wysockiego, poddającego się w 1 rundzie. Arski zdobywa mistrzostwo po raz czwarty, a sądząc po wykazanej firmie, napewno nie ostatni.

Waga średnia: Majchrzycki (P) bije Wojtkiewicza (Wilno), Morawa (K) bije Brolika (L) po dodatkowej rundzie, Wieczorek (S) bije Grabowskiego (Pom.), poddającego się w 2 rundzie, Majchrzycki bije Morawę k. o. w 2 rundzie, Wieczorek po ogromnie zaciętej wyrównanej walce bije Sejdla (L) na punkty nłamkiem przewagi, Majchrzy-

cki bije Wieczorka na punkty. Była to najbardziej emocjonująca z walk. Wogóle w wadze średniej było trzech zupełnie równorzędnych pięściarzy: Majchrzycki, Wieczorek i Sejdel.

Waga półciężka: Kępa (Ł) bije Mizerskiego (W) po dodatkowej rundzie. Wiśniewski (P) bije Janusa (K) przez poddanie w 3 rundzie, Zimniowski (S) bije Grossa (L), Wiśniewski bije Zimniowskiego.

Waga ciężka: Wobec niezgłoszenia się żadnego przeciwnika mistrzostwo zatrzymuje na dalszy rok Alfred Kupka (G. Śląsk).

Zawodnicy lwowscy, za wyjątkiem Warczewskiego, który doszedł do finału nie odegrali żadnej roli — a okrzyczani Gross i Kołodziej zachowywali się bardzo nie po „mistrzowsku“.

Wielki wiosenny bieg na przełaj L. K. S. Lechja o wędrowny puhar kryształowy odbędzie się w niedziele dnia 14 bm. Bieg obejmuje konkurencję drużynową i jednostkową. Drużyna w składzie 5 zawodników — czas i punkty liczone dla 4-rech pierwszych. Nagrody dla drużyn w dyplomach, oraz dla zwycięzcy puhar zdobyty w r. ub. przez Pogoń. Start i meta na boisku 40 p. p. Początek biegu o godz. 11-tej przedpołudniem punktualnie. Zgłoszenia w Sekretarjacie Lechji codziennie w godzinach urzędowych. Wpisowe od drużyny 2.50 zł., jednostkowo 50 gr. Nagrody w konkurencji jednostkowej w żetonach, zależnie od ilości zgłoszonych zawodników. Dla zawodników z prowincji nagrody przewidziane. Trasa wynosi około 4 klm.

Walne zgromadzenie sekcji tenisowej I. L. S. Czarni. Na zgromadzeniu odbytem w dniu 6 b. m. wybrało następujący zarząd na rok 1929. Kierownik sekcji: Frankowski Ludwik; sekretarz Szweizer Henryk; kapitan sportowy ppłk. Żongołowicz; gospodarz i kronikarz Popko Michał. Nowy zarząd uchwalił urządzić w bież. roku dwa razy turniej o puhar „Wieku Nowego“.

I. turniej o puhar „Wieku Nowego“ odbędzie się w dniu 20 maja b. r. i trwać będzie cztery dni. — II. turniej odbędzie się w miesiącu wrześniu b. r. — Pozatem w miesiącu czerwcu b. r. odbędą się zawody dla wszystkich, którzy dotychczas do żadnych zawodów nie stawali, bądź to nigdy żadnej nagrody nie zdobyli. Turniej ten odbędzie się w dwóch klasach. Juniorzy do lat 19-tu i seniorzy. — Wszelkie informacje dotyczące sekcji tenisowej udziela w poniedziałki, środy i soboty każdego tygodnia kierownik lub sekretarz sekcji w lokalu klubowym od godz. 7 do 8-ej wieczorem. ul. Rutowskiego 8, (I. p., telefon Nr. 70—70).

Czarni na starcie. Wewnętrzno-klubowy bieg na przełaj, urządzają Czarni w niedzielę dnia 14 kwietnia. Trasa możliwie sucha, około 3 klm. Start i meta na boisku. Start o godz. 11.30. Podział na seniorów, juniorów i niestowarzyszonych, pragnących przystąpić do sekcji lekko-atlet. Czarnych. Nagrody dla najlepszych zawodników w każdej grupie, zależnie od ilości zgłoszonych. Zgłoszenia w lokalu klubu w piątek i sobotę od godz. 18 do 20-tej, oraz przed startem o godz. 10.30. Należy się ubranie ciepłej odzieży.

Lekarski kurs uzupełniający z zakresu wychowania fizycznego i sportu rozpocznie się dnia 15 bm. o godzinie 11-tej w sali im. Kasprowicza w gmachu Uniwersytetu J. K. przy ul. Marszałkowskiej (I. piętro po prawej). Wykłady odbywać się będą tamże w godzinach od 11 do 14 i od 17 do 19 codziennie do 27 bm. włącznie.

Część teoretyczną objęli: prof. Groer, Ostrowski, Parnas, docent Sabatowski, asystenci Dybowski i Klisiecki; ćwiczenia praktyczne w badaniu i ocenie poprowadzą asystenci Dybowska i Dubowski, pokazy praktyczne (codziennie od 19-ej do 20-ej) organizuje Ośrodek Wychowania Fizycznego. Pozatem przewidziane są pokazy gimnastyki szkolnej i zwiedzenie pracowni psycho-technicznej.

Wszyscy lekarze i [illegible] zgłoszeni do 10 bm. włącznie zostali przyjęci na kurs. Kartę uczestnictwa i szczegółowy rozkład — otrzymują przyjęci w dniach 15 i 16-go bm. u wejścia na salę wykładową w Sekretarjacie Kursu. Osobne zawiadomienia o przyjęciu rozsyłane nie będą.

R=A=D=J=O

Rozmaitości.

(o) **RADJO I TWÓRCZOŚĆ MUZYCZNA.** Kolosalna rola propagandowa radja została już niejednokrotnie stwierdzona, omówiona i dowiedziona w niezaprzeczalny sposób. Obecnie możemy stwierdzić, iż ścisły związek i wzajemny wpływ rozgłośni na życie muzyczne zyskał i zyskuje jeszcze na sile. W roku ubiegłym miał miejsce wypadek odtworzenia w jednej z rozgłośni niemieckich, utworu muzycznego, napisanego specjalnie dla radja.

Wydawało się może dziwnem stawianie sprawy na tej płaszczyźnie. Można powziąć mniemanie, iż specjalne utwory nadają się do nadawania i odbioru drogą radjową. Tak nie jest. Na razie mamy jeszcze zbyt mało doświadczenia, aby móc twierdzić cośkolwiek konkretnego w tej materji. Różne warunki odbioru, stan pogody i cały szereg ubocznych czynników wpływają niejednokrotnie na czystość i dobroć odbioru. Wiemy jednak czy z własnego doświadczenia, czy też z rozważań specjalistów, że barwa głosu czy instrumentu nie zawsze jednakowo dobrze zostaje oddaną przez aparat odbiorczy. Innymi słowy, nie każdy głos i nie każdy instrument jest jednakowo radjofoniczny. Na tej płaszczyźnie właśnie trzebaby ująć sprawę utworów muzycznych komponowanych specjalnie dla wykonania w rozgłośniach. Opierając się na pewnym materjale faktycznym, Paweł Hindemith skomponował koncert kameralny z udziałem organów, przystosowany do warunków odbioru przez radjo. Z chwilą, gdy większy materjał doświadczalny da możność ściślejszego ustalenia radjofoniczności poszczególnych instrumentów, będziemy może mogli mówić o specjalnym „stylu“ muzycznym w zastosowaniu do radja.

(o) **CZEGO ŻĄDAJĄ RADJOABONENCI?** Nie można oczywiście dogodzić wszystkim. Istnieje nawet odpowiednie przysłowie na ten temat — tem niemniej sprawa jaknajlepszych programów w radjostacjach nadawczych ciągle niepokoi kierowników programowych.

Ostatnio znajdujemy w prasie niemieckiej narzekania na programy stacji berlińskiej. Przypuścić możemy z całą pewnością, że skargi i żale na wykonywane programy otrzymuje każda stacja nadawcza i kierownictwa programowe radzą sobie jak mogą z tem, aby dać program audycyj, któryby zadowolnił jaknajwiększą ilość radjoabonentów. W związku z tem powszedniem zjawiskiem wyłania się zasadnicze pytanie — jakie powinny być programy poszczególnych stacyj nadawczych?

Na pytanie takie trudno byłoby odpowiedzieć zdecydowanie i jednoznacznie. Zwolennicy „społecznej“ roli radjofonji twierdzą, że trzeba słuchaczy uszlachetniać i dawać im coraz to lepsze programy. Lepsze w ich mniemaniu, to znaczy niekoniecznie zrozumiałe, ale w każdym razie o treści poważnej (jeżeli chodzi o odczyty) lub o poziomie wysokim, jeżeli chodzi o muzykę. Wydaje się jednak, że zachodzi tu pewne nieporozumienie. Jeżeli audycje muzyczne, literackie i odczytowe mają służyć propagandzie piękna, uczyć słuchania rzeczy poważnych a częstokroć ciężkich, to nic dziwnego, że radjoamatorzy narzekają na takie programy i... nie chcą ich zgoła słuchać. W rezultacie wytworzyć się może sytuacja, że programów poważniejszych słuchać będą ci, którzy już się znają, którzy lubią i rozumieją tego rodzaju audycje.

(o) **MUCHY RADJOWE.** Jeżeli radjopajęczarami nazywamy nierejestrowanych radjosłuchaczy, jak nazwiemy tych, którzy posiadają nielegalne stacje nadawcze i bawią się świetnie, dając audycje jedyne w swoim rodzaju, nie przynoszące zresztą żadnego zysku. Przypominamy sobie, jak podawały pisma, o istnieniu w jednem z miast amerykańskich radjostacji nadawczej, podającej codziennie o jednej określonej porze najnowsze ploteczki z życia wspomnianego miasta. Audycje te, jakkolwiek wzbudzały powszechne oburzenie, cieszyły się jednak niesłabnącem powodzeniem, tembardziej, że plotki te były redagowane ze znajomością rzeczy i w sposób bardzo dowcipny.

W ślad za tą potajemną radjostacją nadawczą, wykrytą wkońcu przez władze, zaczęła funkcjonować druga stacja nadawcza, podająca również o pewnej, określonej porze najświeższe kawały i wesołe opowiadania, nie zawsze cenzuralne i nadające się do publikowania przez radjostacje. Audycja ta pod nazwą „wesoły wieczór kawalerski“ cieszyła się zainteresowaniem wesołych słuchaczy, budząc oburzenie poważniejszej części mieszkańców miasta. Złośliwi w miasteczku twierdzili, że audycja ta cieszyła się wielkiem powodzeniem wśród pań. Władze miały wiele trudności w zlikwidowaniu tej muchy radjowej.

Program radiokoncertów.

SOBOTA, 13 KWIETNIA 1929.

Warszawa. Kom. 11'56; 13'00; 14'50; 19'56; 22'00.

Od.: Dla maturzystów 15'10; Szkolnictwo 17'00; Dzieje nar. 17'25; Dla dzieci 17'55; Rozm. 18'50; Radjokron. 19'10; Muzyczny 20'00.

K.: Muz. gram. 12'10 i 15'50; Muz. lekka 20'30; Muz. tan. 22'30

KRAKÓW. Kom.: 11'56; 13'00; 14'50; 16'45; 19'56; 22'00.

Od.: Z Warsz. 15'10; Sport. 17'00; Osobistości hist. 17'25; Dla dzieci 17'55; Rozm. 18'50; z Katow. 19'10; Przegl. pol. zagr. 20'05.

K.: Muz. gram. 12'10; z Warsz. 20'30 i 22'30.

POZNAŃ. Kom.: 14'00; 22'15.

Od.: Gimn[illegible] 16'25; Lekcja ang. 16'40; Kwitnące słowo 17'30; z Warsz. 17'55; Nadpr. 18'50; Ze świata kobiecego 19'45.

K.: Muz. gram. 13'00; Interl. muz. 19'15; Operetka „Orłow“ 20'00; Interl. muz. 23'20; Philipsa 24'00.

KATOWICE. Kom.: 11'56; 13'00; 15'45; 19'4[illegible] 19'56; 22'00.

Od.: Czytanie nut 17'00; Skrzynka poczt. 17'25; z Warsz. 17'55; Rozm. 18'50: O owadach 19'10: Recytacje 19'35: O Śląsku 20'00.

K.: Muz. gram. 12'10; z Warsz. 20'30 i 22'30

KRONIKA RADJOWA.

(o) Jak podają niemieckie pisma, ilość radjosłuchaczy na całej kuli ziemskiej wynosi obecnie około 70.000 000. W tej liczbie na Europę (z wyłączeniem Francji, Hiszpanji, Belgji i Holandji) wypada 7.165 000 słuchaczy. — W Rzeszy Niemieckiej ilość radjosłuchaczy wynosi 2 635.000.

Naczelny redaktor:
BRONISŁAW LASKOWNICKI.
Odpowiedzialny redaktor:
JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ.

ILE W. P. PŁACĄ ZA WODĘ?

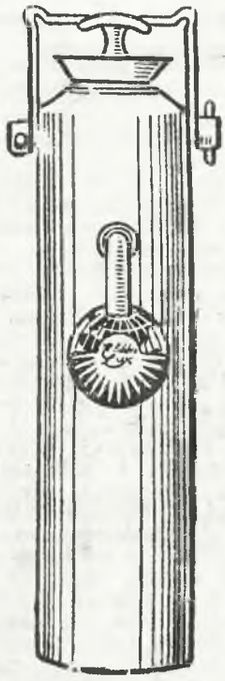

Koszty zużycia wody wodociągowej nie ograniczają się tylko do opłat na korzyść miejscowych Zakładów Wodociągowych.

Gdy woda jest twardą, a twardą wodę spotykamy u nas w kraju prawie wszędzie, — zwiększa ona nam zawsze znaczne wydatki na mydło; przyczynia się do szybszego zniszczenia bielizny, uszkadza i zanieczyszcza nam naczynia kuchenne oraz wszelkiego rodzaju przewody wodne, przez osadzanie się kamienia wapiennego.

Przytoczone niedomagania zostają usunięte z chwilą zainstalowania FILTRA ELECTROLUX, zmiękczającego najtwardszą wodę do miękkości wody deszczowej. Przy użyciu wody miękkiej otrzymujemy potrawy smaczniejsze i pożywniejsze.

Nie narażajcie dłużej zdrowia własnego i nie traćcie zbytecznie pieniędzy, używając wodę twardą.

Zakupcie natychmiast FILTR ELECTROLUX. Żądajcie prospektów i bezpłatnej demonstracji.

Electrolux

FILTR DLA DOMOWEGO UŻYTKU TYP K. I.

ELECTROLUX

ODKURZACZE FROTERKI

CENTRALA:
WARSZAWA — Wydział filtrów.

ODDZIAŁY:

WARSZAWA
Krak. Przedm. 4.
Tel. 25-34.

ŁÓDŹ
Piotrkowska 53.
Tel. 44-66, 49-99.

POZNAŃ
Fr. Ratajczaka 29.
Tel. 28-95.

LWÓW
3 Maja 19.
Tel. 13-12.

KATOWICE
Dyrekcyjna 16.
Tel. 10-69.

KRAKÓW
Rynek Główny 33.
Tel. 26-17.

BYDGOSZCZ
Pl. Teatralny 3.
Tel. 12-33.

WILNO
Zamkowa 2.
Tel. 3-35.

1553

Niniejszym zawiadamiamy WPP. fabrykantów i kontrahentów, że oddaliśmy firmie **„GEMS"** Sp. z ogr. odp. **Warszawa, Jerozolimska 21,** jako naszym generalnym przedstawicielom na Polskę i w. m. Gdańsk, sprzedaż naszych

Sprężarek powietrznych i narzędzi pneumatyczn.

i prosimy o kierowanie swych łaskawych zapytań i zamówień do tej firmy.

Z poważaniem

BROOM & WADE Ltd.
High Wycombe (Anglja)

1658

Najtańszy we Lwowie
ZAKŁAD HAFTÓW i PLISOWANIA
Starego Müllera
Rynek 18, I. nad Apteką. Tel. 69-45 wykonuje
Hafty - mereżki - endlowanie
PLISY PARYSKIE
w 42 wzorach. 1620

NIM KUPISZ 1314
TOREBKĘ DAMSKĄ i PARASOLKĘ
oglądnij nowości i niskie ceny w firmie
Rudolf Fluhr, Legjonów 21.

GRAMOFONY i PŁYTY
krajowe i zagraniczne, po cenach najniższych **warunki najdogodniejsze,** kupuj tylko we firmie
Malwina Rosenman **Lwów, Jagiellońska 17, tel. 17-25.**
Zlecenia z prowincji odwrotnie. 1451

POLSKIE DZIECI!
Kupujcie KAPELUSZE
najnowszych modeli — pierwszej jakości
w składnicach
I-szej krajowej fabryki kapeluszy
RUDOLFA NEUWELTA
po cenach bardzo niskich. 1413

MEBLE wszelkiego rodzaju, otomany, bufalki saloniki na dwudziestoczteromiesięczne spłaty poleca najtańszy magazyn **ul. Kopernika l. 23 — róg Wronowskiej.** 1488

Przyjdź osobiście, albo nadeślij charakter pisma, zakomunikuj imię, rok, miesiąc urodzenia, otrzymasz szczegółową analizę charakteru, określenie zalet, wad, zdolności, przeznaczenia. Nadesłać zł. 2 (można znaczki pocztowe). Warszawa, psycho-grafolog Szyller-Szkolnik, Nowowiejska 32, Redakcja „Świt". 1168

OSTRZEŻENIE!

Sprzedaż prezerwatyw „LORA" sądownie zabroniona.

Wyciąg z wyroku sądowego.

W Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej!

Sąd okręgowy Wydział Handlowy IV. przez SS. Fränkla w sprawie powódki Firmy prot. „OLLA"-Spezialitäten we Wiedniu II. zastąpionej przez adwokata Dra Allesa we Lwowie, ul. Rutowskiego 12, przeciw pozwanemu PAWŁOWI STRICHOWI, kupcowi we Lwowie o zaniechanie naruszenia praw do znaku towarowego i o nielojalną konkurencję zpn. na skutek uznania pozwanego w dniu dzisiejszym orzekł:

1. Pozwany Paweł Strich naruszył powódkę w jej wyłącznem chronionem świadectwem ochronnem Urzędu Patentowego RZP. Nr. 25249 prawie do słownego znaku towarowego „LOLA" w ten sposób, że sprzedaje bezprawnie wyroby gumowe (prezerwatywy) znakiem towarowym „LORA", zupełnie podobnym do znaku towarowego powódki, **przezco wprowadza w błąd odbiorców,** co do pochodzenia towaru **i jego jakości.** wywołując u nich mylne wyobrażenie, że wyroby gumowe, prezerwatywy pochodzą z przedsiębiorstwa powódki, przezco wdziera się w klijentelę powódki a zatem uprawia wobec niej **nielojalną konkurencję.**

2. Pozwany winien jest do dni 14 pod rygorem egzekucji zaniechać dalszego naruszenia powódki w jej wyłącznem chronionem prawie do słownego znaku towarowego „LOLA", **a to przez wycofanie u swoich odbiorców swych wyrobów gumowych prezerwatyw zaopatrzonych bezprawnie znakiem towarowym „LORA" przez zniszczenie całego zapasu swego tych znaków towarowych.**

3. Pozwany winien jest do dni 14 pod rygorem egzekucji ogłosić **własnym kosztem** wydać się mający wyrok 3-krotnie w 2 dziennikach lwowskich a to w „CHWILI" i „WIEKU NOWYM" w miejscu widocznem.

4. Pozwany winien jest do dni 14 pod rygorem egzekucji **zapłacić powódce pokutne w ryczałtowej kwocie 1.000 złotych z 10% odsetkami od dnia skargi i zapłacić koszty tego sporu.** 1697.

Sensacyjna zniżka cen!

u Münzera, Rynek 14

PONCZOCHY:		Damskie rękaw. z mankiet. haft.	od 2.60
Fild Ecossowe	Zł. 1·90	Damskie rękaw. skór. Glase	„ 6.25
Pół jedw. trwałe	„ 2.75	Reformy damskie fild Ecoss	„ 1.90
Jedwabne trwałe	„ 2.95	Reformy damskie jedwab.	„ 5.50
Jedwabne Bemberga	„ 4.50	Skarpetki męskie trwałe 1/4 tuz.	3.50
Prawdz. jedw. I. sorta	„ 5.90	Krawatki męskie	od 0.95
Damskie rękaw. pół jed. od	„ 1.90		

Swetery damskie, męskie i dziecinne, oraz wykwintna bielizna damska, Szale batik i t. p. UWAGA: Przy kupnie każdy uwierzy, że to nie jest reklama tylko na papierze. 19198 **Baczność! numer domu 14.**

z nowym patentowanym otwieraczem. 19197

XIII. Walne Zgromadzenie

Spółdzielni Spoż. Funkc. P. K. P. „Ekonomja" we Lwowie

odbędzie się dnia 20. kwietnia b. r., o godz. 5-te po poł., w sali własnej przy ul. Gródeckiej 127. W razie braku kompletu o godzinę później. 19156

Sukna - Kamgarny - Koce - Kołdry Płótna - Obuwie - Gotową i do miary Odzież męską i damską poleca na spłaty „RODOHAN" Lwów, Rynek 43. Tel. 15—70. 1007

MODEL 29

Łóżko dywanowe

otwarte

oryginalne **„Perfekt"** niezbędnie potrzebne dla hoteli, pensjonatów i każdego domu. — Łóżko dywanowe jest ideałem przy braku miejsca. Łóżko dywanowe poleca najtaniej

STEIL i SKA

zamknięte

Lwów — ul. Kazimierzowska 28 — tel. 64.13.

Czytajcie „Wiek Nowy"!

Karol Goeppert

Najlepszy filcowy kapelusz

Dr. REGINA REICHENSTEIN-NADLOWA ord. w chorobach skórn., wener. i kosmetyce **dla kobiet,** PLAC HALICKI 7 (nad Kaw. Centralną). **Telef. 31-30. Lampa kwarcowe djathermia.** 1601

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. W. Lauterstein b. elew kliniki dermatol. w Berlinie — **Lwów, Sykstuska 37** (róg Słowackiego). Leczenie włosów, plam, znamion elektr., lampą kwarc. 17651

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. Goldstein b. elew. klin. wied. i berl. ord. od 10-12 i 2-5, w niedziele i święta od 9-1 **Kraszewskiego 3.** Tel. 31-42. 17796

Specjalista chorób płuc, serca i żołądka
Dr. FELIKS HAHN 17786
GRÓDECKA 46. Prześwietl. Roentgenem.

Specjalista chorób dróg moczowych i wenerycz.
Dr. I. Löwenheck **Trybunalska 4 (obok Rynku),** telef. 48—11, ord. od 8—9 i 3—5. 1996

NERWOL

Chemika Dra FRANZOSA, jedyny radykalny i wypróbowany środek (nacieranie) na 19096

REUMATYZM

kłucie z powodu przeziębienia, na postrzał, ischias i t. p.

Żądać w aptekach. Żądać w aptekach.

Wyrób i główna sprzedaż:

Apteka Mikolascha **Lwów, Kopernika 1.**

NA RATY! 19189 **NA RATY!**

PARCELE BUDOWLANE

w najzdrowszej okolicy Lwowa (obok dworca Łyczakowskiego).

Wyjaśnień udziela **Kancelarja Adwokatów: Dr. Marjana Bobrowskiego i Stanisława Popiela,** Lwów, Akademicka 10, w podwórzu na prawo, II. p.

POSZUKUJE SIĘ

SŁUŻĄCEGO DO DWORU

w wieku do 50 lat, lecz krzepkiego, zdrowego, pracowitego, uczciwego, bezwzględnie trzeźwego, z jak najlepszemi poleceniami i samotnego t. j. wdowca bezdzietnego albo starego kawalera. Zgłoszenia z odpisami świadectw i poleceń, które w razie nieuwzględnienia zostaną bez odpowiedzi, przyjmuje **Marja Magdalena Dubanowiczowa w Hucie szklannej, poczta Jasionów koło Zabłociec.** 1706

Związek b. wychowanków Zakładu Drohowyzkiego, Centrala we Lwowie, zawiadamia, że

Doroczne Walne Zgromadzenie

członków Związku odbędzie się dnia 12 maja br. o godz. 10 rano w lokalu Związku przy ul. Rutowskiego 23 II. p.

Stanisław Gawroń sekretarz. 19049. **Karol Kowalski** prezes.

SPECJALNĄ MASZYNĄ

GRĘPLUJE — PRZERABIA — POKRYWA dobrze i tanio 18557

KOŁDRY i MATERACE

FABRYKA POŚCIELI, ul. Koralnicka 6.

WŁOSIEN NA MATERACE poleca najtaniej przędzalnia **Józef Fränkel** **Lwów, ul. Szpitalna l. 10.** 1304

Łożyska kulkowe i Kulki

całkowity skład **przeniesiono z firmy „SAIR"** do firmy

SZUMAN, ul. Gródecka 2B, telef. 41-47

dokąd należy kierować wszelkie zamówienia.

1305 **b. f. SAIR.**

CZYTAJCIE! „WIEK NOWY"!

LOKALE

POSZUKUJĘ pokoju kawalerskiego umeblowanego, jasnego. Zgłoszenia — Dwernickiego 3 „Apteka". 18821

2 POKOJE w parterze na biuro w śródmieściu do wynajęcia. Wiadomość — „Nowa Reklama", Batorego 26. 18863

SŁONECZNY dwu osobowy pokój, łazienka, utrzymanie. Marka 4, drzwi 8; 18677

DWA pokoje z kuchnią (ew. łazienka) w pobliżu śródmieścia, poszukiwane. Listy pod „Dr. J. S." do Adm. Wieku. 18802

POSZUKUJĘ większej stancji ewentualnie pokoju z kuchnią w dzielnicy VI. Listy pod „Stancja" do Adm. Wieku. 18276

POKÓJ frontowy umeblowany wraz z całem utrzymaniem jest zaraz lub od 15. kwietnia do wynajęcia przy ul. Gliniańskiej 21, w parterze na prawo. 19128

POKÓJ umeblowany bez pościeli z komfortem, osobne wejście dla zamożnego Pana zaraz do wynajęcia. Chrzanowskiej 11, drzwi 5. 18811

POKÓJ umeblowany dla dwojo osób do wynajęcia. Sadownicka 26, II. piętro, na prawo. 18986

POKÓJ elegancko umeblowany z komfortem z utrzymaniem lub bez do wynajęcia. Leona Sapiehy 67 — III. p., strona lewa. 18779

POKÓJ z utrzymaniem — wspólnie ze słuchaczką dla spokojnej panienki. Ulica Gołąba cztery, drugie piętro, na lewo. 19124:

PRZYJMĘ na pomieszkanie z utrzymaniem, ulica Król. Jadwigi 22, parter, drugie drzwi na prawo. — 19030

POSZUKIWANE dwa pokoje, kuchnia, wygody. — Pośrednictwo możliwe. Listy pod „Okazja dla gospodarza" do Admin. Wieku. 18914

PANIENKĘ na wspólne mieszkanie z utrzymaniem lub bez, przyjmie wdowa. Grunwaldzka 2, II. piętro, ganek. 18894

POKÓJ dla pana umeblowany od 15. kwietnia — do wynajęcia. Gliniańska 10, drzwi 6. 18877

KOŁŁĄTAJA 1, Lublinez, obszerny frontowy umeblowany pokój dwom panom wynajmę. 19120:

ZARAZ do wynajęcia — sklep z mieszkaniem i 2 pokoje kuchnia z komfortem, czynsz za rok z góry. Wyspiańskiego 28. — 19188:

POSZUKUJĘ sklepu z ładną wystawą od zaraz, zapłacę czynsz z góry, jeden lub dwa lata. Zgłoszenia: Kołłątaja 2, Moszkowicz. 19171:

AKADEMIK na stanowisku poszukuje niedrogiego pokoju przy samotnej osobie. Zgłoszenia pl. Cłowy 1, II. p. Urząd Skarb. V. — Botanowski. 19177:

POSZUKUJĘ wspólnika do pokoju z osobnem wejściem. Ossolińskich 8. I. p. drzwi 5. 19184:

MAŁŻEŃSTWO z 8-letnią córeczką poszukuje mieszkania; może być kawalerski pokój, cena obojętna; cały dzień nieobecni; Listy pod M. C. Admin: Wieku. 18726:

KLATKA schodowa, niekrępujące wejście, elegancki pokój tylko dojeżdżającemu. Piotra 5, dozorca wskaże. 19190:

DWA pokoje kuchnia, górny Łyczaków, czynsz dwuletni. — Wiadomość Kiosk Inwalidzki, róg Zielonej i Jabłonowskich. 19187:

MIESZKANIE na letnisko odstąpię bezpłatnie za wynajęcie mi 3 pokoi z kuchnią. Zgłoszenia przyjmuje Zarząd szkoły w Wierchomli wielkiej, p. Piwniczna. 19185:

POKÓJ do wynajęcia dla dwóch panów. Św. Józefa 7, I. p. na lewo. 19026

PRZYJMĘ panię żyd. na wspólne mieszkanie. Cłowa 7, dozorca wskaże. — 19159:

POKÓJ wspólny dla pań zaraz do wynajęcia. Bajki l. 4, wędliniarnia. 19160:

POKÓJ z osobnym wchodem, z utrzymaniem, dla dwóch Panów. Ul. św. Józefa 7, II. p. na ganku na lewo. 19166

FRONTOWY umeblowany pokój, I. piętro. Gosławski, plac Dąbrowskiego 6. 19170:

Wolne posady

KUCHARKA uzdolniona, dobrze obznajomiona z gotowaniem, tylko z dobremi świadectwami, potrzebna do większego domu. Zgłoszenia między 3 a 4, ul. Zborowskich 26, I. piętro. 18852

SIŁĘ biurową (stenotypistka) przyjmie Przedsiębiorstwo Przemysłowe. Zgłoszenia w Dyrekcji — Zimorowicza 19. 18277

PRASOWACZKI chemiczne przyjmie „Kryształ" — Chodorowskiego 6. 19028

MODNIARKI zdolne przyjmie Salon Mód „Maison Renee", Lwów, plac Akademicki 5. 19029

POSZUKUJE się kucharki na wyjazd; świadectwa wymagane. Zyblikiewicza 5; 18941

PRAKTYKANT do sklepu korzennego zostanie przyjęty. Dressler, Kopernika Nr. 39. 18938

NIANIA rutynowana do noworodka i dziewczynki 4-letniej zostanie przyjęta, Gepert, Fredry 9. 19002

RYSOWNIKA — pomocnika, poszukuje mierniczy przysięgły. Zgłoszenia rano, ul. Św. Antoniego 7, I. p., na lewo. 18997

POTRZEBNA zaraz bufetowa i płatniczy z kaucją na sezon. Wiadomość — Plac Bilczewskiego Nr. 7, gospodarza. 18988

STENOGRAFJI — wyucza listownie, jaknajdokładniej Instytut Stenograficzny — Warszawa. Krucza nr. 26. 1134

MASZYNISTĘ — tokarza, zdonego, przyjmie fabryka Blumenfelda, ulica Jakóba Hermana 31. 18922

UCZNI do ślusarni przyjmie fabryka mebli żel. J. PROCKO, Tercjarska 16, (boczna Kleparowskiej). — 18877

DZIEWCZYNKĘ do nauki krawieczyzny poszukuję. Śnieżna 7, III. p., ganek. 19148:

HAFCIARKI poszukuję. — Rothfeldowa, Piłsudskiego Nr. 3, II. p. 19146:

SŁUŻĄCA z gotowaniem, potrzebna, Piłsudskiego 6; Cukiernia. 19118

MŁODA dziewczyna potrzebna zaraz do dziecka półrocznego. Wiadomość plac Jura 7, I. p., na prawo; 18995

SŁUŻĄCA Polka do wszystkiego, umiejąca gotować do dwojga osób potrzebna. Długoletnie świadectwa. — Bonifratrów 6, I. piętro, na lewo, od 4—6. 18990

PRACOWNIA kapeluszy męskich, Lwów, Kubali 3, I. piętro, przyjmie panienkę do szycia w wieku od 14—16 lat. 18692

CHŁOPCA do nauki krawiectwa przyjmę zaraz. — Dubel, ul. Sobieskiego 10; 18711

SŁUŻĄCEGO poszukuje firma Leopold Haas, Lwów, Legjonów 3. 19115:

SŁUŻĄCA do wszystkiego, potrzebna. Ulica Barska 1, (ul. Gródecka 72) u lekarza 19137:

PANNA do asystencji w Zakładzie dentystycznym, zostanie natychmiast przyjęta. Zgłoszenia: Biuro ogłoszeń Buchsbaba, Jagiellońska 7. 19138:

PIERWSZORZĘDNĄ siłę, obznajomioną z robotą wszystkich endli maszynowych i mereżek, przyjmie natychmiast Firma M. Kozłowska, Akademicka 22; 19135:

DO 3-letniego chłopczyka i pomocy w sprzątaniu potrzebna intel. dziewczyna. Zgłoszenia tylko z świadectwami: Frenklowa, Leona Sapiehy 41, I. p. 19086

KUCHARKA, znakomicie gotująca, znająca wiejskie gospodarstwo, potrzebna zaraz. Łyczakowska 62, drzwi 4, I. p. 19091

SŁUŻĄCA do wszystkiego, (z gotowaniem) młoda, zwinna poszukiwana do 3 osób (katolików). Rynek l. 21, I. p. 19066:

MŁODA zdrowa dziewczyna, tylko z dobremi świadectwami, potrzebna od 15 do ośmio miesięcznego dziecka. Dr. Neumanowa, ul. Fredry 7. 19067:

„CZYSTOŚĆ" przyjmie zdolnych froterów służących. Sobieskiego l. 45, od 2—3; 19068:

Poważne przedsiębiorstwo poszukuje do ukończenia zaległych rachunków i bilansu

wykwalifikowanego BUCHALTERA

z pomocnikiem do sumowania (którego opłaci buchalter) **za wynagrodzeniem ryczałtowem.**

Praca wypadnie mniejwięcej na godzin 500, a ukończoną musi być do 15. maja. Tylko wyszczególnione oferty z referencjami i podaniem żądanej kwoty ryczałtowej zostaną uwzględnione. 19052

Oferty do Admin. „Wieku Nowego" pod „Ryczałt".

KUCHARKĘ stałą lub dochodzącą przyjmę natychmiast. Pilpłowa, Kochanowskiego 11. 19102:

CHŁOPCA przyjmie biuro spedycyjne E. Adamowski Lwów, ulica Wałowa 19. 19105:

POSZUKUJĘ fryzjera lub fryzjerkę damską na dobrych warunkach. Sobieskiego 7, Firma Neuwelt; 19111:

POSZUKUJĘ rozwoziciela, ze sztandami. Piekarnia Podgórskiego, Zniesienie 418 19103:

PANNA z szyciem i długoletniemi świadectwami, do 2 chłopców potrzebna. Zgłoszenia: Wittlinowa ul. Badenich 8, od 2—4 popoł. 19072

POSZUKUJĘ manikurzystki. Żółkiewska 99. 19073:

PRACOWNIA damskiej konfekcji poszukuje samodzielnej siły. Beimów 31. 19057

PRZYJMĘ zaraz dziewczynę z długoletniemi świadectwami do wszystkiego ze samodzielnem gotowaniem, do trojga osób. Drogerja, Gródecka 81. 19123:

UCZEŃ z dobrego domu, zostanie przyjęty do nauki. Zgłoszenia Jan Pukas, pracownia fortepianów ul. Ossolońskich 10. 19126:

LEPSZA kucharka do jednej osoby poszukiwana. Listy pod „Kucharka" do Adm. Wieku. 19076

MANIKURZYSTKĘ zdolną poszukuje zakład fryzjerski Minczeles, Sykstuska Nr. 10. 19078:

DOZORCOWIE starsze małżeństwo bezdzietne, pomoc u gospodyni, potrzebni. — Domsa 1, I. p., u gospodarza. 19080:

ŚLUSARNIA — poszukuje chłopca do nauki. Ulica Bernatowicza l. 17. 19082

POTRZEBNA lepsza dziewczyna do dwóch chłopczyków. Niemki mają pierwszeństwo. Zgłaszać się Listopada 24, parter. 19083:

INTROLIGATORNIA, Sobieskiego 28, przyjmie starszego chłopca poduczonego. 19090:

POWAŻNY, doświadczony akwizytor poszukiwany za wynagrodzeniem i prowizja. „Nerolit", plac Marjacki 7, II. schody, godzina 10—12, 3—5. 19051:

UCZENICA do szycia potrzebna zaraz. Lwów, ul. Krótka 11, parter. 19061:

PRZYJMĘ praktykantki do zawodu introligatorskiego. Klarfeld, 3-go Maja Nr. 10 19062:

DO MAŁEJ rodziny potrzebna czysta i uczciwa służąca. Janiszewska. Gródecka 14. 19178:

PRACZKI zawodowej poszukuje pralnia Papermana, Głowińskiego 10. 19176:

PRASOWACZKI do ruczera poszukuje pralnia Papermana, Głowińskiego 10. 19175:

PRZYJMĘ pannę do nauki manicure na dobrych warunkach zaraz. Kantorowa, Beimów 6, II. p. — 19174:

POTRZEBNY chłopiec do pracowni, posyłek. Skarbkowska 30. 19167:

PANNĘ instrumenciarkę przyjmę. Lekarz-dentysta Jungfer, Na Błonie 2 19165:

SAMOISTNEJ kobiecie za gospodarzenie kilkugodzinne mieszkanie, utrzymanie. Kreps, Gliniańska 21, wieczorem. 19181:

MIERNICZY przysięgły — poszukuje asystenta z praktyką. Zgłoszenia pod „Teodolit" do Adm. 1710

POSZUKUJĘ kucharki do wszystkiego od 15. IV. — Sykstuska 52, I. p. 19179:

SAMODZIELNE panny do pracowni sukien dziecinnych potrzebne. Kościuszki Nr. 20, II. p. 19040

POTRZEBNA służąca z praniem, prasowaniem — do dwojga osób zaraz. Kochanowskiego 60. Lisowa. 19050

PRZYJMĘ służącej do wszystkiego, umiejącą dobrze gotować. Fidererowa, Kochanowskiego 14, gospodyni (dom katolicki). — 19192:

ZDOLNA panna podręczna żydówka, zostanie przyjęta do pracowni czapek Bogena, plac Krakowski 4. 19186

UDZIAŁ wpłacający otrzyma stałą współpracę w firmie samochodowej. Listy „5 tysięcy złotych" Adm. Wieku. 19185:

SAMODZIELNA bieliźniarka, podręczna, oraz dziewczynka do nauki zostaną przyjęte. Warunki korzystne. „Valentina" Zielona 3. 19162:

Kupno-Sprzedaż

ZEGARKI SPRZEDAJE i naprawia najtaniej Rudy Sykstuska 35 tel. 24-78. 857

MŁYN parowy w mieście powiatowem, bezkonkurencyjny sprzedam lub przyjmę spólnika celem rozszerzenia. Zgłoszenia: Admin. Wieku Nowego pod — „Młyn". 1675

JEDWABIE na suknie i bieliznę oraz inne materjały. Blaustein, Wałowa 11. 17198

KAMIENICĘ nowe, przy tramwaju, z pożyczką długoterminową, kupię zaraz. Wymagane: wolne mieszkanie i dochód roczny nie niżej 5,000 zł. Zgłoszenia do Kpt. Gawrońskiego — Lwów, Kleparowska, Koszary 26 p. p. 18746

FORTEPIAN krótki do nauki tanio sprzedam. — Ormiańska 29, w podwórzu 18813

ZA ZŁOTO, srebro, brylanty, płaci najwięcej Oswald Mandl, Sykstuska nr. 33, dom Jägera. 18905

MOTOR BENZYNOWY — „Gnom" 10 H. P. stojący na podwozin za 200 dol. do nabycia. Wiadomość „Kaedan" Lwów, ul. Cicha 7; 18896

DOMEK mały albo połowę większego, względnie zniszczony lub obdłużony kupię. Listy pod „Niedaleko tramwaju" do Admin: Wieku. 18982

ARMATURY do KOTŁÓW maszyn, lokomobil parowych, jakoto: wodowskazy kurki, oliwiajki, manometry, wentyle bezpieczeństwa, pompy Worthingtona, injektory, rury płomienne, oraz szczeliwa, — jak klingerit, sznury asbestowe etc., oraz wszelkie inne artykuły techniczne dla wszystkich gałęzi przemysłu poleca ze składu tanio „WENTYL" Lwów ul. Gródecka 36. Tel. 737. 1694

FORTEPIAN „Wirtha" — pierwszej jakości i pianino nowe znakomite, piękne za gotówkę sprzedam niedrogo. Kopernika 26 — Skleniarski. 18873

SPRZEDAM bezpośrednio dom, wolne mieszkanie i parcelę. Winniki, Franki Nr. 11. 18654

TUSTANOWICE! Na Wołance przy głównej ulicy, realność z domem mieszkalnym i bardzo dużą parcelą nadającą się pod budowę wielkiego objektu ewentualnie do podziału tanio do sprzedania. Wiadomości udzieli adwokat Dr. Majewski, Lwów, plac Dąbrowskiego 2. 19151

SZAFA towarowa do sprzedania. Św. Michała Nr. 4; II. p. Zimerman. 19034

GRUNT BUDOWLANY NA SPRZEDAŻ

na Zamarstynowie przed rogatką około 1½ morga. Wiadomość: Inżynier Szczepański, Plac Marjacki l. 5, w dnie powszednie od 4—6. 18635

RÓŻNE MASZYNY do SZYCIA — wysprzedaję; także na raty. Komisowy, Piłsudskiego 11. 17541

TOKARNIA i hoblarka nowa zagraniczna do nabycia, Pełczyńska 9. 19007

WOZY lekkie robocze tanio do nabycia, Lwów, Pełczyńska 9. 19006

WOZY PIEKARSKIE do nabycia, Lwów, Pełczyńska 9. 19005

POWOZY, wózki, karety, do nabycia po zniżonych cenach w fabryce Byczyszyna, Lwów, ul. Pełczyńska 9. 19004

KINO-APARATY teatralne szkolne i podróżne Z. Kalinowski, Warszawa, — Nowy Świat 70, tel. 411-22. 1681

PARNIĘ pokojowa „Thermalbad" sprzedam, Bonifratrów 6, I. p. na lewo od 4—6. 18991

KAMIENICA słoneczna — przy przystanku tramwajowym dzielna, IV., wkład 4000 dol. do sprzedania. — Wiadomość: Piekarska 10, w sklepie. 18843

FRYZJERSKIE urządzenie wraz z szydami, z powodu zwinięcia zaraz sprzedam. Wiadomość: Kochanowskiego 6, II. p. 18881

JÓZEF SĄSIADA, ulica Szpitalna 46, Lwów, kupi rasowo króliki flandryjskie i niebieskii wiedeńskie. 18881

KOGUT kury rozpłodowe „Minorki" do sprzedania ul. Janowska 105. 19021.

Wagon buraków pastewnych i ziemniaków, także detaljicznie, do sprzedania ulica Obwodowa 8, koniec ul. 29 Listopada. 18912

OKAZYJNIE sprzedam 6-cio lampowe Radjo w doskonałym stanie. Wiadomość: Kraszewskiego 11 — między 2—4 u gospodarza. 19134:

TOKARNIĘ pedałową w dobrym stanie kupię zaraz Listy pod „Tokarnia" do Adm. Wieku. 19127:

WÓZEK dziecinny, tanio sprzedam. Kaczorowska — Łyczaków 15, I. p. 19099:

KUPIĘ małą szafę. Klinger, Pasaż Hausmana 9. — 19100:

KUPIĘ kilim 2 X3 m. używany i patefon z nutami. Listy pod „Kilim" do Adm. Wieku. 19108:

MASZYNA do robienia lodów i konserwator duży, w doskonałym stanie okazyjnie do nabycia. Wiadomość pl. Unji Brzeskiej 9 Wiadomość u dozorcy. 19110

SPRZEDAM zaraz dom — cztery pokoje, ogród 1 i pół morg. parcela budowlana, budynki gospodarskie, obszerne, w pobliżu stacji kolejowej Sadowa Wisznia. Pośrednicy pożądani. Wiadomość na miejscu ul. Kolejowa, Czarniawski. 19116

KOMPLETNE WYPRAWKI dla noworodków — „Sport", plac Halicki 2. 19150

PŁASZCZYKI sukienki, obranka dziecięce „Sport" plac Halicki 5. 19158

Tapety, materje meblowe, kołdry, materace, story, drelichy,
w największym wyborze poleca 1316
Kiczales, Margulies i Breitman
LWÓW, SYKSTUSKA 18.

DO SPRZEDANIA sklep spożywczy wraz z mieszkaniem 3 pokojowem, kuchnią, przedpokojem, elektryką, gazem. Listy pod „Solidność“ do Administr. Wieku. 19035

FORTEPIAN paryski pałisandrowy z angielską mechaniką, tanio sprzedam; Kubessa, Rynek 9. 19037

RESTAURACJA do sprzedania na dogodnych warunkach, wydzierżawię lub przyjmę spólnika. Wiadomość: Restauracja, Piłsudskiego 11 A. 19084:

GARNITUR salonowy orzechowy, styl Biedermajer, okazyjnie do sprzedania w Stolarni, ul. Skarbkowska 43. 19041:

Akcesorja automobilowe
najtaniej: 1689
„AUTOSPORT“ Lwów — ulica Słowackiego 2
tel. 38-16. Zlecenia z prowincji odwrotnie.

SPRZEDAM Kiosk dobrze rentujący się na placu targowym, obszerny, urządzony na sprzedaż mięsa i wędlin. Zgłoszenia do Admin. pod „Dobry interes“. 19180:

KUPIĘ parcelę, dzielnica obojętna. Zgłoszenia z cenami: Lenartowicza Nr. 7 Koza. 19081

„UNDERWOOD“, „Smith“ maszyny do pisania sprzedam, inno wypożyczam. — Kolesza, ul. Sykstuska 10. 19044

DO sprzedania w Zimnej Wodzie dom murowany — nadający się na sezon letni, budynki nowe 8 morg. ziemi. Wiadomość Piekarska 2, u woźnego. 19071:

Olbrzymi zapas KAP i FIRANEK
najnowsze modele o 50% taniej u **FREILICHA,** Lwów, **Sykstuska 21.** — Wiedeń, Porzelangasse 8. 1666

MOTOCYKL Francis Barnett na łańcuchu w zupełnie dobrym stanie do sprzedania. Słoniewski, Szymonowiczów 5, I. p. 19140

SPRZEDAM sklep kerzenny przy ul. Łyczakowskiej ewentualnie na dogodnych warunkach spłaty. Listy pod „Warunki“ do Admin. Wieku. 19060

ROWER Francis Diamant, prawie nowy, bagażnik — podwójne hamulce okazyjnie do sprzedania. Słoniewski, Szymonowiczów 5 — I. piętro. 19141

FORTEPIAN krótki w dobrym stanie, silnem i ładnym tonem, tanio sprzedam. Chorążczyzna 5, parter, drzwi 4. 19144:

Za 500 dol. może zarobić **5.000 dol.**
i więcej ten, kto kupi opatentowany wynalazek i rozwinie w przedsiębiorstwo przemysł. Zgłoszenia: Biuro Ogłoszeń „Postęp“, Romanowicza l. 10. 1711

PIANINA do wypożyczenia. Mik. Marecki, Batorego 7 (róg Kubali) od 4—7. 19054

JAREMCZE! Większa parcela obok dworca kolejowego, słoneczne, piękne położenie, tanio do sprzedania. Wiadomość udzieli adwokat Dr. Majewski, plac Dąbrowskiego 2. 19152

SYPIALNIA orzechowa barokowa, kanapa, 6 foteli i stół, okazyjnie do sprzedania. Instytut kosmetyczny Bourlarda 4. Tamże wiadomość o wynajęciu pokoju w Zakopanem. 19136:

CEGŁĘ sprzedaje dogodnie Cegielnia Stare sioło. Listy pod „Cegła“ Admin: Wieku. 19055:

Z wiosną najtaniej przerabia i pokrywa
KOŁDRY i MATERACE
ZNANY MAGAZYN POŚCIELI 19095
W. IŻYCKIEGO Lwów, ulica KOPERNIKA 3.

OSOBOWE SAMOCHODY „Praga“. Reprezentacja — ul. Jagiellońska 7. Tel. 305 16761

MOTORY „DIESLA“, „Junkersa“, elektryczne. Najnowsze maszyny młyńskie — maszyny do obróbki drzewa i metali, transmisje. Kompletne urządzenia dla wszelkich zakładów przemysłowych. Nieustająca Wystawa Maszyn, Lwów, ul. Leona Sapiehy Nr. 8; 18931

FUTRO kryniskie w bardzo dobrym stanie sprzedam. Wiadomość: Chorążczyzny 7, Cukiernia. 19125

Posad poszukują

BUFETOWA, która pracowała na Pomorzu, poszukuje posady, najchętniej na wyjazd. Listy do Adm. Wieku pod „Pomorze“. — 18891

FRYZJERKA damska obejmie posadę z dniem 18-go kwietnia. Listy do Admin. Wieku pod „Fryzjerka“. 18874

KRAWCZYNI szuka szycia prywatnie, 3 zł. dziennie. Listy pod „Jadwiga“ do Adm. Wieku. 19032:

OSOBA intel. starsza, rzetelna, przyjmie zajęcie do mowe przy jednej osobie we Lwowie. Listy do Adm. Wieku pod M. M. 18885

DAM 500 złotych za wyrobienie mi posady przy tramwaju, poczcie lub woźnego. Listy pod „Z“ do Adm. Wieku. 18914

POSADĘ dozorców przy kamienicy przyjmie dwoje młodych zdrowych ludzi. Zgłoszenia w biurze Pośrednictwa pracy H. Polińskiej, Lwów, Szymona 1; 19056:

OSOBA intel., sympatyczna, wesoła, czysta, dobra gospodyni, samotna, egzaminowana położna, — wiek średni szuka stałą posadę w miejscu lub na prowincji jako położna pielęgniarka lub gospodyni. Listy pod „Nadzieja“ do Adm. Wieku. 18823

INTELIGENTNA osoba, samodzielna korespondentka polsko - niemiecka, pisząca biegle na maszynie, — przyjmie posadę biurową. Łaskawe zgłoszenia pod „Posada“ Adm. Wieku. — 19060

SAMODZIELNA krawczyni z krojem poszukuje zajęcia w prywatnym domu. Listy pod „GUST“ Admin. Wieku. 18883

RUTYNOWANY RYMARZ poszukuje roboty od sztuki, ewentualnie rocznie na ordynarję do dworu. Listy pod „Władysław“ do Adm. Wieku. 1640

ZDOLNA pokojowa poszukuje posady tylko do leka rza ze sprzątaniem i do ordynacji, bez prania albo do pracowni chemiczno — lekarskiej. Katarzyna Ostrowska, Badenich 16. 19129

OSOBA średni wiek, poszukuje posady do jednej lub dwóch osób jako gospodyni domu. J. Łagowa, ulica Głowińskiego 25. 19130

EMERYT. st. wachmistrz żandarmerji w sile wieku, energiczny, obowiązkowy, poszukuje posady zarządcy magazyniera itp. Łaskawe zgłoszenia pod „Obowiązkowy“ do Admin. Wieku. 19112:

MŁODA osoba, rozwódka, z kursem gospodarstwa domowego, z lepszej rodziny znajdująca się w ciężkich warunkach życia, poszuku je jakąkolwiek posadę najchętniej samoistny zarząd domu. Listy pod „Uczciwa praca“ do Admin. Wieku. 19061

PRZYJMĘ posadę pomocnika buchaltera, urzędnika, magazyniera, inkasenta — mam 25-letnią praktykę biurową, w razie potrzeby złożę gwarancję. Listy do Adm. Wieku Nowego pod „Bardzo zdolny“. 19058:

NADZWYCZAJNIE biegła maszynistka z dłuższą praktyką biurową, poszukuje posady. Zgłoszenia: Bergerówna, Bernsteina Nr. 1; 19036:

LEPSZA dziewczyna poszukuje miejsca do dwojga osób lub do jednej od zaraz. Ul. Józefa 7, I. p., u p. Koberowej. 19074:

PANNA obznajomiona z buchalterją, korespondencją polsko-niemiecką, biegła w rachunkowości i pisaniu na maszynie, z sześcioletnią praktyką biurową, poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia pod „Natychmiast“ Biuro dzienników Scherera Pasaż Hausmana. 19191:

Korespondencje

PRZYPOMNIANY — Drzewka. Gdy Ciebie niema wszystko tchnie żałobą!! 18871

PANI, która była 10 bm., w „Louvre“ w towarzystwie drugiej panienki i starszego pana w cywilnem ubraniu, która wysiadła z taksówki za gródecką rogatką (druga lewo) zechce podać adres do Administr. Wieku okazicielowi legit. Nr. 176/2178. 19087:

Małżeństwa

DLA kuzynki intel., młodej panny, przystojnej, gospodarnej, sieroty, właścicielki realności, szukam męża na wyższem stanowisku z gotówką. Odpowiadam na adresy prywatne. Listy dla „Zochny“ Adm: Wieku. 19145:

PRZEMYSŁOWIEC posiadający rentowne przedsiębiorstwo we Lwowie, ożeni się z panną lub wdową do lat 35, o miłej powierzchowności, posag wymagany dla wspólnego dobra. Pośrednictwo krewnych — mile widziane. Nie anonimy pod „Rzeczywistość“ do Wieku. 19075

SZUKAM męża dla kuzynki, panna sympatyczna, dobra o nieskazitelnej przeszłości, nie teraźniejszych zasad, wyjdzie za mąż za człowieka dobrego charakteru na odpowiedniem stanowisku. — Zgłoszenia do Adm. pod „Helena“. 19153:

NAUKA

KURSA KROJU, modelowania, szycia damskiego z prawem wydawania świadectw prowadzi **Modelista z Paryża,** miesięcznie 25 zł. Binder, Lwów, Gliniańska Nr. 4. 1226

KURSY HANDLOWE
Dyr. P. RUTKOWSKIEGO 1629
Lwów, ULICA ZYBLIKIEWICZA 41
przyjmują wpisy na kurs 5-miesięczny: stenografja polska i w obcych językach, pisanie na maszynach, nauka języków nowożytnych. Wpisy od 10-1 i od 5-8. Dla zamiejscowych korespondencyjnie.

STENOTYPISTKA polsko-niemiecka z praktyką pomie posadę. Buchsbaumowna, Szkarpowa 3. 19172:

SAMODZIELNA krawczyni z krojem, poszukuje zajęcia w prywatnym domu, i może wyręczyć we wszystkiem panią domu. Listy pod „Wyręka“ do Admin: Wieku. 19118:

MANIKURZYSTKA pierwszorzędna zmieni posadę; listy pod „Gaża tygodniowa“ do Adm. Wieku. 19046

TAŃCE wszelkie, na żądanie udzielam lekcje w domach prywatnych lub wyjadę na prowincję. Zgłoszenia: Loeffler, Akademicka 16, sklep Błockiego. — 18951

PRZYJMUJE na kurs kroju i szycia. Błonna 26, — Szteligowa. 19161

ROZPOCZYNAM praktyczny kurs kroju i szycia. Zgłoszenia codziennie „JOLANDA“, Staszica Nr. 8; II. piętro. 18836

RUTYNOWANY korepetytor obejmie lekcje z zakresu gimnazjum. Specjalność: matematyka. Listy pod „Koniec roku“ Adm: Wieku. 19132:

KTÓRY z damskich fryzjerów wyuczy mnie ondulacji w krótkim czasie. Listy pod „Wanda 10“ Adm: Wieku. 19092:

POWRÓCIŁAM z zagranicy i rozpoczęłam pracę. M. z Będkowskich Huget, Mikołaja 11. 18859

ZGUBY

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Lwów pow. kapr. ŻÓŁKIEWICZ Jan. 18915

ZGUBIONO portfel, zawierający dowód osobisty, zaświadczenia wojskowe i inne ważne papiery. Uprasza się o zwrot za wynagrodzeniem: Potockiego 25, — J. P. 18963

UNIEWAŻNIAM skradzioną książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. — Sambor, Michułka Walonty. 18780:

SKODA
AUTOBUSY od 15--60 osób. --AUTOMOBILE osobowe, ciężar., traktory. PODWOZIA i części zamienne stale na składzie. --- Warunki dogodne.
Reprez. na Małopolskę Wsch. i Wołyń:
„RESKOD“
Lwów, Sykstuska 22. Tel. 61-09.
1516

ZGUBIONE papiery wojskowe wydane przez P. K. U. Lwów, na nazwisko Płaksej Zacharjasz, unieważniam. 19153:

ROZMAITE

STROJENIE i naprawę fortepianów przyjmuje — Smutny, Chmielowskiego 5 18568

SADU z mieszkaniem na peryferjach Lwowa, poszukuję celem dzierżawy. Łaskawe listy pod „Robinson“ do Admin. Wieku. 18981

AKUSZERKA, przyjmuje panie. Józafa Nr. 3, drzwi 3, Deutschman. 18976

W BANKACH Zastawnicych zastawione kosztowności wykupuję, dopłacam najwyższą wartość; stare zęby kupuję. Zakład zegarmistrzowski Anstreicher — **Kazimierzowska 5,** naprzeciw ulicy Szpitalnej. 18784

AKUSZERKA SEKUŁA — przyjmuje panie. Gródecka 49, I. p. 19104

AKUSZERKA Lutkowska, przyjmuje panie. Asnyka **Nr. 9, drzwi 3, parter.** — 16218

AKUSZERKA przyjmuje panie. Wałowa 27, parter prawy, przez podwórze. 17864

PIANINO, fortepian, wypożyczę na dłuższy czas. Kolesza, Sykstuską 10. 19043

AKUSZERKA Wagnerowa przyjmuje panie na czas słabości. **Sobieskiego 30,** parter. 17865

PRACOWNIA TRYKOTARSKA KOŁA POLEK, SOKOŁA L. 1, I. P. wykonuje najmodniejsze fasony kamizelek, pouloverów, — garsonek oraz podrabia pończochy i łapie oczka. Również przyjmuje się zgłoszenia na naukę trykotarstwa. 18714

NAJMODNIEJSZE KARNISZY, oprawa obrazów; obrazy najwybitniejszych malarzy bardzo tanio. — Heizel, Pasaż Hausmana Nr. 3. 18785

ODDZIERŻAWIĘ fachowcom sad, ogród, stajnię, pokój, kuchnię. — Ulica Potockiego 114. 18696

DZIECKO, tylko intel. matki z odprawą, wezmą bezdzietni za swoje. Listy do Adm. Wieku Nowego pod „Zapewniony byt“. 19047:

WSPÓLNIKA do intratnego przedsiębiorstwa poszukuję. Listy Admin. Wieku „2 tysiące dolarów“. 19182:

NAPRAWA POŃCZOCH, oczek, wyrób sportowych pończoch, Mikołaja 17, lewy front. Kurs przygotowawczy do fabryki trykotów. 19143:

OGRÓD warzywny duży, nbikacja, zaraz do wynajęcia. Grodzickich 2, III. p. na lewo. 19048:

FORTEPIAN na godziny ćwiczeń wynajmę. Biegańska, Zamojskiego 9, I. p. 19059:

POWAŻNE zyski i egzystencję zapewniam osobie przystępującej z 1,000 zł. do nowoczesnego przedsiębiorstwa. Listy pod „Społeczny charakter“ Admin: Wieku. 19093:

SKLEP (okolica Akademickiej) wydzierżawi arkusz tytoniowy. Listy Admin: Wieku pod „Tytoń“. 19094

DENTYSCIE uprawnionemu wydzierżawię Zakład dentystyczny w Rzeszowie na dogodnych warunkach. Zgłoszenia przyjmuje Altschüler, Nowy Sącz. 19169:

FRYZJERKA z praktyką wiedeńską ondulnjo pierwszorzędnie. Manicure 50 gr. Kantorowa, Bolmów 6 — II. p. 19173:

PODRABIANIE pończoch, łapanio oczek, wybijanie wzorów, wykonujo najtaniej „Krajoprzemysł“ ul. Bolmów 3. 19033:

Jubileusz słupa plakatowego.

(xy) Dnia 20 kwietnia obchodzi Berlin jubileusz 75-lecia wynalezienia słupa plakatowego t. zw. „słupa Litfassa“, nazwanego tak od nazwiska Litfassa, drukarza i wynalazcy tego słupa. Słupy te zostały potem wprowadzone w całym świecie.

Rycina nasza przedstawia pierwszy słup plakatowy Litfassa, ustawiony na jednej z ulic w Berlinie w roku 1851.

LOKALE

POSZUKUJĘ pokoju umeblowanego w śródmieściu, wejście osobne z klatki schodowej od zaraz. Listy pod J. K. do Adm. Wieku 19039:

POKÓJ umeblowany z wejściem z przedpokoju zaraz do wynajęcia. Chodkiewicza 9, III. p. 19055:

POSZUKUJĘ komfortowego pokoju z kuchnią, za dwuletnim czynszem wprost od gospodarza. Listy pod „Perykles“ Adm. Wieku; 19070:

POKÓJ kawalerski umeblowany do wynajęcia zaraz; plac Bema. Wiadomość telefon 22-80, godz. 8—10 rano. 19077:

AKADEMICKIE Towarzystwo poszukuje pokoju. — Listy pod „Towarzystwo“ Adm. Wieku. 19079

SKLEP spożywczy nadający się dla krawca, modniarki itp. do wynajęcia. Żółkiewska 78. 19089:

PRZYJMĘ dwóch panów na mieszkanie. Blacharska Nr. 28, I. p. 19098:

POSZUKUJĘ 12—14 ubikacji na biura blisko śródmieścia, bez pośrednictwa. Listy pod „Biura“ Admin. Wieku. 19068

ZAMIENIĘ 3 pokoi z kuchnią na 1 pokój z kuchnią. Sapiehy 73, I. piętro na prawo. 19113:

POKÓJ umeblowany odstąpię solidnym panom. Listy pod „Kurkowa“ do Admin Wieku. 19107

WYNAJMĘ od 15 kwietnia 1929 r., kawalerski umeblowany, słoneczny, dwójkowy pokój z obsługą. Okolica ul. Kochanowskiego lub Zielonej. Czynsz zależny od umowy. Listy do Adm. Wieku pod „Dwójka“. 19109

„OLLA“ PREZERWATYWY ?!

Dostarczamy także jako **antyseptycznie preparowane**, udowodnione od dziesiątek lat, że **„OLLA“** jest przodującą pod względem jakości **marką światową. Pełna gwarancja za każdą sztukę.** 315

POKÓJ z osobnem wejściem w Poznaniu na czas Wystawy Powszechnej do wynajęcia. Informacji udziela: Gródecka 131, Brama 18, III. piętro, drzwi Nr. 286. 19114:

LOKAL sklepowy z całem urządzeniem zaraz do wynajęcia. Wiadomość ulica Zielona l. 84, II. piętro na lewo. 19064

WSPÓŁLOKATOR akademik! Pokój osobny, komfort, fortepian. Teatyńska Nr. 37, III. p., na prawo. 19142:

DO WYNAJĘCIA suterynowy sklepik z pomieszkaniem, razem 3 ubikacje — najchętniej na magazyn u właściciela, Wronowska 8; 19131

POKÓJ z wejściem przez klatkę schodową. Ul. Mochnackiego 9, I. p., drzwi 4, od 12—2. 19147:

POKÓJ elegancko umeblowany, wejście z przedpokoju, słoneczny, z telefonem, może być z utrzymaniem, przy ul. Ponińskiego do wynajęcia. Zgłoszenia „Pokój“ Agencja Reklamowa, Chorążczyzna 7; 19151

ZAMIENIĘ mieszkanie 4-pokojowe z pełnym komfortem, słoneczne w centrum miasta, niski czynsz na takież 5—6 pokojowe w nowoczesnym domu, możliwie z centralnym ogrzewaniem. Oferty pod „Zamiana“ do biura ogłoszeń Buchstaba, Jagiellońska 4 19170

BIURO 1—2 pokoi umeblowano z telefonem w śródmieściu do wynajęcia. Listy pod „Handlowe“ Adm. Wieku. 19149:

DO WYNAJĘCIA pokój i kuchnia od zaraz przy ul. boczna Na Błonie u Szydlaka, od 3—6. 18942

POKÓJ kawalerski, dla dwóch panów lub jednego, do wynajęcia od 15. kwietnia lub 1. maja. Magazynowa 4, II. p., drzwi 7 — boczna Bema. 18929

DWA pokoje eleganckie urządzone, łazienka, gazowa kuchenna od 1. maja do wynajęcia. Listy pod „Nabielaka“ do Administr. Wieku. 18741

DO wynajęcia na stałe — przy stacji Zimna Woda, 3 pokoje, kuchnia, ogród, solidnej rodzinie. Zgłoszenia pisemne pod „Swoboda“ do Adm. Wieku. 19121

URZĘDNICZKA poszukuje przy rodzinie pokoju z łazienką i obiadami, tylko w śródmieściu. Zgłoszenia do Kurjera Krakowskiego Lwów, Kopernika 9, od 11—12. 19122:

MIESZKANIA 3—4 pokojowe z komfortem przy ul. Issakowicza 12 do wynajęcia za 2-letnim czynszem. Wiadomość telefon 1-04. 18741

SZUKAM w śródmieści eleganckiego pokoju frontowego z osobnem wejściem, z użyciem telefonu. Listy z podaniem warunków do Adm. Wieku Nowego pod „Borysław“. 18955

PARASOLE PRAWIE **ZA DARMO** 1275

z najtrwalszych i nieprzemakalnych gatunków w najnowszych sezonowych fasonach — poleca tylko **PIERWSZA WYTWÓRNIA PARASOLNICZA — Lwów, ul. Kazimierzowska l. 4, - I. piętro.**

Motocykle angielskie światowej sławy — A. J. S. i B. S. A.

stale na składzie we Firmie **„Automoteur“** Lwów, Sapiehy 34. Telefon 72-63.

Przedstawicielstwo na Małopolskę Wsch. i Wołyń „Autoservice“ — Lwów, Pl. Smolki 5, tel. 54-39. 1610

Udoskonalone MASZYNY do wyrobu:

DACHÓWKI CEMENTOWEJ, PUSTAKÓW, CEMBROWINY, ŻŁOBÓW, SŁUPÓW, PŁYT, RUR BETONOWYCH i t. p. poleca 1602

Fabryka maszyn RZEWUSKI i S-ka

Sp. Akc. w Warszawie. — Zysk niewielkiej wytwórni wynosi w sezonie 5.000 do 6.000 zł. — Źródło poważnych zysków dla przedsiębiorczych jednostek. — Przedstawicielstwo na Małopolskę Wschodnią: — **S-ka Akc. M. WOLSKI i S-ka we Lwowie, ul. Gródecka 2 B.**

SZALONA ZNIŻKA CEN!!! 1526

większa niż na wyprzedaży.

Koszule męskie kompl.	przedtem zł. 10.50	obec. zł. 7.50
Koszule frakowe	„ 17.50	„ 12.—
Koszule popelinowe	„ 16.50	„ 12.—
Koszule nocne kompl.	„ 12.50	„ 8.90
Kalesony dymkowe	„ 7.—	„ 5.50
Kapelusze „Swopiko“ z podszewką	„ 22.—	„ 17.—
Kapelusze męskie	„ 15.—	„ 10.—
Ręczniki karlsbadzkie	„ 5.50	„ 3.—
Pończochy jedwabne Bemberg	„ 8.50	„ 6.50
Skarpetki 1/2 jedwabne	„ 3.50	„ 2.50
Skarpetki niciane	„ 1.30	„ 0.90
Parasole		od zł. 7.50

sprzedaje **Dom Towarowy „Bergera“** Lwów PL. TRYBUNALSKI 1

OBUWIE wiosenne i letnie w najnowszych fasonach poleca znany z taniości katolicki magazyn pod firmą: - - - **„JOT-ES“** Lwów, plac KAPITULNY l. 2. 1261

KAPELUSZE DAMSKIE GERBER, Lwów, Rynek 19, w sieni. Olbrzymi wybór. 1550 Najniższe ceny.

Należytość pocztowa opłacono ryczałtem Nakładem i drukiem Sp. wyd. i drukarskiej „Prasa“ Sp. z ogr. odp. we Lwowie.